

PROTOKÓŁ Nr LXI/22
SESJI RADY MIASTA KAMIENNA GÓRA
z 26 października 2022 r.
odbytej w Sali Witrazowej Urzędu Miasta

Godzina rozpoczęcia Sesji 13:03, zakończenia 19:57

Obecnych na Sesji – 15 radnych – lista obecności stanowi zał. Nr 1 do protokołu.

W Sesji uczestniczył **Z-ca Burmistrz Miasta (BM) Paweł Fryc**

Obsługa radcowska – **adv. Wojciech Witkowiak**

Ad.1. Otwarcie Sesji.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Otwieram... Sesje Rady Miasta Kamienna Góra. Witam serdecznie Zastępcę Burmistrza Miasta Pana Pawła Fryca, Radnych Rady Miasta Kamiennej Góry, pracowników Urzędu, Dyrektorów jednostek podległych miastu Kamienna Góra, komendanta Hufca ZHP Panią Agnieszkę Czajkowską-Wróbel, Prezesa Spółki Mieszkaniowej Pana Wojciecha Smolińskiego, Media oraz osoby obserwujące tę sesję na oficjalnym kanale Miasta Kamienna Góra w serwisie YouTube. Informuję zebranych, iż pełna treść klauzuli informacyjnej o przetwarzaniu danych osobowych została umieszczona przed wejściem na salę witrażową i jest również dostępna na stronie BIP Urzędu Miasta. Stwierdzam również, że w sesji uczestniczy 15 Radnych na 15 ustawowego składu, co stanowi kworum, przy którym Rada miasta może obradować i podejmować uchwały.”

Ad.2. Wnioski dotyczące zmian w porządku obrad:

Przewodnicząca RM V. Majak: „Porządek obrad dzisiejszej sesji przedstawia się następująco.

1. Otwarcie sesji.
2. Wnioski dotyczące zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z LVII, LVIII, LIX sesji Rady Miasta Kamienna Góra.
4. Informacja Burmistrza Miasta Kamienna Góra o pracy między sesjami.
5. Informacja Przewodniczącej Rady Miasta Kamienna Góra o pracy między sesjami.
6. Informacja Komendanta Hufca ZHP dotycząca funkcjonowania miejsca pobytu dla uchodźców z Ukrainy przy ulicy Lubawskiej w Kamiennej Górze.
7. Informacja Prezesa Spółki Mieszkaniowej Spółka z o.o. w Kamiennej Górze na temat bieżącej działalności oraz sytuacji finansowej spółki.
8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia strategii rozwiązywania problemów społecznych dla miasta Kamienna Góra na lata dwa 2022-2026.
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Kamienna Góra.
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.

12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego pomiędzy Gminą Miejską Kamienna Góra a gminami tworzącymi zintegrowane inwestycje terytorialne aglomeracji wałbrzyskiej wydzielenia na ten cel odpowiedniego majątku oraz opracowania dokumentu strategicznego zintegrowanych inwestycji terytorialnych aglomeracji wałbrzyskiej na lata 2021-2027 zwanym strategią rozwoju ZIT AW.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Kamienna Góra na 2022 rok.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wysokości stawek od środków transportowych.
15. Podjęcie uchwały w sprawie stawek podatku od nieruchomości.
16. Interpelacje i zapytania.
17. Wnioski.
18. Sprawy różne.
19. Zamknięcie sesji.

Czy mają Państwo jakieś wnioski dotyczące zmian porządku obrad?

Nie widzę, przechodzimy w związku z tym do następnego punktu trzeciego.”

Ad.3. Przyjęcie protokołów z LVII, LVIII, i LIX sesji Rady Miasta Kamienna Góra.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Informuję, iż protokoły z wyżej wymienionych sesji Rady Miasta były wyłożone do wglądu w biurze Rady Miasta i zostały przesłane Radnym na skrzynki służbowe w celu zapoznania się. Nie zostały do nich wniesione żadne uwagi ani zastrzeżenia. Czy w związku z tym obecnie ktoś z Państwa chce wnieść jakieś uwagi bądź zastrzeżenia? Nie widzę. Przyjmujemy protokoły z tychże sesji. Przechodzimy do następnego punktu porządku obrad, tylko przed punktem czwartym informacja Burmistrza Miasta Kamienna Góra o pracy między sesjami...”

Ad.4. Informacja Burmistrza Miasta Kamienna Góra o pracy między sesjami.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Chciałam Państwa poinformować, że z uwagi na nieobecność Burmistrza ten punkt nie będzie realizowany. Informacja...”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Chciałem usprawiedliwić Pana Burmistrza, ponieważ jest na zwolnieniu lekarskim, więc fizycznie nie może tutaj przebywać.”

Ad. 5. Informację Przewodniczącego Rady Miasta Kamienna Góra o pracy Rady między sesjami.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bardzo proszę Wiceprzewodniczącego Jerzego Bastę o zaprezentowanie sprawozdania.”

Wiceprzewodniczący RM J. Basta: „Szanowni Państwo, informacja Przewodniczącej Rady Miasta Kamienna Góra o pracy Rady Miasta między sesjami. W okresie od 29 września 2022 roku do 26 października 2022 roku odbyło się trzynaście posiedzeń stałych Komisji Rady Miasta, w tym Komisji Budżetu, Strategii i Rozwoju cztery posiedzenia, Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej dwa posiedzenia, Komisji Rewizyjnej cztery posiedzenia, Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zero posiedzeń, Komisji Spraw Społecznych dwa posiedzenia. W okresie tym przede wszystkim stałe komisje opiniowały projekty uchwał będące przedmiotem dzisiejszej sesji, zapoznawały się bądź opiniowały pisma, które dotyczyły między innymi: skargi Wojewody dolnośląskiego na uchwałę LIV/360/22 z dnia 25 maja 2022 roku w sprawie uchwalenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, prośby o przydział mieszkania do remontu w ramach środków własnych. Remontu budynku Wspólnoty przy ulicy Legnickiej 5, zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta

Kamienna Góra na 2023 rok na remont nawierzchni ulicy Nadrzecznej. Uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu numer VI/73/2022 w sprawie opinii o informacji o przebiegu wykonania budżetu Miasta Kamienna Góra za pierwsze półrocze 2022 roku zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Kamienna Góra na 2023 rok na wykonanie dachu wiaty śmietnikowej. Zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Kamienna Góra na 2023 rok na remont drogi przy ulicy Lipowej. Zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Kamienna Góra na 2023 rok na remont lub modernizację boiska i stadionu przy ulicy Piotra Ściegiennego. Sprawozdania z realizacji Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami Miasta Kamienna Góra. Nieodpłatnych, kontrolowanych prac społecznych na rzecz Gminy Miejskiej Kamienna Góra przez osoby skazane. Wyjaśnień do uchwały numer LX/393/22 Rady Miasta dnia 28 września 2022 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Leśnej. Wyjaśnień do uchwały numer LX/394/22 Rady Miasta z dnia 28 września 2022 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Lubawskiej i Jaśminowej. Wniosku o zabranie głosu na sesji. Odpowiedzi na wnioski. Dodatkowo stałe Komisje Rady Miasta podczas posiedzeń wypracowały wnioski do Burmistrza Miasta i Przewodniczącej Rady, których tematyka dotyczyła budynku przy ulicy Tadeusza Kościuszki 1. Dodatków specjalnych, sfinansowania dachu, śmietnika przy ulicy Jeleniogórskiej 59 oraz partycypacji gminy w kosztach budowy wiat śmietnikowych. Oczyszczenia kanalizacji deszczowej przy ulicy Słowiańskiej i Placu Wolności. Delegacji Dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej, montażu wkładu kominowego w mieszkaniu przy ulicy Alei Wojska Polskiego 4/2. Partycypacji Gminy Miejskiej Kamienna Góra w kosztach wymiany oświetlenia na terenach spółdzielczych. Połączenia dwóch działek na ulicy Krzeszowskiej przeznaczonych do sprzedaży. Spotkania i wizyty:

- 13, 12, przepraszam... października 2022 roku Radni wraz z pracownikami Urzędu i mieszkańcami sadzili sadzonki tulipanów i krokusów;
- 13 października 2022 roku Radni uczestniczyli w powiatowo miejskich obchodach Dnia Edukacji Narodowej;
- 17 października 2022 roku Radni uczestniczyli w obchodach 44. rocznicy wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża;
- 20 października 2022 roku Prezydium brało udział w inauguracji roku akademickiego 2022/2023 Karkonoskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku;
- 21 października 2020 roku Radni wysłuchali koncertu "Bądź moim natchnieniem" Sławomira Malinowskiego w ramach Europejskiego Dnia Seniora organizowanego w Centrum Kultury;
- 22 października 2022 roku Radni wzięli udział w kolejnej edycji programu Zdrowa Kamienna Góra'
- 22 października 2022 roku Prezydium Rady brało udział w uroczystościach z okazji Dnia Seniora organizowanych przez Związek Emerytów, Inwalidów i Rencistów;
- 24 października 2022 roku Prezydium Rady Miasta na zaproszenie Gminy Wiejskiej Kamienna Góra uczestniczyło w otwarciu nowego przedszkola w Krzeszowie. Dziękuję Państwu."

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ponadto Proszę państwa, tutaj już zostały przekazane informacje o złożonych wnioskach. Chciałam tutaj jeszcze wyjaśnić, że Komisja Budżetu, Strategii i Rozwoju 18 października tegoż roku skierowała wniosek dotyczący przedstawienia przez Dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kamiennej Górze wykazu odbytych delegacji w okresie od 2021 roku od stycznia do września 2022. Tutaj termin odpowiedzi jest 3 listopada, także czekamy na odpowiedź. 18 października również Komisja wystosowała wniosek

z zapytaniem o przekazanie tej informacji do Biura Rady. Następnie zapytanie po zapoznaniu Komisji z pismem mieszkańców Wspólnoty przy ulicy Jeleniogórskiej 59 w sprawie partycypacji Urzędu Miasta w kosztach budowy wiaty śmietnikowej oraz uzyskania informacji kto z niej korzysta. Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej 12 października złożyła dwa wnioski. Pierwszy wniosek to jest po zapoznaniu Komisji z odpowiedzią Sekretarza Miasta i Wydziału Ochrony Środowiska i Infrastruktury Miejskiej na wniosek Komisji o przedstawienie Radnym do wglądu zlecenia przeprowadzenia ewentualnych remontów schodów prowadzących do budynku na osiedlu Zadrna oraz utrzymania ich w należytej czystości. 12 października również wniosek o zapoznaniu Komisji z pismem mieszkańców Wspólnoty przy ulicy Jeleniogórskiej 59 w Kamiennej Górze o wybudowanie zadaszenia nad śmietnikiem w ramach środków finansowych zabezpieczonych na 2022 rok. Tutaj termin odpowiedzi również mija 11 listopada. 19 października złożono wniosek o jak najszybszy zamontowanie wkładu kominowego przy ulicy Aleja Wojska Polskiego 4/2 w Kamiennej Górze. Termin również odpowiedzi 11 listopada. Komisja Rewizyjna 5 października zapytała po zapoznaniu się z uchwałą numer VI/73/2022 rok Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu z dnia 30 września 2022 roku w sprawie opinii o przedłożonej przez Burmistrza Miasta Kamienna Góra informacji o przebiegu wykonania budżetu Miasta. Kamienna Góra za pierwsze półrocze 2022 roku. Czy Burmistrz Miasta przyznał swoim pracownikom w tymże roku dodatki specjalne, jeżeli tak, to komu i w jakiej wysokości i za co? Termin odpowiedzi upływa 27 października. Również wniosek 12 października o udrożnienie, wyczyszczenie kanalizacji deszczowej przy ulicy Słowiańskiej, Placu Wolności oraz usunięcie z dachu rosnącego drzewa przy ulicy Słowiańskiej 5 nad salonem firan. Termin odpowiedzi, 11 listopada. 19 października Komisja Rewizyjna złożyła wniosek o partycypację Urzędu Miasta w kosztach wymiany oświetlenia ulicznego na terenie spółdzielczym Gminy Miejskiej Kamienna Góra. I 9 listopada termin odpowiedzi. Komisja Spraw Społecznych 6 października złożyła zapytanie po zapoznaniu się z odpowiedzią Sekretarza i Wydziału ZIF na wniosek Komisji Rewizyjnej, kto wykonał sprawę dachu przy budynku Przedszkola Publicznego numer 2. 20 października podtrzymanie wniosku dotyczącego zmniejszenia wysokości proponowanych składek opłaty reklamowej o 70% w projekcie uchwały. I na te wnioski termin odpowiedzi upływa 2 i 9 listopada. Komisja Spraw Społecznych 20 października złożyła wniosek po zapoznaniu się z projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości przy ulicy rzeszowskiej w Kamiennej Górze o wykreślenie dwóch działek z projektu uchwały. Przypomnę, że to zostało autopoprawką wprowadzone i dzisiaj Pani Kierownik będzie referowała oraz połączenie w jedną działkę dwóch działek 225/11 i 226/15, termin upłynął odpowiedzi 25, ale Pani Kierownik dzisiaj również będzie tą informację przekazywała. To jest zakończenie naszego sprawozdania. Chciałam Państwa poinformować, że w dniu 17 października tegoż roku do Biura Rady Miasta wpłynął wniosek o zabranie głosu podczas dzisiejszej sesji przez Pana. I tutaj moje pytanie, czy mogę imieniem i nazwiskiem wymienić?

M. Bustowski: „Tak.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Przez Pana Marcina... (niewyraźne) w sprawie sztabu kryzysowego Miasta Kamienna Góra. Odczytam wniosek. Przewodnicząca Rady Miasta Kamienna Góra, Marcin ...(niewyraźne). Zwracam się z wnioskiem o umożliwienie mi wystąpienia na Radzie Miasta w sprawie sztabu kryzysowego Miasta Kamienna Góra i zapytań, w jaki sposób zabezpieczono na wypadek przerwania łańcucha dostaw leków, żywności, gazu i prądu mieszkańców Kamiennej Góry. Drugie pytanie, czy sztab kryzysowy celem weryfikacji promieniowania radioaktywnego posiada stosowne urządzenie w swoim magazynie i co w tym magazynie znajduje się jeszcze? Bardzo proszę Pana Marcina

(niewyraźne) o zaprezentowanie informacji i pytań. Już tu uzgodniłam wcześniej z Państwem zgodnie ze statutem proszę przeznaczyć 15 minut, maksymalnie 15 minut na wypowiedź. I proszę skierować swoje pytanie z wnioskiem, zgodnie z informacjami podanymi z wniosku.”

M. Bustowski: „Witam serdecznie, Szanowni Państwo, z racji tego, że byłem Członkiem Rady Narodowej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Andrzeja Dudy i wiemy, jaki jest stan rezerw bezpieczeństwa żywnościowego w ramach agencji rezerw materiałowych tego państwa, jak i zarówno zabezpieczenia tego państwa pod względem energetycznym, jak i paliwowym, widzimy konieczność poinformowania i zapytania Państwa, jak wyglądają na dzień dzisiejszy rezerwy sztabów kryzysowych Miasta Kamienna Góra pod względem zabezpieczenia paliwowego agregatów prądotwórczych, a w szczególności żywności na wypadek przerwania łańcucha dostaw w przypadku jednego wyłączenia czynnika, przykładowo prądu. Ponadto Proszę Państwa, strona rządowa w tej chwili dziennikiem ustaw, rozporządzeniem Ministra Zdrowia wprowadziła dystrybucję warunkową jodku potasu, ponieważ Polfa Tarchomin składając wniosek o rejestrację jodku potasu i dopuszczenie do obrotu takiego nie uzyskała, takiej zgody nie uzyskała, więc warunkowo został dopuszczony ten jodek potasu. Szanowni Państwo, dopuszczenie jest tylko i wyłącznie poprzez apteki. Dzisiaj dystrybucją jodku potasu, a w szczególności dostarczaniem na przykładzie Kowar, ostatnio słynnej afery w Kowarach, gdzie Pani oddała jodek potasu, zajmowała się Straż Pożarna, Ochotnicza Straż Pożarna, która odbierała jodek potasu. Co tutaj widzimy, Proszę Państwa, to jest z etykiety. Uwaga, otworzyć tylko po otrzymaniu sygnału. Szanowni Państwo, zgodnie z ustawą, jodek potasu może tylko podać lekarz po konsultacji z pacjentem. Nie może to być ani przedszkolanka, ani pielęgniarka, osoba nieuprawniona dlatego, że może wywołać więcej szkód niż korzyści. I teraz pytanie jest zasadnicze. Złożyliśmy dzisiaj pismo do Pana Burmistrza. Ja myślę, że Pana Burmistrza w końcu będzie stać, bo tak zawsze hucznie deklaruje 50 000 na badanie na glifosat, tego też nie znalazły się pieniądze na dzieci, chciałbym Państwu przypomnieć, ale na zakup na przykład licznika Geigera. Czy Państwo macie w swoich zasobach sztabu kryzysowego, polecałbym Radnym, żebyście zapytali Państwo, co w ogóle znajduje się w tym sztabie kryzysowym. I czy taki licznik Geigera znajduje się na terenie Miasta Kamiennej Góry. Czy Pan Wiceburmistrz słucha w ogóle, o czym my rozmawiamy? Panie Wiceburmistrzu, bo znowu Pan powie, że ruski agent Pana napadł.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bardzo proszę bez takich komentarzy, Panie Marcinie, bardzo proszę, zgodnie z wnioskiem, bardzo proszę zgodnie z wnioskiem.”

M. Bustowski: „To zgodnie z wnioskiem pytam się Pana Burmistrza, Panie Burmistrzu, co na dzień dzisiejszy w sztabie kryzysowym Miasta Kamiennej Góry może się znajdować? Czy są tam kalosze, materace, czy tylko worki na wypadek powodzi? Czy są agregaty prądotwórcze i czy są zapasy paliwowe? Czy Państwo w ogóle zajmujecie się sprawą ryzyka i oceny ryzyka w przypadku wyłączenia energii i braku dostaw energii do marketów? Wtedy już ze względu na fiskalizację na system elektroniczny nie będzie możliwości zakupu żywności przez mieszkańców. Co w takiej sytuacji i gdzie mieszkańcy Miasta Kamiennej Góry będą mieli się udać po swoją rację żywnościową? Ja rozumiem, że mamy sztaby kryzysowe, gdzie jest najbliższy magazyn bezpieczeństwa żywnościowego gdzieś pod Wrocławiem, ale nie wiadomo gdzie, więc chciałbym wiedzieć, czy Państwo w ogóle zaczęliście takie rzeczy weryfikować i czy zamierzacie zakupić na przykład licznik Geigera na posiadanie Urzędu Miasta w Kamiennej Górze, żeby zweryfikować to, co nam poda Wojewoda i Instytut Atonomiki. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję bardzo. Czy macie Państwo pytania? Nie widzę. Przechodzimy teraz do następnego punktu. Bardzo dziękuję Panie Marcinie. Panie Burmistrzu, bardzo proszę o odpowiedź na piśmie na te pytania. Później prześlemy Panu i też zapoznamy się, prześlemy poszczególnym komisjom, dobrze?”

M. Bustowski: „Dziękuję Państwu bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu.”

Ad.6. Informacja Komendanta Hufca ZHP dotycząca funkcjonowania miejsca pobytu dla uchodźców z Ukrainy przy ulicy Lubawskiej w Kamiennej Górze.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Zapraszam Panią Komendant Hufca ZHP Panią Agnieszkę Czajkowską-Wróbel o przedstawienie informacji Komendanta Hufca ZHP dotyczącej funkcjonowania miejsca pobytu dla uchodźców z Ukrainy przy ulicy Lubawskiej w Kamiennej Górze. Dzień dobry.”

Komendant Hufca ZHP A. Czajkowska- Wróbel: „Dzień dobry. Szanowni Państwo, chciałabym, żeby Państwo mieli świadomość tego, jak ten ośrodek działa i o tę informację zostałam poproszona przez Pana Sekretarza, żeby udzielić wszystkim takiej dogłębnej informacji na temat tego, jak działa ośrodek dla uchodźców przy ulicy Lubawskiej od samego początku aż do teraz, ponieważ on nie przestał działać, tam cały czas przyjeżdżają ludzie, a Państwu się ta wiadomość należy, a myślę, że jestem osobą, która wie o tym najwięcej, bo jestem tam cały czas, 24 godziny na dobę, od początku. Szanowni Państwo, pierwsza rozmowa moja z Panią Karoliną odbyła się 28 lutego, cztery dni po wybuchu wojny na Ukrainie. Skąd ta rozmowa? Ja będąc Komendantem Hufca i członkinią władz naczelnych ZHP w Warszawie, miałam już po tych czterech dniach spotkania z różnymi osobami, wszyscy komendanci hufców w całej Polsce mieli spotkania w sztabach kryzysowych. Widziałam się też z Wicewojewodą w ciągu tych czterech dni, byłam na takim jednym spotkaniu i wszyscy komendanci hufców byli zobligowani do tego, żeby pomóc miastu w ewentualnym przyjęciu uchodźców. No i we wszystkich sprawach, które się potoczą w związku z tą wojną i ewentualnymi dodatkowymi sprawami, które mogą się wydarzyć w naszym mieście. Na przykład jeśli chodzi o sztab kryzysowy i łóżka, które mają przygotowane dla naszego miasta. Rozmowa się potoczyła tak, że na razie miasto, wtedy miasto jeszcze nie widziało takiej potrzeby. Natomiast już dwa dni później zadzwoniono do mnie z prośbą o spotkanie, gdyż zaproponowałam, żeby ośrodek dla uchodźców ewentualny znajdował się przy ulicy Lubawskiej. Dlaczego? Dlatego, że tam mieści się siedziba naszego hufca na pierwszym piętrze, zajmujemy całe to piętro, a pozostała część budynku poza połową czwartego, trzeciego piętra jest wolna, była wolna, na dole były jeszcze dwa biura, które do tej pory tam funkcjonują. Stwierdziłam, że jeżeli szukamy w całej Polsce hoteli, szukamy schronisk, szukamy hufców, bo też niektóre hufce mają swoje wielkie budynki, do ewentualnej pomocy uchodźcom można tam zrobić takie właśnie miejsce. Wtedy byłam na takim etapie swojego życia, że od miesiąca razem z moją koleżanką bardzo mocno remontowałyśmy tę naszą siedzibę hufca i los chciał, że akurat kiedy skończyliśmy robić naszą salę muzealną, Proszę Państwa, właśnie wybuchła ta wojna i to było chyba takie zrzędzenie losu, bo teraz jest to muzeum pościeli ta nasza sala i teraz nie żartuję wcale, bo wszystko, co mieszkańcy miasta nam podarowali z pościeli z materacy, z łóżek jest właśnie w tej sali, którą my pięknie wyremontowałyśmy. 4 marca zapadła decyzja, w 5 dni razem z Panią Sandrą Tokarską, wszystkimi instruktorami hufca, harcerzami, którzy nie mieli skończonych 18 lat życia, z mieszkańcami miasta, nawet z częścią Radnych organizowaliśmy miejsce dla uchodźców. Do dnia przyjazdu tych ludzi, czyli do 8 marca, mieliśmy przygotowanych 40 miejsc plus 70

miejsc w sali gimnastycznej. Nie miejsc takich, że stoi łóżko przy łóżku, bo tak było w sali, tam było ich 40 tych miejsc, tylko miejsc, gdzie były to łóżka, szafy, stoły, krzesła i już wtedy trzy kuchnie, trzy kuchnie, które były w pełni wyposażone, to była praca dzień i noc sztabu ludzi i teraz jak ktoś pyta mnie, bo to są najczęstsze pytania, to to jest pytanie, jak ja tam długo jestem, czy jestem tam cały czas czy nie, drugie pytanie jest takie ile tam jest osób, trzecie pytanie jest takie właśnie no kto to robi, kto robi, czy miasto to robi, miasto to robi, bo miasto dla mnie to są ci wszyscy ludzie, Państwo, również ja i wszyscy mieszkańcy tego miasta. Czyli kto to zrobił fizycznie, fizycznie rękami robili to harcerze, wolontariusze, czasami ludzie właśnie z tego urzędu, którzy przychodzili nam pomagać, później robiły to też osoby z Ukrainy, natomiast mieszkańcy miasta spowodowali, że to, co mieli w domu zbytecznego, czasami nie zbytecznego, bo nam to przynosili, kupowali zupełnie nowe, przynosili, oferowali nam nam swoje łóżka, swojej szafy, swoje krzesła, swoje stoły, swoje lodówki, swoje pralki, które my własnym sumptem, własnymi samochodami, moim samochodem z moją przyczepą, z ludźmi, którzy też mieli samochody z przyczepami wszystko to zwoziliśmy, i dniem i nocą, dokładnie dniem i nocą, bo czasami wiadomości do Karoliny były o 5:00 rano, o 5:30 ze zdjęciami tego, co zostało zrobione do tego momentu, zrobiliśmy to my wszyscy takie jest moje zdanie, natomiast na pewno w dużej mierze robili to właśnie harcerze i wolontariusze, którzy przychodzili tam po prostu dlatego, że chcieli to zrobić dla drugiego człowieka. Jak patrzę na Państwa przypinki ukraińskie, to sobie myślę, że to nie jest taka, nie wiem, nasza polityka proukraińska, tylko proludzka po prostu i cieszę się, że są cały czas ludzie, którzy rozumieją to, że tam jest wojna. Szanowni Państwo, 8 marca przyjechało pierwszych dziesięć osób, 9 marca kolejnych piętnaście, 13 marca 4, 16 marca trzy osoby, 18 marca jedna, 19 dwie, 21 sześć, ja mogłabym tak mnożyć jeszcze dalej, ale te osoby, które przeczytałam teraz są tutaj u nas cały czas. Dlaczego te osoby przyjechały? Przyjechały dlatego, że na przykład niektórym z nich zaważyła się chałupa na głowę, chałupa, dosłownie chałupa, bo to nie, wcale nie były super domy, czasami były to kamienice, czasami to były ich po prostu prywatne domy i te osoby niektóre wychodziły spod tych gruzów. Czasami jechali do nas trzy dni, czasami pięć dni, i to są takie osoby, osoby. One są z nami do tej pory, ci ludzie przyjeżdżali, wyjeżdżali, bo myśleli, że w wakacje będzie już lepiej. A jakbym teraz Państwu powiedziała, zresztą Państwo sami pewnie to mam nadzieję, że, mam nadzieję, że jeszcze śledzicie i jak wyjeżdżali wtedy ci pierwsi uchodźcy do Polski, a wyjeżdżają teraz następni, czyli ci aktualni to teraz jest dziesięć razy gorzej na tej Ukrainie. I cały czas te kobiety budzą się rano i czekają na telefon od swojego męża, od swojego syna, od swojej córki, która jest pielęgniarką i zastanawia się, czy oni jeszcze żyją. Te panie pochowały już swoich mężów, swoich ojców, pochowały nie będąc na Ukrainie, patrząc na nagrania filmów, które pokazywały te pogrzeby. I jak ktoś mnie pyta, dlaczego to się jeszcze dzieje, dlaczego państwo im pomaga, to są matki z dziećmi, głównie matki z dziećmi. Mamy całą rodzinę (niewyraźne), wiecie co tam się wydarzyło Państwo nie muszę wam tego mówić, która uciekała do nas przez Rosję, Białoruś, Litwę, jechała do nas 5 dni i tam jest czterech mężczyzn, owszem, natomiast są tacy mężczyźni, którzy mieli żony, mieli małe dzieci i nie wiedzieli, dokąd ich wysyłają, w ogóle nikt kto tu przyjechał, nie wiedział, do czego przyjeżdża, te kobiety jak przyjeżdżały tutaj to one płakały, one nie chciały tu w ogóle być. Nikt z tych osób nie jest tutaj dlatego, że chcą tutaj być. I jest jedna osoba wśród 93 obecnie osób, która chce w Polsce zostać, żeby wszyscy Państwo mieli też taką jasność, że to nie jest tak, że oni tu przyjechali dla zarobku. Oni tutaj nie chcą zostać, chcą wrócić, ale niejednokrotnie nie mają do czego, mimo wszystko próbują. Czasami próbują, wracają na trzy tygodnie, wracają po prostu nie są tam w stanie żyć. Ale Państwo macie telewizję i Internet, nie będę wam mówiła, dlaczego nie są tam w stanie żyć. Idąc dalej, kim są ci mieszkańcy? Matki z dziećmi, sześciu mężczyzn, większość osób, która może pracować pracuje, bo to też są częste pytania. Są takie osoby, które są niepełnosprawne ruchowo, nie mogą iść do pracy, albo na przykład co ich problem ruchowy jest na tyle poważny na przykład,

że nie mogą pracować na trzy zmiany, tylko na przykład mogą pracować na jedną zmianę, tak, bo są w stanie wykonać jakąś tam pracę, ale najczęściej ta praca jest poranna. 39 dzieci, teraz mamy tyle dzieci w ośrodku, to jest tymczasowy ośrodek dla uchodźców, to nie jest hotel. Te dzieci mieszkają w swoich pokojach, przychodzą do nas na piętro, gdzie mają siedzibę harcerze i tam mają przygotowane wszystko do tego, żeby móc przebywać tam, żeby nie siedzieć tylko w swoich pokojach zamkniętych, ale do tego za chwilę. Są tam też osoby starsze, które gdyby nie to, że w Polsce, czyli u nas mają zapewniony dach nad głową i coś do jedzenia, nie miałyby nic, bo nie wiem, czy Państwo wiecie, jak matka ma dziecko to ono dostaje te 500+ nasze, natomiast jak jest to osoba starsza to nie ma nic, przyjechałaby tutaj i po prostu jadłaby, nie wiem co, głębiej, tak mi się wydaje, i mówię to w taki sposób dlatego, że to jest też bardzo częste pytanie, dlaczego my ich tutaj trzymamy, dlatego ich tutaj trzymamy, że sama mam czwórkę dzieci, ja wiem co bym zrobiła gdyby wybuchła wojna w Polsce, ja bym moje dzieci wysłała gdzieś za granicę, gdzie byłoby bezpieczniej, i bym tu wróciła i wywoziłabym inne matki z dziećmi. Ale nie każda matka ma takie podejście, nie każdy był w stanie zostać na Ukrainie i zostać tam w momencie, kiedy Rosjanie przychodzili do ich domów i wyciągali ich razem z ich dziećmi. I ja bym chciała, żeby każdy pomyślał o tym w ten sposób, bo takich ludzi spotkałam ja. Te panie wszystkie od samego początku gotują sobie same, nie dostają od nas żadnych obiadów, mają przygotowane kuchnie właśnie po to dzięki Państwu, dzięki mieszkańcom, trochę dzięki harcerzom, żeby móc być tam samowystarczalnymi, ale też samo zajmującymi się sobą, prawda, żeby nie było tak, że ktoś ich w tym wyręcza, same sobie gotują, często gotują też dla innych, pomagają i harcerzom, pomagają też innym osobom na przykład niepełnosprawnym, więc jest to moim zdaniem taka obopólna korzyść dla nas wszystkich. Korzyść niewynikająca, nie finansowa, tylko po prostu ludzka. Budynek, budynek ma jak wiemy trzy piętra, ciągle będę mówiła, że cztery bo dla nich to są cztery piętra, nie trzy, trzy piętra, na parterze znajdują się dwa biura, które były tam od zawsze, do tego są tam trzy pokoje. Sala gimnastyczna została przemianowana, przerobiona na pięć pomieszczeń, na pięć pokoi, które mają ściany nie mają sufitów, w takich warunkach tam mieszkają uchodźcy. Na pierwszym piętrze jest siedziba hufca, na drugim piętrze jest osiem pokoi, a na trzecim jest biuro, które było tam cały czas i sześć następnych pokoi. Te wszystkie pomieszczenia powstały nie od razu, powstawały z czasem, powstawały zgodnie z tym, czego oczekiwał od nas wojewoda, od nas, od urzędu wojewoda, a my tylko w tym pomagałyśmy. Do tego jeszcze mamy magazyny, które są umiejscowione w piwnicy, które cały czas musimy odgrzybiać, robimy to też my, mamy teraz takie urządzenie, które nam trochę w tym pomaga. Natomiast cały czas musimy się to też my tym zajmować. W budynku znajdują się przedmioty, które są zabezpieczeniem i trochę dla miasta też dla przyszłych uchodźców, którzy tutaj mogą ewentualnie przyjechać. Nie wiadomo, co się wydarzy w dalszych miesiącach. Co to jest, to są poduszki, to są koce, kocy jest tam aż 150, które też oczywiście będą wykorzystane w sztabie zarządzania kryzysowego, gdy taka potrzeba zajdzie. To są kołdry, to są ręczniki, trochę zabawek dla dzieci, bo tutaj przyjeżdżają bez niczego, z jedną reklamówką, z jedną torbą, żebyście Państwo mieli też tego świadomość, że oni tu przyjeżdżają. Przyjeżdżający nie mają nic, nie mają staników, nie mają majtek, nie mają skarpetek i tak jest najczęściej. W piwnicach mamy łóżka polowe w ilości 140 sztuk. Część jest naszych jako ZHP, część jest takich, które dostaliśmy od wojewody, są trzymane u nas no bo i tak później to prawdopodobnie my będziemy je rozstawiać i organizować te miejsca. Jest to też takie pomieszczenie, gdzie trzymana jest żywność, którą dostaliśmy z fundacji. Pozyskaliśmy ją, same je pozyskałyśmy te produkty spożywcze i one są trzymane na wypadek właśnie jakiejś większej awarii, że tak to nazwę delikatnie. Obsługa, obsługuje ten budynek tylko dwie osoby, to nie jest tak jak powiedziałam hotel. Dlaczego to powiedziałam? To nie jest miejsce, gdzie ci uchodźcy mogą zostać sami, dlatego, że to nie jest budynek przystosowany do tego, żeby funkcjonować bez obsługi ludzkiej, czyli musimy pilnować, żeby drzwi były

zamknięte, musimy pilnować do tego, żeby wszystkie przepisy PPOŻ były tam spełnione, ponieważ ten budynek nie miał być już używany do celów przebywania tam dużej ilości osób, musimy o tym pamiętać. Ja i Pani Sandra Tokarska jesteśmy tam od samego początku, czyli uwaga, uwaga, od 28 lutego cały czas, tak Pani Sandra Tokarska mieszka w hufcowym magazynie na podłodze, żeby było jasne, znaczy ma tam jedno łóżko teraz postawione, a ja mieszkam w biurze, które na noc muszę sobie przerobić na moją sypialnię, ponieważ przez cały czas musimy mieć kontrolę nad tym budynkiem. Dlaczego musimy ją mieć? Dlatego, żeby nic tam się nikomu złego nie stało, żeby nie wszedł nikt obcy, kluczy nie może mieć też każdy z mieszkańców, że tutaj wchodzić i wychodzić tak jak im się podoba, tylko my też mamy nad tym kontrolę. To nie jest więzienie absolutnie, każdy kto chce to wychodzi, po prostu wchodzi i mówi dzień dobry, ja tam wychodzę na przykład, nie wiem, do pracy na przykład o 22:00 albo wracam na przykład o 5:00 rano albo wychodzę po prostu o 4:00, czy tam otworzycie nam drzwi? Jasne, że otworzymy, nie ma problemu. To jest też tak, że bardzo często wyjeżdżamy w nocy do lekarzy z tymi osobami i to nie dlatego, że one są niesamodzielne, ale ja znam w szpitalu bardzo wiele osób, a mimo wszystko jest mi bardzo trudno zdobyć pomoc dla tych ludzi, żeby się do kogoś zarejestrować, żeby się w ogóle z kimkolwiek dogadać, a Państwu nie będę tłumaczyła, jak ciężko jest się w naszym kraju leczyć, teraz jest jeszcze ciężiej. To może jest przez nich, jeśli ktoś tak uważa, ale ja nie uważam, że to jest przez nich. I gdyby oni zostali sami z tym problemem, to bardzo często po prostu nie mogliby się z nikim tam dogadać. Nie dlatego, że są, nie wiem, nieinteligentni, czy nie wiem, jak coś sobie ludzie tłumaczą tylko dlatego, że po prostu bariera językowa jest dla nich ogromna. To po pierwsze, po drugie nie znają naszych zasad funkcjonowania służby zdrowia i takich przykładów mogę podawać wiele. Nocami jeździłam do lekarzy z dziećmi, jeździłam z osobami starszymi, raz jak mnie nie było jednej nocy, Pani Sandra musiała zadzwonić do swojego kolegi, mogła też po taksówkę, tylko nie wiem za co, żeby przyjechał po nią i taką starszą 82-letnią panią i zawiózł ich do szpitala. Spędziła tam północy i później wróciła. Często jest tak, że wychodzimy z tego szpitala i musimy iść do apteki. Apteka jest czynna na przykład w Lubawce. I teraz jakbyśmy były taką polską kobietą, która jest uchodźcą i wyjechała na przykład do Francji, i nagle się okazuje, że w jakimś sąsiednim mieście jest sobie apteka, to też nie byłoby nam łatwo. Mówię to jako matka i osoba, która myśli o tym, że nie wiadomo co nas czeka jako Polaków. I teraz bardzo będę stała w ich obronie, bo to są po prostu kobiety, które przeżyły traumę w życiu i myślę, że każda z polskich kobiet też chciałaby, żeby ta pomoc została jej za granicą udzielona. Jeśli chodzi o pracę, tak jak powiedziałam, prawie wszyscy pracują. Są takie osoby, które nie mogą pracować, albo są na tyle starymi osobami, że tej pracy też podjąć nie mogą. Pomagamy w szukaniu pracy albo dzwoniemy do firm i pytamy o pracę, albo chodzimy z nimi na przykład do miejsca, gdzie chcą tą pracę podjąć albo zawozimy ich czasami gdzieś gdzie tą pracę można dostać. Czasami jesteśmy na rozmowach kwalifikacyjnych do danej pracy. Czasami jest tak, że rozmawiamy z Urzędem Pracy w sprawie tego, jak można im tą pracę zapewnić, po to, żeby każdy był samodzielny na tyle, na ile może być samodzielny, ale najczęściej, Szanowni Państwo, są to staże z Urzędu Pracy, które już się skończyły. W tamtym tygodniu, dwa tygodnie temu udało mi się z jedną z wrocławskich fundacji zorganizować staże troszeczkę wyżej płatne niż te staże z Urzędu Pracy. Czekamy tylko na podpisanie przez Wojewódzki Urząd pracy umowy z Fundacją, która te staże pozyskała i w naszym mieście też te osoby z tej wrocławskiej fundacji będą mogły te staże odbywać, po to, żeby mieć pracę, bo po prostu tej pracy nie ma. Cały czas obsługuję budynków, oprócz tego, że jestem to ja i Pani Sandra, prowadzą wolontariusze. Ja się czasami śmieję, że jestem hydraulikiem, stolarzem i wszystkim, każdym w ogóle możliwym zawodem, bo czasami naprawiam półki, czasami wiercę dziury w ścianach, czasami zakładam rolety, a czasami jeszcze odytkam zatłkane zlewy i inne urządzenia hydrauliczne. I nie mam z tym problemu. Może szczęście, że akurat potrafię to wszystko zrobić. Natomiast robią to też wolontariusze, którzy na naszą prośbę przyjeżdżają, składają

stoły, składają krzesła, czasami naprawiają na przykład z nami jakiś tam odpadające tynki, robi to często spółka mieszkaniowa albo spółdzielnia mieszkaniowa, bo obie te instytucje nam pomagały. Natomiast na co dzień jesteśmy to my i nasi harcerscy wolontariusze, to oni zorganizowali półkolonie dla dzieci z Ukrainy, których jest jak Państwo słyszycie bardzo wiele, to oni zorganizowali obóz, to oni dla nich organizują różne inne zajęcia, warsztaty i próbują wdrożyć ich w te nasze codzienne życie, bo mieszkamy tam razem. Jakie są nasze aktualne problemy jeszcze chciałam Państwu powiedzieć, no bo wiecie już jak to było na początku, wiecie jak ten budynek został przygotowany, wiecie kto tam mieszka w tym budynku. Aha, jeszcze o tych czterech mężczyznach to już mówiłam, także przyjechali z Izium, i to wszystko zobaczyli co się w tym Izium działo. To jest właśnie bardzo znaczące, i nie chce swoich kobiet wypuścić gdzieś w ogóle daleko za granicę, bo nie wiedzieli co się z tymi dziećmi stanie. Nie widzieli po prostu, bo to dla nich to były tysiące kilometrów i myślę, że jak ktoś zapyta mnie następnym razem, Szanowni Państwo o to, czy mamy tam mężczyzn, to kilku ich tam jest. Nie dlatego, że oni uciekli ze swojego kraju, tylko ja nie jestem w stanie teraz stwierdzić, czy gdyby czyjś mąż nie został w danym kraju, gdzie jest wojna, tylko wyjechał razem ze swoją żoną to jest złe, czy to jest dobre, bo on nie jest patriotą. Dlaczego nie jest patriotą? Nie możemy takich pytań zadawać. Dlaczego to mówię? Dlatego, że takie pytania są mi często zadawane. To są ludzie, którzy dbają o swoje rodziny. I to nie znaczy, że nie dbają o swój kraj, bo czym jest kraj? Aktualne problemy, praca, bo skończyły się staże, Szanowni Państwo, załatwiamy następne, damy sobie radę. Nasz aktualny byt jest taki, że czasami, czasami, często nam psują się na przykład pralki, lodówki, bo to są wszystko rzeczy używane. Mamy kilka nowych, no ale przy czterech pralniach, czterech kuchniach, czterech łazienkach, to wszystko psuje się na potęgę. Radzimy sobie. Kontaktujemy się z różnymi fundacjami, które nam pomagają, czasami pomagają dlatego, że same chcą nam pomóc, czasami dlatego, że się do nich zgłaszamy i czerpiemy tę pomoc, więc nie śpimy, tylko cały czas działamy, działamy, działamy, bo ta praca jest przeróżna, tak jak powiedziałam. Na piętrze w siedzibie hufca znajduje się taka duża, bardzo duża, nazwijmy to bawialnia, sale dla takich małych dzieci, których jest połowa, około 20. Duża sala, gdzie przebywają dorosłe osoby, tam mogą na przykład obejrzeć telewizję ukraińską, którą ja osobiście im tam zafundowałam i są tam kanały ukraińskie, tam mogą obejrzeć ukraińskie wiadomości czy bajki, czy co tam jeszcze można sobie wymarzyć. Urząd Miasta pomógł nam z naszym Internetem i jeszcze innym z innego źródła Internetem zrobić tak, żeby tam był dostęp do Internetu, bo dużo dzieci uczy się zdalnie z Ukrainy. Niektóre uczą się w polskich szkołach, niektóre uczą się z Ukrainy zdalnie i w polskich szkołach, czyli odbywają ogromną pracę żeby to pogodzić ze sobą więc to łącze musi być. Wiadomo, że każdy ma swój telefon, natomiast dzięki temu, że ten Internet tam jest, oni mogą się uczyć też z Ukrainy, a są w różnych szkołach, w szkołach średnich, w szkołach podstawowych na Ukrainie. To się tak nie nazywa co prawda, natomiast no tak może sobie to wyobrazić, a czasami też na przykład robią jakieś studia, też zdalnie z Ukrainy. Więc dziękujemy za te możliwości, tutaj patrzę na pana, który pracuje w Państwa Urzędzie, a nam pomaga na co dzień gdy takiej pomocy potrzebujemy. Dzieci mają swoje problemy(niewyraźne) swoje problemy. Często też nas ktoś pyta, jak sobie te panie radzą psychologicznie, czy potrzebują pomocy psychologa. A ja sobie tak myślę obserwując to od 8 miesięcy, że bardzo dobrze sobie w tym ośrodku radzą. Dlaczego sobie radzą dobrze? Dlatego, że mogą być ze sobą, mają wsparcie innych osób z Ukrainy, mają wsparcie nasze, które jest dla nich cały czas możliwe, mogą się ze sobą pokłócić, mogą ze sobą porozmawiać, mogą razem popłakać, jak potrzebują i nie są z tym wszystkim zostawione same, tak jak osoby w mieszkaniach prywatnych, tak obserwuję to i tak o tym myślę. Często przychodzą i pytają się nas o jakieś takie sprawy wychowawcze, często mają problemy takie bardzo zwyczajne, często mają raka albo inną ciężką chorobę, którą pomagamy im leczyć w Polsce. Ale naprawdę nikt tu nie przyjechał, dlatego, że chciał tu przyjechać, marzył o tym i to jest po

prostu miejsce, gdzie osiadzie na zawsze, tylko są osoby, które uciekły przed wojną, nie uciekły przed swoim patriotyzmem tylko przed wojną, przed tym, że coś spadło im na głowy albo że coś na nich, do nich na przykład strzela z powietrza. I chciałabym, żeby o tym wszyscy pamiętali. I mam nadzieję, że ten ośrodek będzie trwał jak najdłużej, dlatego, że ja bym nie chciała być w takiej sytuacji, kiedy w Polsce dzieje się coś złego i ja razem z tymi osobami z Ukrainy i z polskimi matkami razem próbujemy znaleźć sobie miejsce w innym kraju. I myślę, że nikt o tym nie pamięta, że Polska też nie jest bezpieczna, a czy ja bym chciała, żeby była. Ze swojej strony deklaruję, że gdyby coś się wydarzyło, będę zawsze tutaj, ale rozumiem wszystkie matki, które wyjechały z Ukrainy i które nie daj Boże musiałyby uciekać z Polski. Jeśli Państwo mają jakieś pytanie co do tego ośrodka, to proszę.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję Pani za wypowiedź i odebrała mi Pani moją funkcję. Czy Państwo macie pytania do Pani?”

Komendant Hufca ZHP A. Czajkowska- Wróbel: „Przepraszam.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Burmistrz.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Zaraz podejmiemy tutaj z Panią Przewodniczącą podziękować, ale powiem tak, trochę mi się głos łamie, bo to co na początku zaczęłaś opowiadać, to chyba każdy z nas sięgnął pamięcią wstecz do tych chwil, do tych sytuacji, które były. Dzisiaj tego tak już nie pamiętamy i bardzo ci dziękuję za to, że to wszystko powiedziałaś, że te osoby nie są tutaj na wczasach, jak to często się mówi, nie są tutaj z własnej nieprzymuszonej woli, one są tutaj ze względu na to, że ktoś ich wygonił z tych domów. Dlatego tak jak wtedy mieliśmy różnego rodzaju wyzwania typu zapewnienie im podstawowych środków żywności, podstawowych środków czystości, ubrań, tak dzisiaj myślę, że i bardzo dziękuję wszystkim Radnym za to, że mamy też te ich barwy i to nie jest symbol służalczości, tak jak często się mówi, to jest symbol solidarności, też na "s", solidarności tego, że dzisiaj, mimo że coraz częściej jest ta propaganda i dezinformacja i manipulacja pewnymi faktami, próbuje się nas skłócić. Według najnowszych badań na Ukrainie 87% Ukraińców traktuje nas w sposób przyjacielski, zaraz Państwu powiem dokładnie. 86%, a 11% stwierdziło, że raczej przyjaźnie, 1% nie miało zdania, 2% miało stosunek neutralny. Wiadomo, historia też nasza była różna ale myślę, że ten czas pozwala nam zakopać pewne podziały, zakopać pewne rowy i bardzo proszę wszystkich ludzi, którzy to słyszą żebyśmy się nie dali wmanewrować w jakąś manipulację, dezinformację, żebyśmy kategorycznie stanowczo sprzeciwiali się wszystkim osobom, które twierdzą i sieją taką propagandę antyukraińską. To jest na dzisiaj bardzo, bardzo ważne. Wszyscy słyszymy właśnie o jakiś manipulacjach, no nie będę się odnosił do pewnych sytuacji, które dzisiaj tutaj miały miejsce. Także z Panią Przewodniczącą chcielibyśmy taką drobną, małą rzecz, ale myślę, że (niewyraźne) jak jestem przy głosie nie wiem, czy pamiętasz naszą rozmowę, ja wtedy miałam akurat COVID, musieliśmy się telefonicznie zadzwonić. Zadzwoniłaś i powiedziałaś, że jesteś gotowa i chcesz pomóc. Ja nawet sekundy się nie zastanawiałem, bo wiedziałem, że po prostu zrobicie to najlepiej. Zrobicie to sto razy lepiej niż miasto. No i tutaj po tym, co powiedziałaś chyba przeszło to najśmielsze oczekiwania nasze, bo to 24-godzinne mieszkanie w tym ośrodku to wymaga naprawdę dużo poświęcenia, za co Ci jeszcze bardzo dziękuję.”

Komendant Hufca ZHP A. Czajkowska- Wróbel: „Szanowni Państwo, ja byłam gotowa do tej pomocy, dlatego, że jestem osobą zadaniową. Dla mnie jest krótka piłka. Jest jakieś zadanie do wykonania, to zrobię. Tęsknię za moim domem. Tęsknię za tym, co zostało w moim domu, który jest koło Bolkowa, nie jeżdżę tam praktycznie wcale, ale to nie o to chodzi. To nie jest żaden żal, broń Boże, to jest zadanie. Ja nie wiem, co się stanie z moją rodziną kiedyś

w przyszłości. Te kwiatki przekażę Pani Sandrze, bo to z nią ten tobolek niesiemy, zawsze uśmiechnięte i zawsze pełne serdeczności i moim instruktorom, każdej dam po jednym i powiem, że to od Radnych naszego miasta. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Jeszcze raz, Pani Agnieszko, bardzo dziękujemy. Przechodzimy do punktu siódmego porządku obrad.”

Ad.7. Informacja Prezesa Spółki Mieszkaniowej Spółka z o.o. w Kamiennej Górze na temat bieżącej działalności oraz sytuacji finansowej spółki.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bardzo proszę Pana Prezesa Wojciecha Smolińskiego o zaprezentowanie krótkiej prezentacji. Technicznie jesteśmy już gotowi? I również proszę trzymać ramy czasowe. Bardzo dziękuję.”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie Radni, też chciałbym zasłużyć, może nie po tej wypowiedzi, ale po pracy moich ludzi, mojej spółki na kwiaty i brawo. Mam nadzieję, że po to się tutaj spotykamy, żebym ja odbierał od Państwa pewne sygnały, a już dzisiaj odbieram od poszczególnych Radnych, od służb urzędu, od Pana Burmistrza. Pewne sygnały, które na pewno będą tą spółkę tylko i wyłącznie ubogacać i powodować, że będzie mogła trochę lepiej pracować niż dotychczas, bo dźwięczy mi w uszach to co Pan Burmistrz mówił parę miesięcy temu, że w spółce się źle dzieje. Przychodząc tutaj zastanawiałem się, jak to dookreślić, jak to skonkretyzować. Rzeczywiście są takie aspekty, na które Państwo zwracacie bardzo często uwagę na sesjach, także na Komisji Komunalnej i Mieszkaniowej, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, gdzie już miałem przyjemność na innych komisjach, gdzie już miałem przyjemność spotkać się z Państwem, już też chciałbym, zanim rozpocznę tą prezentację, zadeklarować pełną współpracę przede wszystkim Radnym, ponieważ to Państwo zbieracie informacje od mieszkańców, interwencje. Doskonale Państwo wiecie, że nie na wszystko od razu uda się znaleźć antidotum, nie wszystkie inwestycje, nie wszystkie remonty jesteśmy w stanie zrobić. Niemniej jednak mamy no dużą powinność jako zarządcy, już pomijam oczywiście, że jest to też nasze źródło finansowania i bytowania jako spółki, pracownicy czy prezesa zarządu. Jesteśmy zobligowani do tego, żeby reagować i mam nadzieję, że w krótkim czasie będziecie Państwo widzieli, że te nasze reakcje pełne, kompletne i kompetentne są. Niemniej jednak zdaję sobie sprawę, że jeszcze wiele jest do zrobienia, jeżeli chodzi o samo zarządzanie spółką, przygotowanie pracowników bardziej, bo pracownicy są naprawdę dobrze przygotowani, natomiast ilość problemów, ilość być może zaszłości, nie chcę jak gdyby oceniać tych lat poprzednich, bo na pewno nie jestem osobą uprawnioną do tego, Państwo macie dużo większy i lepszy ogląd i chciałbym po raz kolejny zaprosić do współpracy. Mam nadzieję, że Państwo też widzicie, że staramy się być otwarci na Państwa sugestie dotyczące funkcjonowania spółki, w miarę szybko reagować tym, że nie da się pewnych rzeczy zrobić natychmiast, to też myślę Państwo doskonale wiecie, ale takie też jest prawo własności, że nie zawsze ten właściciel ma możliwości, i być może chce, tym bardziej, że tutaj najczęściej nieruchomości jak wiemy, mamy tą własność podzieloną, więc my jako zarządzający Możemy zachęcać do realizacji inwestycji i remontów, ale nie wszystko się udaje i niewątpliwie dla mnie jest to najtrudniejszy aspekt wykonywania tej funkcji, którą mam przyjemność wykonywać od sierpnia tego roku. Chciałem od razu też przeprosić, że na poprzednich sesjach mnie nie było. Ja deklaruję i deklarowałem Panu Burmistrzowi, obejmując tą funkcję, że będę starał się na wszystkich posiedzeniach Rady Miejskiej w Kamiennej Górze być, odpowiadać na Państwa pytanie, jeżeli nie będę mógł odpowiedzieć albo moja odpowiedź będzie niepełna, to będziemy jeszcze pewne rzeczy sobie dookreślać między sesjami. Niemniej jednak w sprawach różnych, także i dzisiaj jestem do Państwa dyspozycji. Dwa słowa o samej spółce, myślę, że Państwo

także doskonale wiecie, jaki jest przedmiot jej działalności. Koncentrujemy się na zarządzaniu i administrowaniu mieniem komunalnym, zarówno jeżeli chodzi o wspólnoty, jak i budynki stricte komunalne, dwa cmentarze Katowicka, Wałbrzyska oraz szeroko rozumiana, ja będę mówił tak o zieleni. Sytuacja w momencie przyścia i zastania struktury organizacyjnej, od razu też powiem, że po tych dwóch, trzech miesiącach pracy nie widzę konieczności wprowadzenia zmian strukturalnych. Jeżeli chodzi o działalność spółki jest to mechanizm, który być może trzeba lepiej naoliwić. Niemniej jednak żadnych zmian organizacyjnych w spółce nie chciałbym przeprowadzać. Niemniej jednak analizuję w tej chwili pod względem kosztowym, jak i też wydajności poszczególnych działów kwestie dotyczące spełniania zapotrzebowania zarówno zlecających nam, czyli gminie, jak i przede wszystkim tego, czego mieszkańcy oczekują po spółce mieszkaniowej. Struktura organizacyjna, te podstawowe działy, dzisiaj na 30 września zatrudnienie, to za chwileczkę jeszcze do tego dojdę. Ja nie lubię czytać prezentacji, będę komentował, jeżeli Państwo pozwolicie. Podział na pracowników umysłowych, fizycznych. Chciałbym w kolejnych miesiącach, żeby proporcje się odwróciły, potrzebuję mieć ludzi na mieście, myślę, że Państwo także, mieszkańcy także, więc te działy związane z brygadą remontową, względnie z szeroko rozumianym urządzeniem zieleni, chciałbym rozbudowywać, natomiast jeżeli chodzi o kwestię administracji, analizujemy możliwości razem z kierownikami, być może ograniczenia części zatrudnienia, z tym, że to będą zmiany kosmetyczne. Wynikają też często chociażby z charakteru umów, które pracownicy mają, no i oczywiście przyglądam się, staram się przeglądać każdej osobie, część działów już zweryfikowałem, ale jeszcze to nie jest wszystko. Myślę, że spółka takiej analizy wymaga i ona jest cały czas przeprowadzana. Myślę, że jeszcze kilka miesięcy i będę tutaj już mógł, jak gdyby przedstawić swoją wizję dotyczące samej organizacji, poziomu zatrudnienia, ale tak jak mówię, przyświeca, zarządowi przyświeca przede wszystkim taki cel, żeby tej pracy naszej było więcej widać na mieście oraz oczywiście to samo dotyczy obsługi wspólnot, gdzie szczególnie jeżeli chodzi o techników chciałbym po prostu zwiększyć zatrudnienie, zwiększyć ilość rejonów, ale to za chwileczkę. Koszty pracownicze, pytanie dotyczące uposażenia w rok bieżący jest rokiem, kiedy pracownicy, także po interwencji Związków Zawodowych, w którym staram się też współpracować na tym etapie, otrzymali wprawdzie niewielkie podwyżki, nie chciałbym, nie mam danych dotyczących średniej zarobków pracowników, ale według mnie jest ona wielce niezadowolająca, natomiast chcielibyśmy swoją pracą udowodnić także Państwu, że jesteśmy w stanie wszyscy wspólnie, łącznie z prezesem, zasłużyć na więcej. I kwestie dotyczące spraw finansowych, pozwoliłem sobie zrobić tutaj taką króciutką analizę porównawczą. Wynik finansowy w roku 2020 był bardzo dobry, biorąc pod uwagę przychody chociażby, spółka bilansowała się. W roku 2021 ten zysk jest iluzoryczny. Jest to też związane z faktem, że wzrosły koszty, tak można powiedzieć w sposób księgowy, a mianowicie trochę inaczej ujmowane są rezerwy na świadczenia pracownicze w rachunku zysków i strat. To to jest wiedza taka stricte księgową. Niemniej jednak ona ma bardzo duże znaczenie także dla wyników tego roku, tego roku. Trochę mam inne zdanie niż biegli rok temu, będziemy też rozmawiać, ta rezerwa jest liczona na świadczenia pracownicze. Mówimy tutaj o odprawach, nagrodach jubileuszowych, względnie sprawach innych świadczeń. Ten sposób liczenia jest według mnie, mając pewne doświadczenie przy pozostałych wcześniejszych moich spółkach, które miałem możliwość prowadzić, trochę dyskusyjne i myślę, że w najbliższych miesiącach będziemy się przygotowywać do rozmów z biegłymi. Tam oczywiście, jeżeli chodzi o sprawozdanie, żadnych problemów nie było. Niemniej jednak biorąc pod uwagę wynik tego roku, który macie Państwo w tej chwili na slajdzie, to jest to pole do dyskusji, na dzień dzisiejszy moment mojego wejścia do spółki to jest, przepraszam, będę jak gdyby też pod tym kątem mówił. Czyli półrocze to jest strata 330 000 złotych, zarówno strata operacyjna jak i strata ogólna. Na koniec września notujemy stratę 304 000 złotych, te dwa ostatnie miesiące, czyli sierpień i wrzesień są ze względu też chociażby na nowe umowy związane z szeroko

rozumianą zielenią, ja to tak będę określał jeżeli Państwo pozwolicie, są już korzystniejsze. Wykazaliśmy w sierpniu czystego zysku 50 000, w tym miesiącu we wrześniu jest to około 28 000 złotych. Mam nadzieję, że ta tendencja straty, ta strata jest związana między innymi właśnie ze wzrostem kosztów pracowniczych, które wcześniej pokazałem Państwu, więc no liczę na to, że teraz kolejne zamówienia czy kolejne nasze realizacje będą już dużo lepiej szacowane i mam nadzieję, że może jeszcze nie w tym roku, ale jestem przekonany, że jeżeli ta dynamika i te zmienne, które są zarówno aspektem korzystnym, ale także niekorzystnym dla funkcjonowania spółki, ale to pozwoli nam w roku 2023 wyjść na stabilny dochód. No też wszystko zależy od tego, jak będą się rozwijać przetargi, które gmina będzie ogłaszać w tej szeroko rozumianej jak już powiedziałem zieleni, czy przede wszystkim spółka będzie miała możliwość wykonywać te czynności. Ufam, że tak będzie. Jednym z głównych atutów spółki jest to, że spółka praktycznie nie ma żadnych zaciągniętych kredytów i pożyczek, są zobowiązania bieżące, ale przepływowo wygląda to bardzo dobrze. Przepraszam, że mówię bardzo dobrze, ale porównuję to do spółki, którą zarządzałem poprzednio, gdzie można powiedzieć, że było życie od 1 do 1, tutaj jest pod tym względem sytuacja bardzo bezpieczna, co skłania mnie oczywiście do tego, aby w spółkę inwestować, odtwarzać jej majątek, o czym będę mówił za chwileczkę. Także o ile wadą jest potencjalne wyniki finansowy czy to tego roku minusowe z działalności operacyjnej to chcę powiedzieć, że olbrzymią zaletą spółki jest to, że nie jest w tej chwili obciążona praktycznie żadnymi zobowiązaniami. Nasze podstawowe umowy, które w tej chwili są źródłem naszych przychodów oprócz oczywiście kwestii zarządzania mieniem to są cmentarze komunalne, utrzymanie zieleni, utrzymanie dróg, chodników, terenów publicznych, wykaszanie zieleni. Jak Państwo widzą praktycznie do połowy wyjmując przetarg związany z cmentarzami, do połowy następnego roku czeka spółkę i spółka wyraża oczywiście już dzisiaj gotowość do tego, żeby przygotowywać się do kolejnych zamówień realizowanych przez gminę. Mam nadzieję, że w tych umowach, w ramach tych umów, i tak jak przez te pierwsze tygodnie czy miesiące swojej pracy, widzę tutaj większych firm większych uwag co do jakości sposobów wykonywania czynności, oczywiście Urząd profesjonalnie patrzy i często mamy jakieś zarzuty, staramy się, staramy się to realizować, ale to tylko i wyłącznie wynika z profesjonalizmu pracowników, którzy czuwają nad realizacją tych umów. Nie powiem, że dziękuję, bo wolałbym, żeby troszeczkę mniej patrzyli, ale prawda jest taka, że pracujemy dla mieszkańców i no powiem szczerze, że w ramach tych umów nie widzę jakiś większych problemów dotyczących jakości. Być może się mylę, być może dzisiaj na sesji Państwo mnie oświecicie, że jednak nie jest tak dobrze, ale biorąc pod uwagę ten drugi aspekt naszego funkcjonowania w związku z zarządzaniem mieniem komunalnym, wspólnotami, no tam jest rzeczywiście pole jeszcze do pole jeszcze do wielu uwag pracy, no i pole do popisu dla nowego prezesa. I chciałbym teraz przejść płynnie do tych informacji związanych ze wspólnotami, bo tak jak już tutaj nawet rozmawiając dzisiaj. Dzisiaj praktycznie 99% mojej pracy zarządu spółki to są kwestie dotyczące zarządzania mieniem. Bo z jednej strony można powiedzieć, że spółka pełni rolę monopolisty, biorąc pod uwagę ilość wspólnot względnie ilość budynków komunalnych. Niemniej jednak tutaj jest ten aspekt, w którym myślę, że to jest główny cel funkcjonowania w tej chwili zarządu, żeby to można było poprawić. Oczywiście nie jest to tylko kwestia i wyłącznie zarządcy, to jest, już nie chcę mówić o naczyniach połączonych, bo wiem, że wiele razy tutaj już to padało z ust poprzednich osób, które funkcjonowały w spółce, ale trochę miały rację. To są naczynia połączone między właścicielami, czyli właścicielami poszczególnych lokali, właścicielom lokali komunalnych, którą jest gmina i spółką. Niemniej jednak znamy swoje powinności, wiemy na ilu wspólnotach pracujemy, wiemy za ile pracujemy, to są nasze stawki. To samo dotyczy mienia komunalnego, mamy 1,47 złoty, mamy 84 budynki stuprocentowe, 1 600 mieszkań. Tak to wygląda, taka to jest skala. Ja nie zrobiłem analizy jaki to jest procent wszystkich, ale biorąc pod uwagę naszych konkurentów zarządzających kilkunastoma, kilkadziesiątoma wspólnotami, to rzeczywiście

można powiedzieć, że tak naprawdę na spółce opiera się zarząd, zarząd całym mieniem komunalnym i powinności z tym związane. I to co staramy się robić i powiem szczerze też dla siebie, jak gdyby określając pewne kryteria mojego funkcjonowania jako nowego zarządu, chciałbym, żeby Państwo też jasno otrzymali ode mnie deklarację po co się tutaj pojawiłem, ale niewątpliwie, że takie zadania zostały też przede mną postawione przez właściciela spółki, a mianowicie chciałbym i zrobimy wszystko jako spółka, żeby jak najwięcej w bardzo trudnym, w bardzo trudnym momencie, bo mamy troszeczkę inną sytuację, jeżeli chodzi o możliwości finansowania, dużo droższe kredyty, niepewność, nieduży wybór mimo wszystko firm, które realizują inwestycje czy remonty. Ale w tym trudnym czasie chciałbym Państwa zapewnić, że cała energia, doświadczenie, umiejętności spółki będą szły w kierunku realizacji remontów, modernizacji, żeby tych telefonów, które codziennie nasi technicy, administratorzy odbierają, było dużo mniej, tak żeby realizować kompleksowo, na tyle kompleksowo, na ile to się da, żeby realizować kwestie dotyczące remontów i modernizacji, to są dane za ten rok. Zakres tych remontów modernizacji jest bardzo różny, całkowita wartość 3,5 miliona. Macie też Państwo rozpisany jak gdyby sposób finansowania, może dosyć ogólnie, ale jak widać większość wspólnot tutaj także jest bardzo dużo udziału na wspólnotach oczywiście bardzo duży udział gminy. Ja już z tego miejsca chciałbym podziękować, bo ta współpraca między największym właścicielem mienia, czyli gminą jest dobra, bardzo dobra i myślę, że tutaj jako spółka, Jako spółka ja wiem, że gmina jest właścicielem i to w tej chwili może za dużo ciepłych słów bym powiedział, ale naprawdę no widzę, że te potrzeby są odczytywane i mam nadzieję, że w kolejnych latach będzie nam łatwiej. Ja w tej chwili jak widzę na przykład przygotowujemy zebranie to o głosy, o głosy i chęć realizacji jestem spokojny jeżeli chodzi o gminę, mówię to wprost. Oczywiście, no mamy też dużo trudnych sytuacji, natomiast zdaję sobie sprawę też z sytuacji indywidualnej właścicieli, właścicieli poszczególnych mieszkań, zdaję sobie też sprawę z tego, że nie zawsze są w stanie, nawet gdyby chcieli, ale tym, którzy są w stanie bardzo dziękuję, a tym, którzy by chcieli, a jeszcze dzisiaj nie mają takich możliwości mimo wszystko zapraszam do współpracy. Mamy określone możliwości chociażby finansowania kredytem. Mam nadzieję, że w następnych miesiącach czy latach pojawią się znowu możliwości znowu okresu programowania, będzie bardziej elastyczna polityka banków, Banku Gospodarstwa Krajowego, biorąc pod uwagę zakresy, to myślę, że wspólnie z odpowiednimi wydziałami urzędu będziemy w stanie przygotować bardziej kompleksowe także rozwiązania w tym zakresie. Przykładowe realizacje z tego roku to chociażby zrobiona Mostowa 10. Całkiem niedawno odebrane, koszt ćwierć miliona złotych. Tu właśnie mieliśmy do czynienia z kredytem 108 000 kredytu. Udziały gminy, co istotne tylko 15%. Ja przepraszam, że tak deprecjonuję tym razem gminy ale nie ukrywam, że bardzo nam zależy i jeszcze raz będę dziękował tym mieszkańcom, tym właścicielom, którzy podejmują się dzisiaj niełatwych inwestycji, a wiemy dobrze, że to nie są też jedyne rzeczy, które gdzieś tam robią w ramach swojego planu budżetowego, czy finansowania, więc jestem Państwu bardzo wdzięczny. Zapraszając do współpracy inne wspólnoty chciałem naprawdę podkreślić bardzo dobrą współpracę, w trakcie realizacji tych inwestycji ona łatwa nie jest, ponieważ koszty są dosyć duże. Bardzo często Wspólnoty kwestionują kosztorys, mają jak gdyby troszeczkę inne patrzyenie. Niemniej jednak dochodzi do tego, że możemy tych kilkanaście inwestycji z dumą zaprezentować w tym roku. Na Mostowej 10 mamy 12 lokali, praktycznie 85% to są to są prywatne własności, teraz realizowana termomodernizacja na Kościuszki 44, to akurat te proporcje są troszeczkę inne, dużo większy udział gminy, bodajże 75% mogę się mylić ale co do poszczególnych procentów świeży temat. Aleja Wojska Polskiego 20, a przepraszam, Szkolna. To ja oczywiście pokazuję ten rok. To nie jest tak, że to za nowego prezesa zostało zrobione, bo akurat na Szkolną sobie podjechałem w pierwszy dzień swojego funkcjonowania, żeby zobaczyć wręcz modelowy sposób, w jaki zostało to zrobione. Mieliśmy tutaj finansowanie, jeżeli chodzi o premię termomodernizacyjną. Do tego też zachęcam, chociaż

mówię, nie każdy zakres inwestycji nadaje się do tego, żeby wejść w premie. Mam nadzieję, że polityka BGK a także innych instytucji już wkrótce trochę się uelastyczni, chociaż danych ku temu jeszcze nie ma, ale mam nadzieję, że będzie to troszeczkę szerzej, bo biorąc pod uwagę dzisiejsze konieczności, szczególnie realizacji przynajmniej pewnych elementów termomodernizacyjnych, wręcz otworzenie się na pewne cząstkowe inwestycje w tym zakresie jest bardzo, jest konieczne wręcz. Aleja Wojska Polskiego 28, może nie będę omawiał tych inwestycji, Państwo je doskonale znacie, także tak jak miałem możliwość słuchania sesji sprzed roku czy dwóch, bardzo wielu Radnych podejmowało tematy na tych wspólnotach, więc myślę, że do tych podziękowań dla Wspólnot i dla gminy chciałbym też dziękować Państwu, bo Państwa interwencje też powodują, że część tych realizacji może być dobrze zorganizowana i zrealizowana, trochę masło maślane. Ściegiennego 22, już na dniach, i to jakbym, jeżeli mogę skończyć tematy związane z realizacją inwestycji, do nich za chwileczkę jeszcze wrócę, biorąc pod uwagę plany. Nowa strona internetowa niedługo już się pojawi. Będzie można załatwiać w sposób dużo bardziej płynny kwestie związane z obsługą klienta. Ja zresztą już z tego miejsca, wiedząc, że też Państwo mieszkańcy Kamiennej Góry oglądają sesję chciałbym prosić, apelować, namawiać Wspólnoty do tego, żebyśmy jak najwięcej elementów związanych z zarządzaniem Wspólnoty przenosili do bezpiecznego Internetu. Chodzi mi o kwestie dotyczące właśnie zgłaszania, zgłaszania awarii, ale też i funkcjonowania w ramach zebrań, podejmowania uchwał i tak dalej i tak dalej. Nie chcę na ten temat teraz w szczegółach opowiadać, ale na pewno to potencjalnie jest w stanie obniżyć nam koszty albo przynajmniej spowodować, że te koszty zarządzania nie będą nam wzrastać. Same koszty korespondencji ze Wspólnotami czy informacji, które wysyłamy, są naprawdę bardzo duże w tym zakresie, żeśmy już spróbowali jako spółka zoptymalizować kwestie wysyłek, bo wbrew pozorom nie są to małe pieniądze, praktycznie między 10, a 14 000 - 15 000 złotych kosztują wysyłki miesięcznie spółkę do Wspólnot, szczególnie jak mamy tematy dotyczące zmiany, no chociażby zmian czynszu, albo uchwał, że tak powiem odwrotnych, to no to też są koszty, tak, i to są koszty z jednej strony spółki, ale tak naprawdę przerzucane są przynajmniej w części, na Wspólnoty. Także nowa strona internetowa, już niedługo. Planowane inwestycje, ja miałem nadzieję, że będę mógł tutaj bardziej szczegółowo na ten temat opowiedzieć. To jest to, o czym już wcześniej mówiłem, odtwarzanie majątku, ale też inwestycje, które mają służyć, to za chwileczkę będę mówił, dywersyfikacji naszej pracy, dywersyfikacji źródeł przychodów. No z tej listy już mamy zamiarkę, zresztą widać, że pracuje, w tej chwili jesteśmy na dwóch zamiarkach, przymierzamy się do zakupu, analizujemy rynek, jeżeli chodzi o podnośnik koszowy. Złożyliśmy wniosek o leasing ciągnika rolniczego 60 koni mechanicznych. Już mam nadzieję go będzie widać na akcji zima także to jest to pierwsze zobowiązanie, które mamy odwagę wziąć na siebie. No i takie rzeczy, które są praktycznie też na ukończeniu, jeżeli chodzi o zakupy, część z tych rzeczy też została już w ostatnich tygodniach zakupiona. Oczywiście zakup zamiatarki to jest, został zrealizowany przez poprzedni zarząd. Jeżeli chodzi o narzędzia usprawniające pracę, to to są szlifierki, spawarki, młoty, palniki. Ja nie jestem najbardziej techniczny, chciałbym dobrze zarządzać tą spółką, ale są moi ludzie dużo bardziej odpowiedzialni w tym zakresie, wiedzą czego im potrzeba. Ja jestem naprawdę bardzo otwarty jako zarząd na to, żeby ułatwić im pracę, a też Państwu jak gdyby pokazać, że robimy dużo lepiej, szybciej, dokładniej i to jest praktycznie Drodzy Państwo koniec prezentacji samej spółki jakiś pewnych zamierzeń, ale chciałbym powiedzieć jeszcze o tematach związanych z przyszłością spółki. Ja już wielokrotnie też na Komisji czy z Państwem Radnymi rozmawiałem, bo miałem okazję też gościć Komisję Rewizyjną, której uwagi też wstępne przynajmniej są dla mnie bardzo istotne. Rozmawiać z Radnymi, oczywiście cały czas też mam nadzieję jest dobra współpraca z Panem Burmistrzem, znaczy nie mam nadzieję, tylko akurat jest bardzo dobra praca z Panem Burmistrzem, z Panią Skarbnik. Niemniej jednak analizując te kwestie oprócz oczywiście tych kwestii remontowych, o których już mówiłem, że

to jest pewnego rodzaju moja taka idea i powinność de facto to chciałbym zrobić wszystko, żebyśmy ceniąc współpracę z gminą, żebyśmy mogli dywersyfikować swoje źródła przychodów. Oczywiście z tego 6,5 milionowego tortu, który w tej chwili jest żeby przynajmniej tych 3 do 5% można było pozyskiwać to 6,5 miliona przychodów to nie są tylko przychody z gminy, bo oczywiście mamy też umowy o zarządzanie chociażby ze wspólnot, ale chcielibyśmy się otworzyć na szerszą obsługę wspólnot w zakresie chociażby sprzątania czy utrzymania zieleni na Wspólnotach. Ja sobie zdaję sprawę, że to może nie są duże pieniądze, ale chcielibyśmy, jak gdyby do wspólnot podchodzić w sposób kompleksowy, zarówno oferować Wspólnotom kwestie dotyczące rozliczeń finansowych remontu awarii, być może większych inwestycji, ale także, ale także wejść już tak bardziej kompleksowo z utrzymaniem zieleni, chociażby z utrzymaniem jakiś terenów związanych na działkach związanych ze wspólnotami po oczywiście obsługę dużych tematów związanych chociażby z organizacją akcji kredytowej jeżeli będzie taka wola, względnie szukaniem innych możliwości finansowania inwestycji planowanych, które wynikają nam zarówno z konieczności, i tutaj myślę o chociażby decyzjach Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, które też dotyczą większości, w zdecydowanej większości nieruchomości zarządzanych dla Wspólnot, ale też jest wiele wspólnot, które po prostu chcą swój majątek odtwarzać, upiększać przy okazji powodując, że ten zasób mieszkaniowy czy nieruchomości w mieście będzie wyglądał dużo lepiej. Zdaję sobie sprawę, że jeżeli drobne rzeczy nie są robione, nie reagujemy, czy nie reagowaliśmy, a tak jeszcze może być przez parę tygodni, być może przez parę miesięcy i pewnie nie raz jeszcze błąd się jakiś zdarzy, on też wynika po prostu z tego, że mamy taką, a nie inną substancję, ale ja mam wrażenie dzisiaj po kilku spotkaniach, a nawet więcej niż kilku ze wspólnotami, że trochę spółka musi, i to mnie najbardziej boli, na tym etapie musimy po prostu, to może takie górnolotne słowa, ale tutaj już dzisiaj trochę tego typu słów było, ale odzyskać zaufanie Wspólnoty. Bez tego, bez robienia małych rzeczy będzie mi trudno namawiać i nam wszystkim moderować sytuacje, w których Wspólnoty będą miały odwagę, żeby w oparciu o spółkę zrealizować proces inwestycyjny, remontowy, modernizacyjny. To jest pierwsza rzecz i myślę, że to jest już taki element, aspekt działalności zarządu czy w ogóle spółki na teraz. W tym zakresie planuję, biorąc pod uwagę strukturę, wprawdzie nie zmieniamy działów, ale chciałbym zmienić rejonizację, szczególnie jeżeli chodzi o techników, o osoby, które znajdują się na tematach związanych z utrzymaniem na aspektach technicznych funkcjonowania nieruchomości. Chciałbym tutaj po prostu trochę zaryzykować kosztowo, ale docelowo wprowadzić aż siedem rejonów, czyli nie pięciu techników, tak jak dzisiaj tylko aż siedmiu. Oczywiście zrobimy taki krok stosunkowo szybko, później będziemy jak gdyby pokazywać wspólnotom, że już jest efekt i być może przy okazji następnych zebrań sprawozdawczych może nam będzie też łatwiej rozmawiać o kwestiach chociażby stawki za zarządzanie, tak. Dlatego, że na dzień dzisiejszy obserwuję ilość wspólnot, które mamy biorąc pod uwagę także i typowo komunalne budynki. No niestety szczególnie nie krytykuję tutaj absolutnie pracy moich ludzi, absolutnie, uważam, że to jest naprawdę dobra załoga i mam nadzieję, że będzie się rozwijać. Niemniej jednak zaszłości są tak duże, że czasami po prostu może coś umknąć, a w tym momencie tracimy chociażby to zaufanie, o którym mówiłem, więc zwiększenie w tym pionie zatrudnienia, oczywiście mądre zwiększenie zatrudnienia, będziemy się przypatrywać tym osobom, które przychodzą, a już niedawno dwóch techników nam przyszło do spółki. Będziemy analizować możliwości dłuższej współpracy, mam taką nadzieję, że będę też spokojny, podpisując kolejną umowę o pracę. Niemniej jednak chciałbym, żeby wspólnoty też czuły, że jeden technik nie obsługuje potencjalnie w okolicach, nie wiem, tu Wspólnota obsługuje 70, to w tym momencie on zna dużo lepiej, czy administrator, on zna dużo lepiej swój rejon jest w stanie reagować, są to też pewne relacje między zarządami wspólnot. To jest dosyć istotne, bo czasami jak Państwo wiecie, na jednej czy dwóch osobach na wspólnotcie opiera się de facto możliwość realizacji inwestycji. To powiem szczerze, że patrzę na mojego

ojca, ma 77 lat, Jelenia Góra, biegał koło inwestycji, wszyscy machali ręką, ja też się trochę śmiałem, że nie wszystko się uda zrobić, bo kamienica, zresztą ulica też taka trochę zabiedzona starej kamienicy, ulica Szewska w Jeleniej Górze, koło małej poczty, niemniej jednak udało im się tam zrobić wszystko i dach, i elewację, i termomodernizację. No powiem szczerze, ojciec trochę to wychodził, tak. Ale to nie sztuka wychodzić, bo wiele osób przychodzi. Tylko, że później jest sytuacja taka, w której dana osoba zainteresowana, jest wiele takich osób i bardzo im też chciałem z tego miejsca podziękować, ale jak przychodzi do zebrania, które ma podjąć uchwałę na przykład o zwiększeniu funduszu remontowego albo założeniu tego funduszu, bo też mamy taką sytuację, że praktycznie na remonty nic się nie odkłada i o tym też sobie trzeba powiedzieć o czym, jak już Państwo dyskutowaliście na poprzedniej sesji, ale to też ma znaczenie dotyczące inwestycji, czy możliwości realizacji tych inwestycji, więc czasami takiej osoby trochę zarażają swoim entuzjazmem i powodują, że te inwestycje rzeczywiście są realizowane, ale żeby takie osoby były, żeby była współpraca, to musi być po prostu trochę lepsza obsługa i trochę musimy być bliżej ludzi. Kolejne, górnolotne, jak gdyby stwierdzenia, ale proszę mi wierzyć, że to jest bardzo istotne. Przychody z działalności dodatkowej jeszcze, bardzo mi zależy i to też już wybrzmiało na naszych spotkaniach. Trochę będę tutaj uparty, chociaż nie ukrywam, że jest jakiś margines niepewności, jak to będzie wyglądać, ale chciałbym przeorganizować, czy w tej chwili przeorganizujemy pracę DBU, czyli tego działu budowlano-remontowego. Chciałbym, żeby mogli zrobić chociażby wykorzystując ten sprzęt tak jak podnośnik, czy inne sprzęty, żebyśmy mogli wejść w tematy bardziej kompleksowe, ale żeby to było tak zorganizowane, żeby nie wchodzić na rusztowanie i nie zaczynać elewacji, a potem zaraz schodzić bo mamy jedną, drugą, trzecią awarię, tylko żeby pewne rzeczy robić kompleksowo, no to wymaga po prostu lepszej organizacji pracy i tutaj to jest kolejne zadanie przed nowym zarządem, przede mną do realizacji. Powiem w ten sposób, zapraszając do współpracy, myślę, że do tej współpracy nie muszę zapraszać, bo ja też widzę ile na sesji Państwo rozmawiacie na temat poszczególnych adresów i być może zaraz będzie dyskusja na temat inwestycji w tej czy innej lokalizacji. Ja tak jak mówię, jestem w sprawach różnych. Nie chciałbym gdzieś hamować toku przebiegu tej sesji, ale i na Komisję tą merytoryczną, najbardziej związaną z gospodarką komunalną, jestem cały czas do Państwa dyspozycji, na innych Komisjach, praktycznie te drzwi moje są, wiem, że one są na drugim piętrze. Czasami po tych schodach tam wejść jest problem. Ja już też dostaję zadyszki, ale zapraszam Państwa, nie wszystko uda się zrobić w tej chwili, być może będą sytuacje, których nie będziemy mogli przeskoczyć, ale też będę Państwu mówił o tym jasno i konkretnie, żebyśmy też nie pozostawiali złudzeń, bo jeżeli są sytuacje takie, w której Radni, a już parę razy takich, parę takich rozmów już mieliśmy, apelują, proszą, sugerują, krytykują, to jest Państwa prawo. A ja to muszę przyjąć, ale czasami jest tak, że rozbijamy się o kwestie dokumentacyjne, czasami jest tak, że też rozbijamy się o kwestie związane z funkcjonowaniem całej Wspólnoty. Ludzie mają różne interesy, nie każda osoba na parterze chce robić dach. Tutaj już Pani Przewodnicząca mówi o interwencjach, które gdzieś tam są podjęte i pytaniach, padł jeden z adresów dotyczący wkładu kominowego, ktoś za tym bardzo mocno chodzi. Zrobiliśmy w zeszły piątek zebranie Wspólnoty i nikt nie chce tego wkładu robić. Zaproponowaliśmy oczywiście wcześniej lokatorowi z mieszkania komunalnego inne rozwiązanie wspólnie z gminą. Mam nadzieję, że to zrobimy, ale Wspólnota wypowiedziała się na nie, święte prawo własności. Chcielibyśmy to święte prawo własności oczywiście jako zarządca realizować, ale też no trzeba się, trzeba się po prostu liczyć z tym, że często interesy mieszkańców są inne. Tu mówimy o 6 000 złotych, ale jeżeli ktoś ma zainwestować kwoty dużo większe, no to też musimy to tak przygotować w tym bardzo niekorzystnym momencie na inwestycje, i to dobrze wiemy, o stopach procentowych nie chcę już mówić o kwestiach dostępności możliwości realizacji inwestycji, także o braku, praktycznie braku źródeł finansowania zewnętrznego na duże projekty. No to mamy naprawdę trudną,

trudną sytuację, ale będę próbował Państwu przekazywać jasną ocenę tych różnych problematycznych, szczególnie problematycznych inwestycji na wspólnotach. Dziękuję bardzo.” – prezentacja stanowi **załącznik Nr 2 do protokołu.**

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję za prezentację. W pierwszej kolejności, bo już nie mają Państwo pytań, ja to wiem. W pierwszej kolejności zgłaszał się Radny Janusz Jarosz. Później Radny Wiesław Sobiechowski. Później Pan Radny Bogdan Murawski. Muszę Panu powiedzieć, że wywołał Pan tu pytania, bo zaczyna się tutaj konfrontacja kto był pierwszy. Pierwszy był naprawdę zgłaszającym się Pan Radny Janusz Jarosz i później Pani Danuta Kurnyta, tak, na końcu. Bardzo proszę, Pan Janusz Jarosz.”

Radny J. Jarosz: „Panie Prezesie, ja się bardzo cieszę z tego, że Pan mówi, że bardzo dobrze Panu się współpracuje z Panią Skarbnik, z Panem Burmistrzem, z Komisją Mieszkaniową, ale ja chciałbym wyjaśnić pewną rzecz, może Pan Wiceburmistrz nam pomoże. Chodzi o taką rzecz, Burmistrz Miasta Kamiennej Góry powołał komisję naprawczą spółki mieszkaniowej, czyli do nas dotarło to, że się źle dzieje w spółce i tak dalej. W międzyczasie wymieniono prezesa. W związku z tym mam pytanie, tu Pan nic nie wspomniał o tej komisji szanownej, która restrukturyzuje spółkę mieszkaniową. Więc mam pytanie, nie wiem, może do Pana Burmistrza, czy ta Komisja dalej pracuje, czy Pan sam tworzy tą spółkę mieszkaniową w tej chwili naprawia, no bo z tego co pamiętam, poprzedni prezes no odszedł z tego tytułu chyba Panie Wiceburmistrzu, że źle się działo w spółce, tak?”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „To już jest koniec pytania?”

Radny J. Jarosz: „Nie, jeszcze chcę mówić. To proszę, potem się odezwę i doszło do nas później też z różnych stron. Ja tego dokładnie nie sprawdzałem, że były prezes odszedł z pokaźną premią na koniec. No więc mam konkretne pytanie, jeśli się źle działo w spółce, to dlaczego Prezes został nagrodzony? Jeśli Prezes, który nam dość ciekawie przedstawił plan działania, czy w tym momencie jest też potrzebna ta Komisja do spraw Restrukturyzacji no to są ważni ludzie z ratusza w tym i mieli naprawiać tą Spółkę Mieszkaniową. Z tego co widzę teraz nie muszą, jest nowy prezes. Więc chciałbym się dowiedzieć jak to na dzień dzisiejszy wygląda. Dziękuję.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Mogę, Pani Przewodnicząca?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Oczywiście Pan Prezes udziela głosu przed Panu Burmistrzowi, (niewyraźne)...”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Ja w sprawie Komisji, a resztę.. Tak, mogę?”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Najpierw właściciel, potem spółkę, jeżeli mogę.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „I tak bym proponowała, bo pytanie skierowane było Panie Radny zarówno do jednej osoby, jak i do drugiej, do Prezesa i do Burmistrza. Bardzo proszę na udzielenie odpowiedzi.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Komisja może tak brzmi, że to jest do restrukturyzacji. Ja bym to traktował jako ciało doradcze, które generalnie łączy wiele osób o różnych kompetencjach. A Pan Prezes już miał możliwość uczestniczenia w tej komisji. Został zarządzeniem Burmistrza powołany do niej. Następne posiedzenie mamy w listopadzie. Członkowie tej Komisji nie pobierają żadnego wynagrodzenia. Myślę, że jak to stare polskie przysłowie mówi, że co dwie głowy to nie jedna. Myślę, że będzie jakąś wartością dodaną do

po prostu pchnięcia tej spółki jeszcze szybciej. Jestem pod wrażeniem tutaj tej prezentacji i myślę, że pomalutku, pomalutku ta spółka będzie szła na właściwe tory. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Prezesie, proszę o odpowiedź.”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Tak mi się trochę ciężko odnieść, ale powiem tylko tyle. Po tym pierwszym spotkaniu Komisji Restrukturyzacyjnej w rozmowie z przedstawicielami ze składem, ja, to nie jest tak, że prezes zjadł wszystkie rozumy i każde ciało doradcze, które obserwuje też z innego punktu chociażby widzenia funkcjonowanie spółki, czy tego typu spółek bo to jest kwestia dyskusji na temat możliwości realizacji pewnych zadań przez tego typu spółki, kwestię powierzenia i tak dalej, i tak dalej, o tym żeśmy rozmawiali na tym posiedzeniu, na którym miałem możliwość uczestniczyć oraz pewne spostrzeżenia, które mam także w trakcie dyskusji, to może mnie jako zarząd i myślę, że każdy zarząd tylko i wyłącznie ubogacić, pomóc. Ja naprawdę poznaję tą spółkę i po takim kilkugodzinnym posiedzeniu Komisji już też wiedziałem dużo więcej. Ja jestem na bieżąco w kontakcie z kancelarią, której przedstawiciele też są w tej komisji i tutaj czy z Panią Skarbnik, czy z Panem Sekretarzem, czy z Panem Burmistrzem. Drodzy Państwo, nigdy dość tego typu Komisji ciał doradczych, tym bardziej, że nie pobierają wynagrodzenia, jak to już powiedział Pan Zastępca Burmistrza. Także z mojej strony, mi się ciężko oczywiście odnieść do zmiany Prezesa, wybaczcie Państwo, tego nie będę komentował, ale działalność tej Komisji, ilość problemów, które gdzieś tam żeśmy sobie mogli omówić jest jak najbardziej pożądana i może mi tylko pomóc.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Radny Wiesław Sobiechowski Panie Radny, była kolej już określona.”

Radny A. Grzyb: „Tylko słowo do Pana Prezesa na temat...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Radny, ale kolej wypowiedzi była już, kolejność wypowiedzi była ustalona. Proszę Pan, ad vocem. Proszę.”

Radny A. Grzyb: „Ja tylko chciałem się zapytać Pana Burmistrza, bo wiem, że Pan Burmistrz zlecił wykonanie audytu na temat tej restrukturyzacji. Czy ten audyt jest już gotowy i jakie są wyniki pracy tej firmy, która miała ten audyt przeprowadzić? Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Trochę nie jest ad vocem, Panie Radny, ale Panie Burmistrzu bardzo proszę odpowiedzieć i proszę pilnować kolejności wypowiedzi.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Po pierwsze, zaraz będzie powiedziane, że to jest audyt płatny, audyt jest bezpłatny. Faktycznie mieliśmy taką możliwość zrobienia takiego dodatkowego audytu, który by pomógł pracować tak jak tutaj Pan Prezes powiedział, naszemu zespołowi. To wszystko.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny Wiesław Sobiechowski.”

Radny W. Sobiechowski: „Ja tylko powiem, że to, że jest bezpłatny, to już kilka razy padło na te, w ogóle podczas sesji, to my wiemy, że jest bezpłatny ten audyt. Ale ja chciałbym poruszyć temat, który wywołał Pan prezes odnośnie tego wkładu kominowego i powiedział, że Wspólnota się nie zgadza. Tylko chciałbym zauważyć, że tam były zalecenia zakładu kominarskiego, który powie, nakazał praktycznie wstawienie tego wkładu kominowego, gdyż inaczej nie można korzystać z komina. Jak wiadomo, zadaniem właściciela, a teraz zarządcy praktycznie jest to, żeby kominy były utrzymywane w należytym stanie technicznym. Wiadomo, że mamy okres zimy i ten człowiek powinien mieć możliwość palenia w piecu. Bo chciałbym

zauważyć, że u niego się wszystko dobrze pali, tylko praktycznie u góry u sąsiada ulatnia się dym. To jest jedna sprawa. Druga sprawa, wiadomo, że temu panu zaproponowano na promienniki, które praktycznie miały zastąpić mu ogrzewanie, jakie dotychczas miał, tylko weźmy pod uwagę, że każdy na przykład już tam sobie zgromadził pewien opał na zimę, ewentualnie przyzwyczajony jest do tego i teraz na przykład wymuszanie na takim człowieku, żeby zastosował promienniki, a zwłaszcza, że tak jak mówię, zadaniem miasta, czyli osoby, która wynajmuje te mieszkanie komunalne temu panu de facto my powinniśmy to zrobić, także tu żadna łaska nie jest. Tak samo jak są nakazy Inspektora Nadzoru i tu praktycznie też nie jest potrzebna zgoda współwłaścicieli tylko praktycznie się wykonuje to. Takie jest moje zdanie, a tutaj czytaliśmy właśnie, że takie było zalecenie zakładu kominiarskiego. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Prezesie, przed odpowiedzią podejrzewam, że podobne pytanie ma Pan Radny Bogdan Murawski, więc proszę, bo na pewno dotyczy tego samego, tak, budynku. Bardzo proszę, i później udzieli Pan odpowiedzi. Ale proszę.”

Radny B. Murawski: „Ja nie tylko o tym chciałem wspomnieć. Ale ten Pan nawet zadeklarował, że pokryje 50% z tych 6 000 z własnej kieszeni i też to zostało odrzucone. I jeszcze chciałem dodać, że to 18 już wpłynęło zapotrzebowanie od spółdzielni kominiarskiej o wykonanie tej usługi, to mówię do, dopowiadam do Pana Wieśka, a skończy się na tym, że najemca wykona ten zapłaci 100% i sam to robi na własny koszt jeżeli spółka mu w tym nie pomoże. To już mamy dzisiaj 26 a 18 to jest parę dni i nie ma czym ten Pan ogrzewać. Jeszcze mam, jak już jestem przy głosie, to chciałem jeszcze zaznaczyć, ładnie Pan to, bardzo dziękujemy za tą prelekcję i tutaj Pan wspomniał o Wojska Polskiego 28, tam była, pięknie jest wewnątrz i pięknie jest wykonana termoizolacja. Ale Pan nie zaznaczył, że tam część środków finansowych, które były przeznaczone na tą termoizolację, były pozyskane ze środków zewnętrznych. Jeszcze jest nawet ta tabliczka. I czy właśnie Spółka Mieszkaniowa powinna się właśnie starać o te środki zewnętrzne, typować po prostu budynki, które są do wykonania, zrobić tą termoizolację i żeby pisać wnioski i pozyskiwać właśnie na te środki. A trzecie pytanie, mówił Pan, że rozwój inwestycji, fajnie, fajnie jest rozwijać inwestycje, ale mamy teraz zatrzymanie sprzedaży mieszkań. Jedno z drugim jest tak ściśle związane, że trzeba nacisnąć na Pana Burmistrza, żeby odblokował tę sprzedaż mieszkań. Dziękuję.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Ja tylko ad vocem w kwestii Aleja Wojska Polskiego 28, były to zrobione ze środków RPO 2014-2020, czyli z zeszłej perspektywy. Oni z tego co się orientuję, może Pan Darek mnie poprawi, ale dostali awansem ze względu na oszczędności dofinansowanie. My jako miasto, w sensie jako spółka była między nimi Ogrodowa 11, 13 robiona, to było za poprzedniej perspektywy, Szanowni Państwo, ja doskonale o tym wiem, bo razem ze swoją Wspólnotą staraliśmy się o to dofinansowanie. Jak przyszedłem tutaj do miasta, czy do Spółki Mieszkaniowej nie było tutaj chęci za dłużej, żeby starać się o dofinansowanie, nie było. Dopiero po tym, jak moja wspólnota zaczęła coś działać, to się pojawiła Ogrodowa, to się pojawiła Szkolna, to chyba 5 albo 7, oni niestety też nie dostali, to się pojawiła Broniewskiego 5, Aleja Wojska Polskiego 28. Niestety wszyscy wiemy, że czekamy teraz na nowe rozdanie środków unijnych, ale mamy już pewne plany, jeżeli chodzi o naszą substancję mieszkaniową w kwestii budynków typowo komunalnych. Ale jak będziemy mieć szczegóły, znaczy no najpierw pozyskamy środki, a później będziemy się tym chwalić, nie.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Prezesie, czy chce Pan udzielić odpowiedzi na pytania Pana Wiesława Sobiechowskiego i Bogdana Murawskiego?”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Myślę, że tak. Wracam do środków. Spółka proponując pewne rozwiązania wspólnotom, bo za to też bierze pieniądze, za zastępstwo inwestorskie, za zarządzanie, oczywiście musi szukać środków na realizację operacji. Teraz mamy taką sytuację, w której KPO nie ma tam takich środków. Zresztą KPO wchodzi bardzo powoli jak wiemy, ale część rzeczy takich typowo covidowych, na przykład w sektorze rolno spożywczym weszło. Regionalny Program Operacyjny Pan Burmistrz, Zastępca Burmistrza powiedział, w tej chwili skończyła się jedna perspektywa, druga na razie w powiatach. ZIT-y to jak gdyby jest też element funkcjonowania całości też, który też ma na tego typu inwestycje środki. Też jest uzależniony od środków perspektywy finansowej po roku 2020. Ja wiem że mamy rok 2022, my mówimy o perspektywie 2020, ale tutaj jest ta zasada n plus dwa, realizowane są jeszcze operacje, natomiast nowych programów po prostu nie ma. Wojewódzki czy Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska brak, kwestie dotyczące ochrony zabytków praktycznie niemożliwe do zdobycia, biorąc pod uwagę naszą substancję, tak i zostaje nam tylko BGK, premia termomodernizacyjna na ściśle określone z audytowane inwestycje, też bardzo często nieodpowiadające temu zakresowi, który mamy zarówno w firmach, czyli w decyzjach Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, jak i przede wszystkim w zapotrzebowaniu poszczególnych wspólnot i właścicieli na inwestycje. To jest pierwsza rzecz. Odnośnie środków, oczywiście, Panie Radny, przepraszam za kolokwializm, ale psim obowiązkiem Prezesa Spółki Mieszkaniowej jest analizowanie możliwości finansowania remontów modernizacji budynku w Kamiennej Górze za pieniądze zewnętrzne. Jak najmniej pieniędzy wyciągniętych, że tak powiem też kolokwialnie, przepraszam za to, z kieszeni właścicieli czy gminy to jest moja ambicja, żebyśmy mogli po prostu finansować to ze źródeł zewnętrznych, ale mamy to co mamy, możemy się przygotowywać na niektórych inwestycjach do tego, żeby po te środki sięgać, jak już będą określone zapisy. W tej chwili no mamy sytuację naprawdę dosyć trudną, skomplikowaną i w remontach, czy w inwestycjach, które powiedzmy są wycenione Dzisiaj kosztorysem inwestorskim na 400 000, 500 000, 600 000, ja nie widzę innej możliwości, żebyśmy je mogli finansować z pieniędzy tylko i wyłącznie samych wspólnot, czy gminy. Nawet, tak, powiem Państwu wprost, muszę zrobić wszystko, żebyśmy mogli po te pieniądze sięgnąć, tak się przygotowywać audytowo- dokumentacyjnie, żeby można było po to sięgnąć. I tutaj znowu jest pewne niebezpieczeństwo, z którym mieliśmy do czynienia przy jednej czy dwóch wspólnotach, gdzie mamy dokumenty o charakterze ogólnym, za które Wspólnota zapłaciła jest audyt za 15, 20, 30 000 czasem pod dany program, mieszkańcy płacą i czekają na remonty i dzwonią do mnie i mówią, Proszę Pana, zapłaciliśmy tyle i tyle za dokumentację. Ja za to już mogłem mieć łataną w jakimś zakresie dach na przykład, tak, albo wyremontowaną klatkę schodową, bo to nie są aż takie pieniądze, że można za to zrobić. Ale mimo wszystko jest to ta frustracja. Naprawdę jesteśmy w trudnej, ja jestem w trudnej sytuacji bo chciałbym tutaj (niewyraźne) pieniądze zewnętrzne na to, żebyśmy mogli tą substancję odtwarzać. Sytuację mamy na dzień dzisiejszy niekorzystną. Taki jest moment po prostu w funkcjonowaniu programów operacyjnych. Teraz kwestia dotycząca jak gdyby tego przewodu kominowego ja wiem, że to zostało stwierdzone i powinniśmy być może zaraz reagować, ale powiem tak przewód kominowy to część wspólna, na remont części wspólnej musi się zgodzić Wspólnota, ona płaci za część wspólną. I jeżeli nie ma zgody, już wcześniej zresztą proponowaliśmy rozwiązanie bardzo szybkie, które kosztuje mniej więcej 1 500 złoty danego lokatora, a nawet nie danego lokatora, bo ten lokator nie płaci. On jest w mieszkaniu komunalnym, czyli płaci gmina, płacą podatnicy, więc fajnie, że jest deklaracja jakieś tam, bardzo istotna deklaracja osoby, ale to też jest deklaracja nie na piśmie, Ona ma charakter publicystyczny. Jeżeli, nie wiem, będzie darowizna na gminę, to być może chociaż Pani Skarbnik tutaj chyba nie za bardzo może z darowizny, że tak powiem czerpać w tego typu inwestycjach ale wtedy można coś robić, ale tak jak mówię, musi być decyzja właścicieli. Tej decyzji nie ma, dlatego szukamy rozwiązania zastępczego. Bo Wspólnota nie chce w tym

wypadku składać się na inwestycję, która, czy na remont, który można powiedzieć według Wspólnoty, od razu mówię, ja też nie byłem na spotkaniu na zebraniu, więc ciężko mi oceniać motywy, ale mamy to co mamy. Mamy określoną uchwałę, brak zgody.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Danuta Kurnyta, a później Pan Bogdan Wągrowski i Wiesław Sobiechowski ponownie.”

Radna D. Kurnyta: „Panie Prezesie, Panie Burmistrzu, ja mam takie pytanie dotyczące, 19 marca 2019 roku Burmistrz Miasta wydał zarządzenie w sprawie ułatwienia spłaty zadłużenia osobom będącym w trudnej sytuacji życiowej w formie odpracowania należności za zaległy czynsz z tytułu najmu mieszkania oraz osób zajmujących lokal bez tytułu prawnego, a także za dewastację mienia gminnego. W paragrafie 1 tegoż zarządzenia jest napisane: „w celu ułatwienia najemcom mieszkań i osobom zajmującym lokale bez tytułu prawnego, w nawiasie dłużnikom, osobom, oraz osobom, które zdewastowały mienie gminne, a są w trudnej sytuacji materialnej i życiowej. wyrażam zgodę na spłatę zaległych należności z tytułu w formie świadczenia rzeczowego.” W paragrafie 6 jest zapisane, że po zakończeniu każdego miesiąca spółka mieszkaniowa sporządza i przekazuje do Gminy Miejskiej Kamienna Góra informację zawierającą wykaz dłużników, z którymi podpisano aneksy do umów i porozumień stron. Do czego zmierzam? Zmierzam do tego, Panie Prezesie, bo wiemy wszystko rozbija się o pieniądze, o brak rąk do pracy, a takowe zapisy i to jest instrument, który możemy wykorzystać w celu, gdzie mieszkańcy nie płacą za czynsz, są zadłużeni i mogą te zaległości odpracowywać i możemy ich, że tak powiem też kolokwialnie wykorzystać do pracy przy zieleni, przy sprzątaniu. I chodzi mi też o to, żeby, czy to jest realizowane, czy Pan po prostu o tym wie i czy to jest respektowane?”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Myślę, że stroną tutaj bardziej...”

Radna D. Kurnyta: „Proszę?”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Pan Burmistrz. Za chwileczkę.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Za poprzedniego Prezesa nie było, ja jak przyszedłem tutaj na to stanowisko rozmawiałem o tym. No był pewien opór. Myślę, że ze strony Prezesa nie będzie tego oporu. Jest to słuszne w kwestii odpracowywania. Pytanie czy będą chętni, bo generalnie z pracą, to było kiedyś bardzo, jak rozmawiałem na przykład z Wydziałem Lokalowym, to było bardzo popularne i dawało dużo efekt. W tym momencie też mamy trochę inną sytuację gospodarczą, jednak tej pracy trochę więcej jest, ale faktycznie każdy sposób można spróbować i na pewno z Panem Prezesem usiądziemy na jakich zasadach, kogo potrzebuje i kto za to będzie płacił, bo generalnie to musi być kwestia przepływu pieniędzy, tak, czyli spółka zapłaci nam za lokatorów, którzy nam zalegają, tak, z własnych pieniędzy, tak, to trochę trzeba będzie poukładać.”

Radna D. Kurnyta: „Ale to funkcjonowało Panie Burmistrzu.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Tak wiem, kiedyś funkcjonowało, kiedyś też było mniej, był problem z pracą i inne rzeczy...”

Radna D. Kurnyta: „Ale teraz też jest problem, tak. Niektórzy z tego co, bo to też jest jakby ten, moje pytanie dzisiaj też jakby z rozmów z mieszkańcami, że mają problemy z płatnością, mogliby, mogliby odpracować, czy mogliby odpracować...”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Jeszcze nikt się do mnie nie zgłosił, a już jestem rok, że ma problem z pracą i że dlatego nie spłaca długu.”

Radna D. Kurnyta: „Kiedys mieliśmy spotkanie... Ale to powinno moim zdaniem wyjść...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Radna, pytanie, pytanie, a nie dyskusja.”

Radna D. Kurnyta: „Okej, dobra, bez dyskusji, przepraszam. Panie Prezesie, chciałam tylko zapytać, czy Kościuszki 44, ten ostatni budynek, który jest zrobiony, tak, 44, czy klatka schodowa też jest robiona? On jest generalnie robiony, tak jak to się, zapomniałam słowa.”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Z tego co wiem to tylko elewacja. Nie pamiętam, żeby tam w zakresie była klatka...(niewyraźne). A, jeszcze przepraszam, jeżeli chodzi o pracowników, nie chciałbym oczywiście już tutaj się wypowiadać jakoś, bo to jest rozwiązanie bardziej o charakterze gminnym niż tylko i wyłącznie spółkowym, ale Drodzy Państwo, zapotrzebowanie, jeżeli chodzi o pracę, szczególnie na terenach zielonych, biorąc pod uwagę samą spółkę, jest jak najbardziej, to jest kwestia rozwiązania, obwarowania prawnego, to są środki, czynsze to nie są środki, które, że tak powiem można odpracować tak prosto w spółce, dlatego, że czynsz nie należy do spółki, spółka go pobiera. Ale de facto jest to przychód gminy, więc tu potrzebujemy dobrych obwarowań prawnych, różnie to wygląda. Niemniej jednak jestem otwarty jako spółka na pracę osób interwencyjnych, współpracujemy już z Urzędem Pracy. Mamy trzech stażystów w ostatnich tygodniach przyjętych. Być może też pracę osób skazanych, bo wiem, że taka forma też jest. Dokumentacyjnie nie jest to może najprostsze do realizacji, ale biorąc pod uwagę charakter prac i przygotowanie też dzisiaj osób kierujących pracami na przykład zieleni powoduje, że jestem spokojny, że te osoby będą mogły właściwie i bezpiecznie pokierować pracą tych ludzi, a im więcej osób w mieście, tak jak już wcześniej mówiłem, do pracy, tym myślę, że to jest tylko i wyłącznie wartość dodana.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Radny Bogdan Wągrowski, później Radny Wiesław Sobiechowski.”

Radny B. Wągrowski: „Wracając Prezesie do, przepraszam, do tego komina. Ten Pan mówił, że jest w stanie w tej chwili wykonać sam ten wkład kominowy. Co się stanie, jeżeli ten Pan założy sobie wkład kominowy sam, nie patrząc na Wspólnotę, a tylko na zalecenia kominiarzy.”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Zastanawiam się nad tym, nie wiem.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Udzielili Pan później odpowiedzi. Proszę, Wiesław Sobiechowski.”

Radny W. Sobiechowski: „Ten komin to mi przypomina, jak tutaj wiele razy występowałem o Ptasią. Tam też była rodzina czteroosobowa. Sąsiad zgłosił, że się dymi, przyjechała straż pożarna i dała zakaz palenia w piecu. To nie za Pana oczywiście, to było dużo, dużo wcześniej, nie. Tam dano zakaz palenia i proszę sobie wyobrazić, że rodzina czteroosobowa zimą nie miała tego komina zrobionego, w związku z czym przenieśli się spać do mamy tej pani i cztery osoby spały na podłodze. Dla mnie to jest chore, bo jeżeli jest tak szczerze, bo pamiętam jak było zagrożenie, to jakoś do hotelu umieszczono osoby. To tam, nie, śmiechy śmiechami, tylko tak było kiedyś, że zagrożenie budowlane było i wzięto te rodziny do hotelu. I śmiem twierdzić, że tutaj jak jest zagrożenie życia, no bo nie można palić kominie, a nic się nie robi tym ludziom, żeby poprawić, to z jakiej racji ci ludzie mają na własną rękę szukać de facto zamieszkania jeżeli tu mają mieszkanie komunalne, za które też co miesiąc płacą i proszę sobie wyobrazić, że ta rodzina nie mieszkała przez całą zimę, ale musiała czynsz płacić, chociaż nie miała nic zrobionego. I to jest właśnie takie dla mnie niepojęte. Dlatego tutaj też nie możemy mówić to, co w ten sposób teraz jak zaczniemy mówić, ten pan sam zapłaci za wkład kominowy, no to też ktoś się zgłosi, że mu sufit leci na głowę czy coś, to spółka powie, nie mamy pieniędzy, nie

będziemy robić, przypuścimy, czytam w innym kwestii, bo się Wspólnota nie zgadza i wtedy co, człowiek sam będzie musiał to robić? No przecież też patrzmy troszkę realnie, nie możemy wszystkiego zrzucić na te osoby. Fajnie, że ta osoba zadeklarowała się, że połowę kosztów poniesie. Teraz już słyszę, że całe koszty rzekomo poniesie. Proszę Państwa, jak ktoś ma nóż na gardle, że nie ma gdzie mieszkać, to jest gotów wszystko zrobić, żeby wrócić do swojego mieszkania. Tylko czy my jesteśmy od tego, żeby stawiać ludzi w takiej sytuacji, która praktycznie nie mają wyjścia. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Szanowni Państwo, ja przepraszam, Panie Prezesie, ja tylko przypominam, że jesteśmy w punkcie dotyczącym całości Spółki Mieszkaniowej. Mamy dyskusję dotyczącą Spółki Mieszkaniowej. Radna Iwona Szczerbaty.”

Radna I. Szczerbaty: „...chciał coś powiedzieć?”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Tak, chciałem.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Konkretnie całości.”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Panie Radny, rozwiązanie temu panu zostało zaproponowane. W ciągu kilku następnym dni będziemy chcieli mu zamontować promienniki, ale nie zrobimy tego na siłę.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Prezesie, czy możemy przejść do pytania Pani Radnej Iwony Szczerbatej? Bardzo proszę.”

Radna I. Szczerbaty: „Panie Prezesie, ja tak z innej beczki. Chodzi mi o strukturę organizacyjną. I wyjaśnienie czym, czym się zajmuje osoba zatrudniona na stanowisku administratora, a czym się zajmuje osoba zatrudniona na stanowisku technika, bo tutaj wspomniał Pan, że stanowiska techniczne będziemy jeszcze rozszerzać. W tej chwili jest pięciu techników i pięciu administratorów. A dlaczego się pytam? Bo w mojej ocenie administrator to jest osoba taka, która administruje jakby taką jakąś częścią wyznaczoną, tak, i ta osoba to jest taka osoba bezpośrednia do kontaktów z mieszkańcami. Czyli ona wie co się na tym terenie, jaki teren jest wyznaczony, zna się z mieszkańcami, mieszkańcy powinni znać tą osobę i jakieś nieprawidłowości, czy coś to zgłaszają do administratora. Natomiast technik to jest osoba już wykwalifikowana w zakresie technicznym i w tym momencie ten administrator kontaktuje się z technikiem, że na przykład od strony technicznej trzeba by było gdzieś tam w jakiejś nieruchomości coś sprawdzić, czy się mylę? Bo nie wiem, ale gdzieś mi się to wszystko, nie pasuje mi to w ogóle. Gdzie jest jakaś zależność, kto od kogo? Bo w tym momencie rozszerzać dział techniczny stricte pod nazwą technik do siedmiu osób, a administrator, który ma być tą bezpośrednią osobą, która się kontaktuje w tym z mieszkańcami, będzie mniej tych administratorów niż tych techników. No więc jaki to jest zakres? Uważam, że jeżeli administrator to jest osoba, którą powinien każdy znać, każdy mieszkaniec, mieszkaniec i w tym momencie spółka swój wizerunek również poprawi. Bo ja na przykład mieszkam w jakiejś tam dzielnicy i ja nie wiem, kto jest u mnie administratorem, a chciałabym wiedzieć i mieszkańcy też by chcieliby wiedzieć po to, żeby ten kontakt właśnie był lepszy, a tutaj rozszerzamy stanowiska techniczne, które w mojej ocenie właśnie tych techników powinno być mniej po to, że administrator zgłasza do technika jakieś nieprawidłowości i wtedy ten technik zajmuje się oceną techniczną na przykład jakie prace są faktycznie niezbędne do tego, żeby wykonać, a wręcz dział, który się zajmuje naprawą, to już jest bardzo uszczuplony, tak, cztery osoby chyba. Znaczą interwencjami.”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Ja powiem w ten sposób, ponieważ muszę się zgodzić z Panią Radną odnośnie administratorów. Ja też bym chciał dzisiaj prezentując kwestie dotyczące samej struktury i zapewniając, że będzie siedem rejonów technicznych, powiedzieć będzie siedem rejonów administracyjnych, bo rzeczywiście prace, to jest całe przygotowanie uchwał, cała administracja, sprawozdawczość, część elementów związanych z rozliczeniami, plus dział księgowości wspólnot, kwestie sprawdzenia stanu prawnego, tego typu rzeczy, dosyć duża dokumentacja. Niemniej jednak obserwuję, że najbardziej newralgiczne są kwestie techniczne, jeżeli spółkę dzisiaj by było stać na to, żeby wprowadzić siedem rejonów, to jest tak, że w jednym pokoju jest i administrator i technik i oni się uzupełniają de facto. I tak samo kontakt wręcz osobisty z zarządami wspólnot, z mieszkańcami powinien mieć i technik i administrator. Niemniej jednak zakres problemów stricte technicznych, gdzie trzeba od razu gasić pożary albo przynajmniej przygotować się do gaszenia pożaru na danej nieruchomości spoczywa w większości na technicach. Stąd też jak gdyby moje takie patrzenie już dzisiaj odwaga w tym, że mówię, że mimo trudnej sytuacji finansowej, bo ciągle odsyłam do tych wyników finansowych, które pokazałem za ten rok, wydaje mi się, że siedem rejonów, jeżeli chodzi o techników, jest jak najbardziej adekwatne. Gdybym był bardziej pewny sytuacji finansowej, zaproponowałbym oczywiście siedem rejonów na podwójnej obsadzie bo problemów też jest bardzo dużo, nie deprecjonuje absolutnie prac administratorek, bo są to panie i są naprawdę bardzo dobrze przygotowane do tej pracy, już z doświadczeniem, chociaż młody zespół. Natomiast mam nadzieję, że sobie na tych zasobach, na tych ponad czterystu wspólnotach plus komunalka doskonale dadzą radę. Jeżeli nie, to będziemy to zwiększać, ale też muszę po prostu, nie chcę Państwu deklorować, że będzie to siedem rejonów z pełną obsługą, bo po prostu dzisiaj spółki na to nie stać. Ale koniecznością jest wzmożenie tego, czy budowa tego działu od strony technicznej, bo tych spraw jest po prostu więcej i jakbym teraz przeanalizował telefony, które dostajemy czy maile od spółki to większość z nich trafia bezpośrednio do techników. Stąd też taki pomysł czy korekta dotycząca funkcjonowania tego działu.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę Państwa, ja mam taką uwagę techniczną. Proszę wyłączać mikrofony, bo sesje są długie i te akumulatory nie wytrzymają, później na koniec Państwa nie słysząc. Jeżeli ktoś słucha nas na żywo, to nie będzie słyszał, bo mikrofony będą odmawiać posłuszeństwa. Ponieważ Pan, ja tutaj, Pani Radna Kurnyta jeszcze chciała.”

Radna D. Kurnyta: „Ja tylko tak na koniec, Panie Burmistrzu, bardzo dużo jest pytań od mieszkańców na zasadzie tej czy zostali, czy ja przynajmniej o tym nie wiem powiadomieni jak mają płacić za czynsze?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Właśnie, chciałam też do tego problemu poruszyć ten problem, a Pani, przepraszam bardzo...”

Radna D. Kurnyta: „Do Pana Prezesa oczywiście.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Prezesie, bardzo proszę, żeby umieścić ogłoszenia na posesjach, są tablice ogłoszeniowe, które poinformują mieszkańców o tym, jak mają płacić jaką wysokość, bo są pytania, wręcz powiedziano, że prawdopodobnie pracownicy spółki informują mieszkańców, że Radni nie podpisali jakiejś uchwały. Radni nie podpisują, Radni tylko przegłosowują i ta uchwała została przegłosowana jeżeli chodzi o powrót do starych czynszów. Także proszę poinformować mieszkańców. Ja wracam do sytuacji finansowej, Panie Burmistrzu, tutaj nie umknęło mi to, co Pan powiedział, że jest wysokość, jaka była strata za poprzedni okres, więc tutaj biorąc pod uwagę informacje, które do nas docierały, i zadania inwestycyjne, które zostały wykonane przez spółkę mieszkaniową, niezwiązane

stricto z zadaniami inwestycyjnymi na wspólnotach, czy mieszkaniach komunalnych to stwierdzam, że chyba te zadania były źle zaplanowane, bo jeżeli chodzi o koszty wynagrodzeń, które Pan mówi, że w większości nie było podwyżek. A było wiadomo, że wynagrodzenie, stawka wynagrodzenia podstawowego minimalnego wzrośnie więc tutaj, jeżeli pojawiła się strata, to to pytanie jak podejmowano politykę finansową i możliwości rozłożenia ryzyka finansowego związanego z tymi inwestycjami. Czy te, bo tak w konsekwencji z tego co Pan mówił, to ja wyciągam wnioski, że te straty i tak poniosą, pokryją klienci właśnie. Proszę mi powiedzieć, jak planujecie rozłożenie tych strat, czy zgodnie z przepisami chce Pan to rozłożyć na 5 lat, czy w miarę osiąganych przychodów będziecie spłacać te straty. I drugie pytanie, jaka jest struktura tych strat? Bo jeżeli Pan mówi, że z działalności operacyjnej one powstały, to znaczy, że co, nic nie robiliście? Czy spółka mieszkaniowa nic nie robiła jeżeli z działalności operacyjnej powstaje strata? I następne pytanie dotyczy należności, czy są, jeżeli tak, to jaka to jest struktura, biorąc pod uwagę czasokres i rodzaje należności.”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Nasze należności wobec podmiotów zewnętrznych?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Podmiotów zewnętrznych są zobowiązania, ja się pytam o należności, które spływają do spółki, czy powstają, czy są długoterminowe. To znaczy, jeżeli... Bo jeżeli macie stratę, no to pytam czy może gdzieś, może miasto wam nie spłaci w terminie i powstaje, powiększa się ta strata, o to mi chodzi. Płatności, strata, jeżeli już to wynika z księgowania.”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Ja... ciężko mi jest odpowiadać za stratę z pierwszej połowy tego roku. Myślę, że na nią złożyły się kwestie przede wszystkim no tych spraw związanych z podwyżkami. Podwyżki były w lipcu, w czerwcu tego roku. Niemniej jednak od początku roku, jak gdyby gospodarka premiowa dyskusję poprzedniego prezesa z pracownikami, także które oparły się w związki zawodowe, spowodowały, że być może gdzieś tam w tych kalkulacjach kosztów poszczególnych zadań te koszty osobowe po prostu były ujęte w sposób niekorzystny. Być może były sprawy dotyczące funkcjonowania realizacji części pracy może nie tyle poziomu kosztów, ale ta opłacalność była niewielka. Być może niedoszacowane były koszty związane z mediami, to co teraz gdzieś tam analizujemy, być może niedoszacowane były koszty już drobniejsze, ale związane chociażby z korespondencją i tak z szeroko rozumianą administracją, bo wbrew pozorom to nie są małe koszty i przy okazji tutaj odniosę się do kwestii wysyłki. Mówię, o sprawach czynszowych, czyli tych decyzji, które podjęła Rada na jednej z ostatnich sesji. W tej chwili sukcesywnie wysyłamy informacje, także jakby jesteśmy zobligowani, żeby każdy członek wspólnoty dostał listownie informację na temat nowych, starych, nowego, starego ujęcia jeżeli chodzi o kwestię czynszowe i w tej chwili jest to roznoszone przez naszego człowieka, bo tam żeśmy zdecydowali się na, zdecydowali się na omijanie trochę poczty, a mamy swojego gońca. Natomiast jeżeli chodzi o kwestię należności, naszą stratą, jeżeli nawet są opóźnienia, jeżeli nawet są opóźnienia niewielkie w przepływach czy z jednej czy z drugiej strony, czy czynsz do gminy ze strony spółki czy odwrotnie w kwestii związanych na przykład z opłatami za zarządzanie to jest sytuacja zupełnie naturalna, ale to są kwestie, które absolutnie nie generują straty. Straty generuje, na dzień dzisiejszy straty są generowane przede wszystkim przez na przykład to, co mówiłem o brygadzie, bez dużych inwestycji, bez 100, 120 000 przychodów na DBU na brygadzie remontowej, będziemy cały czas na stracie, ponieważ koszty osobowe jak przyszedłem w czerwcu, to jest może najbardziej drastyczny przykład, ale w czerwcu praca brygady remontowej nie dlatego, że ktoś źle pracował, ale bardziej ktoś no nie planował tak jak powinien, wyniosła w okolicach 50 000 złotych w jednym miesiącu, i to jak gdyby składa się na tą stratę ogólną, czyli kupujemy materiały, płacimy pensje, a pracy dla brygady nie

zaplanowano tyle, nie zorganizowano tyle, żeby ta brygada przyniosła i to absolutnie proszę nie myśleć, że ja tutaj jak gdyby mówię o brygadzie w sposób profil pejoratywny, zarządzanie było w tym wypadku nieskuteczne. To generuje straty. Absolutnie należności między gminą a nami, z jednej strony opłatą chociażby z zakresu umów za zarządzanie, bo to samo dotyczy, jak gdyby wspólnot, którymi zawiadują osoby prywatne z jakimś tam udziałem gminy, to nie pogłębia straty. Straty pogłębiane są przede wszystkim przez kwestie dotyczące nienajlepszej opłacalności realizacji części prac przez spółkę oraz o braku tych prac. Klucz do sukcesu tej spółki to jest praca brygady remontowej, nie tylko kwestie awaryjne, ale realizacja trochę większych bardziej ambitnych, odpowiednio marnowanych inwestycji na majątku wspólnot czy też majątku gmin.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czyli tak jak powiedział Pan, i tutaj popieram zmianę struktury zatrudnienia, bo powinno być faktycznie tych osób fizycznych więcej aniżeli administracyjnych, ale pod warunkiem, że będą wiedzieć co chcą. A powiedział Pan faktycznie podsumowując...”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Jeszcze jedna rzecz.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „ ...że powstaje to właśnie z braku no roboty, no nie wykonywaliście. Pan Burmistrz, proszę.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Jeszcze tutaj Pan Prezes to powiedział podczas prezentacji. Może Pani Przewodniczącej to umknęło, Pan Prezes będzie rozmawiał z biegłymi, to jest kwestia rezerw na zobowiązania na przykład emerytalne. I to jest jeszcze, a druga rzecz...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, pochodne od wynagrodzenia...”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Przepraszam, jestem przy głosie...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „To jeszcze raz powiedziałam, że to można spokojnie było zaplanować.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „To jest strata księgową i teraz kwestia, rozmawiamy z audytorami, którzy pracują i współpracują z wieloma miastami. Bardzo rzadko się zdarza, że spółka miejska jest na plusie. Ja powiem tak, jeżeli spółka miejska będzie na zero albo nawet z małym minusem to nie będzie tragedii. Wiecie Państwo dlaczego, bo jeżeli 99,9% przychodów na przykład w spółce miejskiej jest i tak od nas to ten zysk jest wypracowywany przez to, że jest wyższa marża na przykład na naszej, na tym co odkupujemy od tej spółki, tak, mówiąc kolokwialnie i dosyć obrazowo. Spółka ma spełniać swoją podstawową funkcję w sposób bardzo dobry w sposób wzorowy tak, żeby mieszkańcy byli zadowoleni z jej działalności. Ona nie ma na celu tak jak spółka komercyjna zarabiać jak największych pieniędzy. Zgodzimy się chyba tutaj wszyscy, że na tym nam zależy, żeby chodzić po czystych chodnikach, mieć dobrze zarządzane Wspólnoty i ładną zielen, tak?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, ale tu niejednokrotnie Pan Radny Grzyb mówił jaka jest funkcja spółki, że zarządzanie to tak naprawdę jest częścią dodatkową. Podstawowa to tak jak Pan powiedział, ale to są spółki komunalne, które też niejednokrotnie nawet na tej sali padło, że mają przynosić dla spółki z o.o. przychód, bo po to jest spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Jeżeli mogę jeszcze przy głosie tak sobie zabiorę.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Tak, bo właśnie chciałam powiedzieć, że to jest nie dyskusja między mną a Panem Burmistrzem, tylko pytania były do Pana Prezesa, ale może przy okazji jeszcze pozwoli Pan, że Radna Iwona Szczerbaty zada pytanie.”

Radna I. Szczerbaty: „Ja chciałam się w takim razie zapytać, czy istnieje taka możliwość, żebyście rozpatrzyli, ponieważ ta brygada remontowa rozumiem, że, która jest, ona w tej chwili tylko do takich awaryjnych rzeczy jest.”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Nie... (niewyraźne) inwestycje niewielkie ... (niewyraźne).”

Radna I. Szczerbaty: „Niewielkie, czyli na przykład spółka, wy jako spółka moglibyście zaplanować coś takiego, że na przykład mamy problem z klatkami schodowymi ... (niewyraźne) i na przykład wyznaczyć, jedna klatka schodowa na miesiąc, czyli w ramach tej pracy bieżącej tak, tak, żeby oni przynajmniej na zero, żeby się przynajmniej zbilansowali.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Jak już jest ten materiał, to żeby został...”

Radna I. Szczerbaty: „Dokładnie, żeby materiał został wykorzystany do tego, co powinien być wykorzystany. Dziękuję.”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Ja mogę powiedzieć tylko, ależ oczywiście Pani Radna. Zresztą teraz planujemy właśnie remonty klatek w okresie zimowym, żeby nie było tak zwanych pustych przebiegów na brygadzie. Naprawdę naszą ambicją jest wykonywanie, bo czasami jest taka sytuacja i to jest też kwestia dla prawników, być może nawet dla tej komisji, o której tutaj już Państwo wiele razy pytali Pana Burmistrza i mnie. To jest kwestia tego, czy my możemy jako spółka robić duże tematy, takie, które na przykład nie są wzięte przez firmę, bo też nie tajemnicą, proszę przejrzeć, są ogłaszane przetargi na naszych stronach i nie zgłaszają się nam firmy. Więc ja chciałbym, żeby moi ludzie byli na tyle przygotowani, na tyle doposażeni, wtedy też możemy sobie przekalkulować kwestie dotyczące realizacji inwestycji przez brygadę. To Wspólnoty ostatecznie decydują, nie spółka mieszkaniowa, to wspólnoty, bo nawet mamy często taką sytuację, że kogoś wybieramy, a Wspólnota twierdzi, że ma innego wykonawcę i chciałaby go nam zaproponować, czekamy, bo czasami jest tak, że niestety się nie pojawia i na razie jeszcze nie było takiej sytuacji, ale cały czas gdzieś tam na kilku adresach już mówiono nam, że być może znajdą tańszą wersję, przy tym kosztorysie, który jest zaprezentowany. Naprawdę chciałbym tak zorganizować pracę, żeby przynajmniej raz w miesiącu można było robić coś większego. Natomiast ja jeszcze się muszę odnieść do kwestii straty. Drodzy Państwo, według mnie nienaturalnym jest, aby przy spółce takiej jak spółka mieszkaniowa, której przychody w roku 2021 to 6 200 000, teraz będą troszkę wyższe. Rezerwa na kwestie odpraw, bo to jest kwestia liczenia, rezerwa na kwestię, w mojej poprzedniej spółce, którą miałem przyjemność zawiadywać miałem przychodów 18, 15 000 000 złotych, jeśli dobrze pamiętam. Tam rezerwa na odprawy, na odprawy emerytalne, tego typu rzeczy, była tylko na rok następny, czyli taka krótkoterminowa, którą robią spółki tego typu. Ja mam dzisiaj sytuację taką, w której, ja nie chcę zwałać na biegłych, absolutnie, tym bardziej, że jestem przed sprawozdaniem badaniem bilansu, przygotowaniem dokumentów, ale będziemy o tym rozmawiać nasza rezerwa dzisiaj jak gdyby obejmuje wszystkie koszty związane z pracownikami, nawet tymi, którzy zaczynają pracę w spółce, do końca ich wieku emerytalnego. To powoduje, że przy przychodach, przy

przychodach, przepraszam bardzo, przy przychodach 6 200 000 moja rezerwa to 900 000. Dla mnie to głupota. Przepraszam, biegli nie będą zachwyceni. Z tego, co zdążyłem się zorientować wodociągi, które chyba są większą firmą, mają tą rezerwę, to jest rezerwa aktuarialna jeżeli dobrze pamiętam nazwę, mają tą rezerwę wyliczoną na 5 lat. Jeżeli ktoś ma przychody 6 000 000 do 7 000 000 to taka rezerwa można powiedzieć, zaburza wynik firmy i my sobie możemy tutaj rozmawiać o kosztach konkretnych, danych kosztach bieżących i tak dalej i tak dalej, czy kosztach operacyjnych przepraszam. Oczywiście trzeba cały czas obserwować te koszty, szukać przychodów. Dla mnie strata operacyjna jest dużo ważniejsza niż strata na koniec roku w rachunku zysków i strat, ale naprawdę, no tak zerkam na Panią Skarbnik, ale przy przychodach 6 000 000 900 000 rezerwa to jest, no ni przypiął ni przyłatał. Przepraszam za kolokwializmy, kto już mnie trochę poznał wie, że tak czasami brakuje mi myśli i w ten sposób się wypowiadam. Ona zniekształca sytuację finansową spółki bardzo. Zrobię wszystko, żeby przekonać, czy moja księgowość to jest kwestia polityki rachunkowości, przepracowania z biegłymi, żeby przynajmniej traktowano nas podobnie jak inne spółki tego typu, chociażby jak wodociągi. Ale mówię, tu mam tylko taką informację nieostrą, nie miałem przyjemności jeszcze poznać Pana Prezesa czy głównej księgowej wodociągów i podpytać. Natomiast my mamy taką, a nie inną sytuację, gdyby te 900 000 albo nawet te 5 lat wyceny pod rezerwę znalazło się, ten wynik spółki by był no po prostu dużo lepszy. Niemniej jednak, to są tylko zapisy księgowe, nie chcę ich deprecjonować, mówiąc tylko, niemniej jednak operacyjny zysk czy strata jest też bardzo istotna i tak jak Państwu mówię, bez. przemyślanego zakresu prac nie wyjdziemy na prostą jako spółka, jeżeli chodzi o brygadę, brygada to jest dzisiaj kilkanaście osób, to nie są trzy, cztery osoby, bo mamy elektryków, gazowników, hydraulików. Bardzo dobry zasób. Zrobię wszystko, żeby był jeszcze lepszy jeżeli chodzi o wyposażenie, tak żebyśmy mogli po prostu sięgać po większe pieniądze, łącznie z inwestycjami, które robimy na wspólnotach. Ale żeby tak zrobić trzeba no niestety trochę popracować nad wiarygodnością, tak żeby wspólnoty chciały spółce powierzać też realizację zadań, no i trochę się, że tak powiem obwarować prawnie, bo mamy ustawę o zamówieniach i tak dalej, i tak dalej. Ja na przykład chciałbym zrobić ...(niewyraźne) dla gminy bardzo chętnie, bo to nie są duże tematy. Dzisiaj gmina ma kilka ...(niewyraźne) tak naprawdę, czyli decyzji. To nie jest tak jak wcześniej gdzieś tam mówiłem i przepraszam, bo chyba popełniłem mały lapsus na jednej z Komisji, gdzie powiedziałem, że tych inwestycji jest na 4,5 miliona, a trochę w innym kontekście o tym mówiłem. Inwestycji tak licząc lekko jest na 600 000 - 700 000 na pięciu, sześciu adresach. Bardzo chętnie ten zakres moglibyśmy zrobić. No ale z kolei przypuszczam, że spółka gminna dla gminy, w jaki sposób się rozliczamy i tak dalej, tak. Ze Wspólnotą też jest problem, ponieważ to my reprezentujemy Wspólnotę. No jeżeli będzie konstrukcja Zarząd Wspólnoty plus spółka no to w tym momencie można spróbować pokusić się o tego typu inwestycje, ale bez dużych tematów, tak naprawdę przy założeniu oczywiście utrzymania tych przychodów z tak zwanej zieleni, z tych kilku umów, o których już mówiłem, to dużo...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Prezesie, czeka jeszcze jeden Radny na zadanie pytania i bardzo proszę już skrótkowo. Tak. Pan Radny Andrzej Grzyb.”

Radny A. Grzyb: „Panie Prezesie, chcę się dowiedzieć, czy Radni otrzymają plan remontów substancji mieszkaniowej na rok 2023. Dlaczego tak się pytam, bo poprzedni Prezes nie prezentował nam tych planów nawet na składane wnioski przez Komisję. Wielokrotnie zresztą. Mam nadzieję, że ta sytuacja się poprawi i te plany będą nam, prawda, przedstawione.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Następne pytanie Łukasz Sławiński.”

Radny Ł. Sławiński: „Ja, Panie Prezesie, mam jeszcze jedno pytanie związane z utrzymaniem zieleni i terenów zieleni miejskiej przez Spółkę Mieszkaniową. Za poprzedniego Prezesa jakość świadczonej usługi w zakresie na tym obszarze budziła duże wątpliwości. Czy w Pana ocenie są jeszcze jakieś możliwości w zakresie poprawy jakości świadczonej przez spółkę tej usługi? Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Prezesie, bardzo proszę o odpowiedź, ale krótką, bo biorąc pod uwagę przepisy BHP, już jesteśmy dawno po czasie, w którym powinnam ogłosić przerwę.”

Prezes Spółki Mieszkaniowej W. Smoliński: „Dobrze, będzie bardzo krótko. Pierwsza odpowiedź na pytanie Radnego Grzyba, tak. Druga odpowiedź na pytanie Radnego Sławińskiego brzmi tak.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ja będę kibicować, jeżeli chodzi o zmianę polityki rachunkowej. Nie widzę już więcej pytań. Ogłaszam 15 minut przerwy. Dziękuję, Panie Prezesie za wystąpienie. Dziękuję bardzo. Wznawiam obrady po przerwie. Przechodzimy do punktu ósmego porządku obrad. Proszę Państwa, jeszcze zwrócono mi uwagę, skądinąd słuszną. Proszę nie mieć do mnie pretensji. Będę przerywać, jeżeli Państwo będziecie zadawać pytania niezgodne z tematem wystąpień, będę ograniczać Państwa wypowiedzi. Przechodzimy do punktu ósmego.”

Ad.8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych dla Miasta Kamienna Góra na lata 2022-2026.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę o przedstawienie projektu uchwały przez Zastępcę Burmistrza Miasta Pana Pawła Fryca.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Pani Przewodnicząca, Panie Wiceprzewodniczący, Szanowni Radni, Drodzy Mieszkańcy. Uchwała Rady Miasta z dnia 4 października 2022 roku w sprawie przyjęcia strategii rozwiązywania problemów społecznych dla Miasta Kamienna Góra na lata 2022-2026. Na podstawie ustawy o samorządzie gminnym Rada Miasta uchwała... Rada Miasta Kamienna Góra uchwała, co następuje:

§1. Przyjmuje strategię rozwiązywania problemów społecznych dla Miasta Kamienna Góra na lata 2022-2026, stanowiącą załącznik do niniejszej uchwały.

§2. Wykonanie uchwały powierza Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra.

§3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwałę tą o strategii będzie prezentował Pan Jakub Tyliszczak, specjalista do spraw partycypacji społecznej, przedstawiciel firmy 4CS Spółka z o.o. z Zielonej Góry. Zapraszam Pana.”

Przedstawiciel firmy 4CS Sp. Z o.o. J. Tyliszczak: „Dzień dobry. Tu jest... Dzień dobry. Szanowni Państwo, ja się nazywam Jakub Tyliszczak. Jestem przedstawicielem firmy, która opracowała strategię rozwiązywania problemów społecznych w Gminie Kamienna Góra na lata 2022-2026. W pierwszej kolejności chciałbym podziękować serdecznie Państwu, ponieważ miałem przyjemność pracować z Państwem jako z Radnymi, ale również z przedstawicielami różnych innych instytucji. Serdecznie, serdecznie dziękuję Urzędowi za pracę oraz za bardzo profesjonalną pomoc ze strony Ośrodka Pomocy Społecznej w Kamiennej Górze. Chciałem na wstępie zaznaczyć, że cieszę się, że miałem przyjemność pracować z takimi specjalistami i opracować taki program. Szanowni Państwo, czym są problemy społeczne? Problemy społeczne są to problemy, które dotyczą jednostki i jednocześnie dotyczą całe społeczeństwo. Nie można traktować problemów społecznie

odrębnie. Problemy społeczne dotyczą nas wszystkich. Jak jest w Kamiennej Górze? W programie, który opracowaliśmy, jest obszerna diagnoza Miasta Kamienna Góra, z którą zachęcam, żeby się zapoznać. Natomiast w skrócie powiem tak, macie Państwo bardzo ładne miasto, które jednak nie ustrzega się pewnych wad i pewnych problemów. Jak wszędzie. Na początku powiem, że każdy problem, który jest dostrzegalny może być również świetnym świetną szansą na rozwój. 4 główne problemy, które zdiagnozowaliśmy w Kamiennej Górze, to problem alkoholowy, istnieją rodziny, które borykają się z problemem alkoholowym. Problem z przemocą. Istnieje wiele z danych wynika, że istnieją rodziny, które borykają się z przemocą, z problemem związaną z przemocą domową. Starzenie się społeczeństwa, o tym zaraz powiem szerzej, oraz wykluczenie społeczne. Wykluczenie społeczne zresztą dotyczy wszystkich osób, które borykają się z różnymi problemami. Czy to jest alkoholizm, czy to jest przemoc, czy to jest starzenie się. Według danych w ciągu 4 lat ilość mieszkańców Kamiennej Góry zmniejszyła się o 1000 osób. Natomiast ilość mieszkańców, którzy są w grupie starzejącej się, czyli są w wieku poprodukcyjnym, zwiększyła się o blisko 600 osób. Z 23%, które są bardzo alarmujące, jest to już prawie 27% społeczeństwa Kamiennej Góry. I z czym się wiąże problem starzenia się społeczeństwa? Ponieważ niestety jest często bagatelizowane na zasadzie przecież tak wszyscy się starzeją, mają emerytury. dzisiaj ten problem jest rozwiązywany na zasadzie 13, 14, 15 emerytury. Próbuje się zasypać problemy, które widzimy pieniędzmi. Natomiast pieniądź nie jest rozwiązaniem. Pieniądź jest tylko i wyłącznie pewnego rodzaju zatankiem dziury, przez którą i tak ciągle wylewa się woda i ta woda w pewnym momencie zaleje nas, jeżeli faktycznie nie rozwiążemy tego problemu. Starzejącego się osoba, to nie jest tylko wzrost kosztów dla miasta, ale to jest również coraz bardziej zwiększający się podział. Osoby, które idą na emeryturę, borykają się często z tym, że tracą pewien sens życia, pewną takie poczucie ważności i coraz bardziej są oddaleni od osób pracujących i od dzieci. W społeczeństwie, które jest podzielone dochodzi do konfliktów. Dochodzi do problemów, dochodzi do przemocy i dochodzi do lekceważenia drugiego człowieka. Rolą pomocy społecznej, rolą polityki społecznej jest to, żeby zadbać o ogólny dobrostan nas wszystkich, jako ludzi. I między innymi w tej strategii mamy opisane, w jaki sposób przez najbliższe 4 lata Ośrodek Pomocy Społecznej i specjaliści tam zatrudnieni będą rozwiązywać te problemy. Także jak ma być, bo to jest istotne. Strategia oprócz tego, że opisuje stan dzisiejszy, mówi o tym, jak ma być w przyszłości. Zgodnie z naszym dokumentem, lekarstwem na problemy społeczne jest człowiek. Nikt tak nie pomaga drugiemu człowiekowi jak inny człowiek. Jeżeli osoby wykluczone społecznie mają kontakt z pracownikami, jest to długotrwały kontakt. Kontakt, w którym pracownicy kierują się empatią i zrozumieniem, takie osoby są w stanie wyjść z problemów i wrócić do społeczeństwa. Zauważyliśmy to i w ramach naszej strategii, którą razem z Państwem opracowaliśmy, wskazanych jest wiele rozwiązań służących temu, żeby pracownicy MOPS-u mieli większą swobodę w kontaktach i w działaniu z człowiekiem. Natomiast, Szanowni Państwo, najważniejsza rzecz, która wynika z tego dokumentu i ogólnie z problemów społecznych, które nas dotyczą. Dokument jest opracowany w głównej mierze dla specjalistów. Określający to, jak specjaliści mają pracować. Natomiast problemy społeczne, tak jak powiedziałem na początku, są to problemy, które dotyczą nas wszystkich. I my wszyscy możemy pomóc. A w jaki sposób? Najprościej i najlepiej nie wchodzić w drogę specjalistom, tylko podejść zarówno do nich, jak i do drugiego człowieka i zapytać, jak mogę pomóc. Serdecznie Państwu dziękuję. Na wszelkie pytania bardzo chętnie odpowiem”. **Prezentacja stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny Janusz Jarosz.”

Radny J. Jarosz: „Ja, wie Pan, wychodzę z takiego założenia. Kiedyś byłem Pełnomocnikiem Burmistrza Osób Niepełnosprawnych, no i przeczytałem to, co nam dostarczono. Pisał Pan

tam o tej niepełnosprawności, ale ja wychodzę z założenia, że my nie jesteśmy w stanie zrobić wiele dla niepełnosprawnych, jeśli niepełnosprawni sami sobie nie pomogą. Niepełnosprawny nie potrzebuje ryby, starczy mu dać wędkę i niepełnosprawny poradzi sobie, wróci do społeczeństwa. Drugą rzecz, którą zauważyłem, właśnie chyba nawet ważniejszą. Wykazał Pan w tym największy problem Kamiennej Góry, nawet sobie tu jeszcze raz odnotowałem, jest to alkohol, alkoholizm, tak.”

Przedstawiciel firmy 4CS Sp. Z o.o. J. Tylińczak: „Jeden z czterech.”

Radny J. Jarosz: „No, no, jeden z czterech, ale był na pozycji numer 1. Wie Pan, ja przeżyłem ostatnio szok, jak ludzie wysyłali mi zdjęcia. Nie wiem, nie miałem okazji się spytać... Nie miałem się okazji spytać, czy Urząd wie o tym, czy zgodził się. Znalaziono wódkę kamiennogórską z wizerunkiem ratusza.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Wie Pan co... Panie Radny, zgodnie z tym, co powiedziałam, proszę trzymać się wypowiedzi.”

Radny J. Jarosz: „No, ale to jest na temat. To jest temat dotyczący strategii...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę w sprawach różnych.”

Radny J. Jarosz: „Pani Przewodnicząca, ale to jest na temat.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „To proszę do tematu.”

Radny J. Jarosz: „No to jest temat alkoholizmu. Alkohol jako pozycja numer 1.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ale nie wódka kamiennogórską. Czy Pan to chce w kierunku, że rozpowszechniamy?”

Radny J. Jarosz: „Pani Przewodnicząca. Minuta. Chodzi mi o to, że w dobie, w momencie, kiedy mówimy o tym, co jest złego w Kamiennej Górze, raptem pojawia się takie coś na rynku kamiennogórskim. No, nie jest to normalne. Więc jeśli walczymy z alkoholizmem, to powinniśmy też wspierać wszelkiego rodzaju sprawy w związku z likwidacją takiej promocji. Bo jaka to jest promocja dla miasta? Może nie na temat, ale dziękuję.”

Przedstawiciel firmy 4CS Sp. Z o.o. J. Tylińczak: „Czy mogę odpowiedzieć, Pani Przewodnicząca? Panie Radny, chciałem zaznaczyć jedną rzecz. Delegalizacje czy zakazy najczęściej działają w drugą stronę. Alkohol to jest tylko rzecz. To, jak my używamy alkoholu, to jest problem. Osoby borykające się z problemem alkoholowym nie mają problemu z dostępem do alkoholu. Nie ważne, czy ten alkohol jest nazywa się Kamiennogórską Wódką, czy jest to bimbler z meliny. Osoby, które borykają się z tym problemem, zawsze znajdują alkohol. Rozwiązaniem problemów alkoholowych jest wskazanie tym osobom możliwości tego, że oni mogą razem z nami żyć i współistnieć, a alkohol jest tylko ucieczką od ich problemów. Pozwolę się nie zgodzić. Oczywiście, że muszą tego chcieć. To też jednak pewne ważne założenie trzeba w przypadku problemów społecznych i w przypadku rozwoju miast i gmin znać, że nie wszystkie problemy, Szanowni Państwo, można wyeliminować. Z niektórymi problemami walczy się przez lata, ale skuteczna polityka społeczna zmniejsza poziom tych problemów. Czyli również skoro dzisiaj mamy zaobserwowane alkoholizm w gminie, problem związany z alkoholem i nie jest to pierwszy dokument, który to stwierdza, to nie znaczy, że za 4 lata nie będziemy mieli tego problemu. Tylko naszym celem jest zdecydowanie zmniejszyć ten problem i włączyć tych ludzi z powrotem do życia. Ale nie zakazując, tylko pokazując raczej taką ludzką stronę natury. Każdy popełnia błędy i każdy ma prawo się bronić. Przykład...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czy Pan Radny Wiesław Sobiechowski i Radna Regina Komorowska chcą? No, ale coś mówiliście Państwo w trakcie, jak Pan wypowiedział się, więc proszę, to jest ten czas, żebyście teraz zadali pytanie.”

Radny W. Sobiechowski: „Mi chodziło tylko, że kolega tu nie mówił o zakazach, żeby wprowadzać, tylko, że jeżeli miasto ma walczyć, de facto nie walczyć, tylko może chwil dążyć do tego, żeby przeciwdziałać alkoholizmowi, to taka wódka kamiennogórska nie powoduje tego, że ktoś nas lepiej odbiera. Patrzcie, mają wódkę kamiennogórską, a na naklejce jest ratusz. O to tylko koledze chodziło, a nie żeby coś zakazywać tego, bo każdy wie, że zakazany owoc ciągnie, nie. Znaczy inaczej promować, Dlatego tutaj nie było to na myśli, tylko chodziło o to, że nie promować w ten sposób. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Regina Komorowska.”

Radna R. Komorowska: „Ja tylko przytaknęłam Panu, że żeby pomóc komuś, kto ma problem alkoholowy, to ta osoba musi chcieć, bo nie wiadomo co zrobimy, to jak ona nie chce to nic. I tu Pan przytaknął i koniec. Tak, tak.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny Jacek Bruździak, później Pani Elżbieta Seweryniak-Bijak.”

Radny J. Bruździak: „Znaczy, ja chciałem taką szerszą refleksję na początku przedstawić, a mianowicie myśmy z Panem prelegentem spotkali się jako Komisja Spraw Społecznych. To było bardzo ciekawe spotkanie. No, powiem szczerze, to o czym rozmawialiśmy, przeraziło mnie trochę. Mówię o tej drugiej części dyskusji odnośnie tego, jakie będą tendencje Pana zdaniem się realizowały, czy rozwijały w odniesieniu do takich miast wielkości Kamiennej Góry. Być może byłby na to czas, żeby o tym jeszcze porozmawiać podczas jakiejś Sesji popularnonaukowej, czy przy realizacji jakiejś inicjatywy rozwijanej przez organizacje pozarządowe, ale jeżeli mówimy o strategii, to oczywiście ona jest napisana w sposób profesjonalny. Tutaj metodologicznie została zrobiona odpowiednia analiza słabych, złych stron i te problemy zostały rzeczywiście zdiagnozowane. Chociaż oprócz tych 4, które Pan przedstawił jako główne, no to brakuje mi tutaj tego, bo jest powiedziane o starzeniu się społeczeństwa, to jest pochodna, ale podstawowy problem to jest wyludnianie się miasta. Tracimy 250 mieszkańców rocznie. To znaczy o tyle się zmniejsza ilość mieszkańców w Kamiennej Górze. To jest zjawiskiem, no, dramatycznym niezwykle. I to też wymagałoby dłuższej dyskusji oczywiście. Natomiast jeżeli już jesteśmy przy tych problemach zdiagnozowanych, konkretnie wskazanych przez Pana, to ja tylko chciałem zapytać o jedno i ewentualnie, a później to skomentować, a mianowicie w tej ostatniej części strategii są wskazane kwoty na różne działania, które zostaną rocznie przeznaczone. Te kwoty są szacowane przez Urząd, czy przez autorów strategii, bo to to bym chciał wiedzieć i jeżeli Pan udzieli odpowiedzi, no to wtedy ewentualnie skomentować.”

Przedstawiciel firmy 4CS Sp. Z o.o. J. Tylińczak: „Tak, one są szacowane przez nas, przez autorów strategii w porozumieniu w głównej mierze z MOPSem, ale również z Urzędem.”

Radny J. Bruździak: „Aha. Czyli adresat moich uwag będzie dualny? Tutaj tak to będzie wyglądało. Otóż proszę Państwa, jako że ta strategia rzeczywiście wskazuje konkretne działania, które należy podejmować, to czytam przy realizacji celu drugiego, czyli przeciwdziałanie zjawiskom uzależnienia od alkoholu i przemocy w rodzinie. W punkcie pierwszym jest podejmowanie działań profilaktycznych w zakresie uzależnień od alkoholu, substancji psychoaktywnych, ulotki, plakaty. Na to przeznaczają się rocznie 3000 do 4000. Jaka to jest kwota? Otóż ja akurat z racji zawodu mogę obserwować losy tych pieniędzy i działania

i muszę powiedzieć, że te pieniądze akurat są wykorzystane bardzo niewielkie przecież. Są bardzo efektywnie wykorzystywane. To znaczy akurat placówka, którą ja reprezentuję, co roku klasy pierwsze mają spotkanie z psychoterapeutą. Takie spotkanie mają również rodzice i takie spotkanie mają nauczyciele, a więc no naprawdę, a to to przecież tylko część tych pieniędzy jest przeznaczana na jedną szkołę. Chcę powiedzieć, że tak niewielka kwota może zrobić bardzo wiele dobrego. Tylko teraz pytanie, bo w tym momencie wchodzimy w zagadnienie bardzo ważne chwil, które nazywa się profilaktyką. Otóż tutaj koleżanka nasza powiedziała, że jak ktoś nie chce dać sobie pomóc, to mu nie pomożemy. Tak, ale w procesie wychowania, pracując nad wychowaniem dziecka i wspomaganie tego wychowania, możemy pomóc. Tym, którzy nigdy nie staną się tymi, którzy nie będą chcieli pomocy. Tu o to chodzi, ta profilaktyka musi sięgać dużo, dużo głębiej i wcześniej. Te pieniądze powinny być inwestować, powinny być inwestowane, przepraszam, w ten tak zwany kapitał społeczny, o którym niedawno podczas pewnej uroczystości mówił Pan Burmistrz. Otóż wydaje mi się, że te kwoty, które my przeznaczamy na to, są głęboko niewystarczające. No, ta kwota akurat na te niewielkie działania powiedziałem, że jest dobrze wykorzystywana, ale idźmy dalej. I na przykład inicjowanie działań mających na celu wspieranie dzieci z rodzin, gdzie występuje problem przemocy w rodzinie, na przykład poprzez organizację zajęć, świetlicy środowiskowe, zajęcia integracyjne, warsztaty i tym podobne trzydzieści czterdzieści tysięcy na rok. Otóż, proszę Państwa. Ta działalność, którą moglibyśmy objąć wszystkie dzieci w mieście, jeżeli byłaby traktowana bardzo, ale to bardzo poważnie, wiązałyby się z organizacją bardzo różnorodnych zajęć z dużo bogatszą ofertą niż w tej chwili ją mamy i wydaje mi się, że te kwoty mogłyby być większe. Natomiast jeżeli zestawimy te kwoty z setkami tysięcy, które wydajemy na imprezy kulturalne, którym towarzyszy sprzedaż hektolitrów piwa no to zaczyna to wyglądać dość dramatycznie. Uważam, że powinniśmy się nad tym zastanowić i to ja nie winię tutaj strategii, że tutaj ktoś zrobił błędy, bo z przyzwyczajenia pewne rzeczy się powieli, ale myślę, że my mamy środki, dysponujemy, współpracujemy z organizacjami pozarządowymi. Tam prawie 500 000 przeznaczamy na to. Przeznaczamy również środki na placówki kulturalne i tak dalej, wiem co Pani Skarbnik chciałaby powiedzieć. Natomiast chciałbym, żebyśmy po prostu poprzestawiali pewne priorytety, które jasno nam wskazywały, że wszelkie działania, które podejmujemy, zmiierzają ku temu samemu. Ku profilaktyce i ku temu, by budować społeczeństwo, które ma absolutną świadomość tego, że te efekty, które obserwujemy, czyli alkoholizm, przemoc w rodzinie, one są efektem zaniedbań dużo, dużo wcześniejszych. Jeżeli miasto ma możliwość, by wspomóc rodziny to myślę, że warto o tym pomyśleć. Ale oczywiście, właśnie Komisja Alkoholowa przeznacza te 3000, 4000. Ja mówię o czymś dużo szerszym, o szerszym zjawisku. To znaczy, wydaje mi się, że my organizując czy to życie kulturalne, czy rekreację, powinniśmy mieć zawsze na względzie również te sprawy. I wydaje mi się, że ta dysproporcja tutaj coś jednak pokazuje. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Skarbnik do wypowiedzi Pana Radnego.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Ja tylko chciałam Państwu zwrócić uwagę na to, że te kwoty, które są zaproponowane w tej strategii, należy traktować jako pewne minimum. Państwo co roku przyjmujecie preliminarz wydatków alkoholowych i akurat te działania, które tutaj mają się odnosić do przeciwdziałania, do profilaktyki przeciwalkoholowej, czy narkomani one co roku w formie uchwały Rady są określane w preliminarzu wydatków alkoholowych. Doskonale Państwo wiecie, że co roku nawet te kwoty, które Państwo przyjmujecie, są to setki tysięcy złotych na te działania właśnie związane z tymi problemami, one nie są wykorzystywane. Także ja, że tak powiem, te kwoty, które są w strategii, traktowałabym jako pewnego rodzaju minimum, od którego należy wyjść, projektując i uchwalając docelowo preliminarz wydatków alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję. Czy Pan Radny Janusz Jarosz jeszcze chce zabrać głos, bo mikrofon się świeci? Nie wiem, czy Pan chce zabrać głos? Proszę wyłączyć głos. Czy macie Państwo jeszcze pytania do... Pani Elżbieta Seweryniak- Bijak?”

Radna E. Seweryniak- Bijak: „Nie wiem, czy to działa. Ja się chciałam odnieść też do tych wyników badań, jeżeli chodzi o zdrowie psychiczne i o wyniki, które zostały przeprowadzone tutaj przez Państwa, tak, w szkołach. No, powiem szczerze, że bardzo ta ankieta jest dla mnie zła, bo tak na dobrą sprawę 24% uczniów uważa, że się bardzo źle czuje, tak, jest niezadowolona ze swojego stanu psychicznego. Czyli tak na dobrą sprawę mamy wielki ogromny problem, nad którym my powinniśmy jako Radni się bardzo mocno zastanowić. Powinniśmy jednak tutaj bardzo duże wsparcie dać tym uczniom. Też tutaj zauważyłam, że w tej ankiecie było, że prawie, no większa część, takie osiemdziesiąt parę procent chyba bodajże, ma łatwy dostęp do narkotyków i substancji psychoaktywnych. To jest też bardzo, bardzo poważny problem. Dlatego tutaj naprawdę musimy też film bardzo mocno się do tego przychylić i zacząć naprawdę pracować nad tą młodzieżą. Tak? Czyli tutaj zatrudnić ewentualnie, nie wiem, coś zrobić, żeby był łatwiejszy dostęp do psychologa, do psychiatry, tak, dla tych dzieci, dla tych rodzin, bo to niestety, ale to jest sygnał dla nas, że musimy zacząć, niestety, ale działać. Bardzo dziękuję Panu też za te badania. Dziękuję.”

Przedstawiciel firmy 4CS Sp. z o.o. J. Tyliczszak: „Dziękuję, czy ja mogę Pani Przewodnicząca słowem?”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Ja tylko ad vocem. Pani Elżbieta faktycznie ma Pani rację. Potrzebna jest taka poradnia. Wczoraj miałem takie spotkanie z jedną z osób, które wystartuje w konkursie NFZ. Rozstrzygnięcie będzie pod koniec listopada. Jeśli się wszystko uda i NFZ zaakceptuje te pomieszczenia, to ta poradnia dla dzieci i młodzieży powstanie. Mówimy o zdrowiu psychicznym i wsparcie profesjonalne też psychiatrii też, także...”

Radna E. Seweryniak- Bijak: „Narkotyków? Tak, bo to te musimy jednak z policji. Jeżeli chodzi o dostęp do narkotyków, musimy tutaj z policją też mocno.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ja chciałam tylko powiedzieć, że po to służy właśnie ta strategia. Temu służy i pan powinien być tutaj bardzo zadowolony, bo osiągnął między innymi cel pośredni, bo po to służy ta strategia, żeby takie działania mogły zostać wprowadzona, ale pozwólcie, że pierw ją uchwalimy. Pan jeszcze chciał zabrać głos. Tak?”

Przedstawiciel firmy 4CS Sp. z o.o. J. Tyliczszak: „Bardzo się cieszę z tych Państwa uwag. Najpierw odpowiem Panu Radnemu. Tak jak powiedziała Pani Skarbnik, te kwoty to jest pewna sugestia również. Nie ma problemu, żeby one wzrosły. Co do samej profilaktyki. Ja się zdecydowanie zgadzam, że powinniśmy mieć zdecydowanie większy nacisk na profilaktykę, skoro zauważyliśmy problemy. Natomiast odpowiem odnośnie dokumentu. Dokument traktuje między innymi w głównej mierze odnosi się do pracy OPSu. OPS, Ośrodek Pomocy Społecznej jest instytucją odpowiedzialną za no, już troszeczkę inną pracę niż profilaktykę i edukację. Tak jak powiedziałem na spotkaniu Komisji, tu może powtórzę taką jedną rzecz, że obecnie OPS zajmuje się gaszeniem pożarów, które istnieją tylko w strategii. My dostrzegliśmy już, gdzie są rozrzucone pewne iskry i dla Państwa, jako dla radnych właśnie to jest ogromna sugestia do tego, żeby na te rzeczy zwrócić uwagę, ponieważ OPS nie ma ani na tyle środków, ani możliwości, ani też przestrzeni do funkcjonowania, żeby gasił nowo powstające problemy. OPS służy już do tego, żeby ratować to społeczeństwo z ogromnej opresji. Niestety jest to wynik tego, z czym się z czym się mierzymy. Także bardzo się cieszę, że Państwo dostrzegają, to, co się dzieje. Zdecydowanie zgadzam się z tym, że profilaktyka powinna działać lepiej, o, może tak, bo to, ile ona kosztuje, to jest temat dodatkowy. Natomiast reagowanie na

problemy wcześniej zdecydowanie sprzyja temu, żeby później OPS-y nie miały tyle roboty po szyję. To jakie są wyniki badań wśród dzieci, to ja przyznaję, że one są bardzo złe, ale to jest, niestety to nie jest temat, który można zamknąć w 2 zdaniach. Najprościej jakbym spróbował to Państwu powiedzieć. Polecam bardzo mocno temu się przyjrzeć. Polecam profilaktykę wśród dzieci i polecam patrzeć na dzieci jako na aktywo, które będzie te nasze gminy budowało, bo no uśmiech dziecka rozjaśnia nam dzień, a my dzisiaj będąc w szkołach, badając szkoły, widzimy dzieci przygnębione, zmęczone, sfrustrowane i jest to problem, który wynika nie tylko z ich dostępności do narkotyków, czy do alkoholu, bo to jest skutek. Przyczyną tego jest to, jak system traktuje dzieci, jak jest, jak bardzo jest opresyjny w stosunku do nich. Także to jest bardzo szeroki problem, który cieszę się, że został zauważony i liczę na to, że Państwo, jako Radni, przychylią się, czy spojrzą na to faktycznie jak trzeba i zaczną już dzisiaj te problemy rozwiązywać, dając tym dzieciom po prostu przestrzeń do życia, do tego, żeby miały alternatywy w życiu inne, niż sięganie po alkohol i narkotyki. Słucham?"

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ale bardzo proszę nie przeszkadzać komuś jak wypowiada się Bardzo proszę.”

Radny W. Sobiechowski: „Króciutko. Ja uważam, że dużo gro problemów, które ma młodzież i dzieci, to jest właśnie spowodowana nauką w szkole, bo jakby nie było, programy są trochę przeładowane. Każdy tak niby patrzy tego. Tylko ja pamiętam, jak ja do szkoły chodziłem. To wtedy człowiek miał czas, żeby iść sobie pograć w piłkę z kolegami, czy tym podobne rzeczy robić. Teraz naprawdę dziecko, które chce uczyć się na jakimś tam wysokim poziomie i zdobywać tą wiedzę, to proszę uwierzyć. Naprawdę nie ma czasu. Przecież każdy z was ma dzieci, to wie, ile dziecko poświęcało czasu na naukę, żeby jakiś efekt osiągnąć. I nieraz jest tak, że albo rodzic za duży nacisk kładzie na to i dziecko nie wytrzymuje i wtedy też szuka alternatywy oczywiście głupiej, bo to nic nie daje. Albo tak jak się mówi, ma inne problemy, które widzi u rodziców, którzy są też tylko zaganiani za pieniędzmi, nie mają czasu, żeby dzieckiem się zająć. I to też powoduje, że te dzieci mają tak, a nie inaczej. Psychika trochę siada i później są też łatwym, tak można powiedzieć, no takim łupem, można powiedzieć, dla dilerów i innych osób. I to wszystko jednak kumuluje się i to ma też wpływ na to. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Radna Elżbieta Seweryniak-Bijak, później Pan Jacek Bruździak.”

Radna E. Seweryniak- Bijak: „Tak się troszkę nie zgodzę z Panem, ponieważ chyba największym problemem naszej młodzieży jest jednak mobbing w Internecie. Są grupy takie tworzone przez uczniów, na WhatsApp. tam niestety, ale są raz podpatrzyłam taką grupę klasową. To trzynastolatków. To nie jest naprawdę bardzo dobre, także tutaj to też. Także Internet. Te dzieciaki siedzą po prostu cały czas na Internecie. Oni nie mają alternatywy, oni siedzą w domu, na Internecie i na dobrą sprawę oni mają.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Elu, czeka Pan Jacek Bruździak.”

Radna E. Seweryniak- Bijak: „Dobrze, dziękuję.”

Radny J. Bruździak: „Znaczy, nie chciałbym, że moja osoba powodowała, że koleżanka ma skracać swoją wypowiedź. Zgodnie z tym, co mi zwrócono uwagę. Natomiast proszę Państwa, przestrzegałbym przed oferowaniem łatwych wyroków, a jeszcze formułowaniem recept. Ten problem jest o wiele, wiele bardziej skomplikowany. Natomiast no chociażby to, że nauka pochłania tak bardzo, że odciąga od wszystkiego. Oczywiście mogą się zdarzyć takie przypadki, ale sam, pracuję z młodzieżą, akurat może uzdolnioną artystycznie, czy może tą, która ma zainteresowania artystyczne i ona, ta młodzież mi bardzo dużo dużego obciążenia

w szkole jakoś znajduje czas na to, by realizować się właśnie w tych działaniach artystycznych. Mnóstwo młodzieży realizuje się w działaniach sportowych i innych. Jaka jest nasza rola, proszę Państwa? Otóż oczywiście szkoły spełniają swoją rolę, ale naszą rolą jest, aby stwarzać jak najwięcej miejsc przyjemnych, bezpiecznych, kulturalnych miejsc, w których ta młodzież będzie czuła się dobrze. Wtedy ta profilaktyka będzie działała jak najlepiej, a więc bardzo dobrze. Mamy instytucje, które myślę, w których jest jeszcze sporo rezerw, szczególnie na przykład w Centrum Kultury. No, biblioteka tutaj pięknie pokazuje na przykład, że stała się miejscem, do którego dzieci bardzo chętnie przychodzą. To ostatnio mieliśmy okazję to obserwować, ale są oczywiście jeszcze kluby sportowe, różne organizacje. My się po prostu nie zadowalamy tym, że mamy tyle i Konstans wystarczy. Otóż chodzi o to, żeby tę ofertę cały czas wzbogacać, starać się ją modyfikować, dostosowywać do młodzieży i do poziomu zagrożeń, z którymi się mierzymy, bo koleżanka tutaj powiedziała o prawdziwym zagrożeniu. Bardzo ważnym, które również ma wiele miejsca, które nie zostało w strategii akurat wyeksponowane. Natomiast to jest również problem. Także łatwych recept tu nie ma, natomiast myślę, że my powinniśmy się skoncentrować właśnie na tym, by stwarzać te miejsca, by one mogły funkcjonować, by przyciągały młodzież i by młodzież się tam dobrze czuła. Tutaj to, co było przerażające jeszcze w tych ankietach, które były, no to ja nie pamiętam, jaki jest odsetek ludzi, którzy twierdzą, że no nie podoba im się miasto, w którym żyją. Jeżeli ktoś zostanie wychowany w takim przekonaniu, że nie podoba mu się miasto, w którym żyje, no to na pewno w nim nie zostanie, po prostu. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Burmistrz.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Ja jak najbardziej się zgadzam z przedmówcą. Wysokiej jakości oferta jest ważna, ale też nie mamy łatwych rozwiązań. W kwestii tego, co Pan ostatnio powiedział. Fakt. No, dzisiaj młodzież jeździ do Wrocławia. Dzisiaj młodzież jeździ do innych miejscowości. Widzi, że tam się więcej dzieje. No, taka jest też natura, że osoba jest młoda, chce mieć rozrywkę, chce mieć duże miasto, zawsze porywa, ale myślę, że jako miasto, które powinno przyciągać osobę z dziećmi, jako rodzinę, jako rodziny, jesteśmy w stanie stworzyć takie warunki właśnie dla tych osób z dziećmi i dla rodzin. I wszystko zaczyna się w rodzinach. Niestety, no jesteśmy po transformacji. Ile lat było bezrobocie w Kamiennej Górze? To prowadziło do pewnego rodzaju innych zaniedbań, patologii i to nie jest tak, że w ciągu jednego czy dwóch nawet czasem pokoleń można wyjść z takiej patologii czy zaniedbań, czy innych rzeczy. Więc roboty jest sporo, ale warto dbać o rodziny, bo tam jeżeli jest dobra rodzina, dobrze funkcjonująca, no to nie wiem, czy Pan się zgodzi, ale raczej dziecko szybko nie sięgnie po jakiś narkotyk czy coś innego.”

Przedstawiciel firmy 4CS Sp. z o.o. J. Tyliczszak: „Czy ja mogę słowem odpowiedzieć?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Tak, bo Pan tutaj jest, że tak powiem prowadzi pierwsze skrzypce, jeżeli chodzi o dyskusję, a ta dyskusja gdzieś tam umyka. Idzie nie w tym kierunku, bardzo proszę.”

Przedstawiciel firmy 4CS Sp. z o.o. J. Tyliczszak: „Dobrze, więc. Jak najbardziej zdrowa rodzina generuje zdrowe dzieci i warto o tą rodzinę dbać. Ja bym tak, żeby też nie przeciągać Państwa czasu, tak jak Pan Radny powiedział, tutaj według mnie jest bardzo dużo możliwości do tego, żeby gdzieś dalej się spotykać i rozmawiać na temat tych problemów i tego, jak się je rozwiązuje. Niekoniecznie dzisiaj podczas jednej Sesji. Takim, tylko podpowiem Państwu może ze względu na to, że my opracowujemy nie tylko strategię rozwiązywania problemów społecznych, ale również strategię rozwoju oraz działamy w samorządach, działamy ze szkołami, działamy z ludźmi. Też podpatrujemy dobre rozwiązania w kraju i za granicą. W jakiś

sposób staramy się je agregować. I to też troszeczkę wynika z tej strategii i ostatni slajd, który zamieściłem w tej strategii z pytaniem, jak mogę pomóc? Ja chciałbym, żeby zadawali Państwo to pytania tym różnym grupom, czy to dzieciom, czy to starszym, czy to osobom uzależnionym od alkoholu, czy innych używek, czy to osobom niezadowolonym z życia w Kamiennej Górze i zrobili bardzo trudną rzecz, czyli dali przestrzeń na odpowiedź. Jeżeli my damy przestrzeń na odpowiedź takiej osobie, posłuchamy tego, co jej faktycznie siedzi na wątrobie, co się dzieje i dlaczego jest tak bardzo niezadowolona, to dojdziemy do wspólnych rozwiązań, a tworząc gotowe rozwiązania dla różnych grup często popełniamy błąd polegający na tym, że wychodzimy z założenia, że skoro coś zaobserwowaliśmy, to wiemy dużo lepiej jak to rozwiązać. Nie zawsze tak jest. Najlepszą strategią rozwiązywania problemów społecznych i strategią również rozwoju gminy, zresztą jedno z drugim się tutaj bardzo mocno wiąże, jest po prostu słuchanie drugiego człowieka i dawanie mu przestrzeni do tego, żeby mógł się wyrazić, żeby mógł też poczuć się ważny i to jest takie istotne wychodzące w przyszłość zagadnienia.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny Jacek Bruździak.”

Radny J. Bruździak: „Jeszcze tylko chciałem powiedzieć, może już podsumowująco. Przez 10 lat straciliśmy 16% z tego, co pamiętam, w strategii było ludności w Kamiennej Górze.

Przedstawiciel firmy 4CS Sp. z o.o. J. Tyliszczak: „W ostatnich 4 na pewno 5% mieszkańców.”

Radny J. Bruździak: „A w ciągu 4, tak, to znaczy po 250 mniej więcej osób mniej mamy co roku Panie burmistrzu trochę to co Pan powiedział, że czasami pokolenie, dwa się wychodzi z tego. My już nie mamy tego czasu, bo jeżeli 250 osób rocznie będzie mniej, to za 20 lat trzeba będzie gasić światło.”

Przedstawiciel firmy 4CS Sp. z o.o. J. Tyliszczak: „Przepraszam, na słuszną rzecz Pan burmistrz zwrócił uwagę. Nie ma możliwości zatrzymania odpływu młodych ludzi z miast. Nie ma takiej szansy na to. Nie mają Państwo w stanie jako gmina, jako miejsce, nie macie nic do zaoferowania młodym ludziom i nieważne, jak się będziecie starać młodym. Ja mówię tutaj od 15 do 25 piątego roku życia. Nieważne, jak się będziecie starać, nieważne jakie rozwiązania wymyślicie, to to się nie zmieni. Młody człowiek szuka, chce odkryć świat i tak dalej. To rozwiązanie, które powiedział Pan Burmistrz, czyli skupienie się na tym, żeby do miasta przyjeżdżały rodziny z dziećmi, z małymi dziećmi, albo osoby, które chcą założyć rodzinę, to jest rozwiązanie służące temu, żeby poprawić całą demografię terenu.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Ad vocem. Tylko faktycznie powiem Panu tak. GUS mówi, że jeszcze będzie gorzej. Że do 2030 roku jeszcze 16% mieszkańców Kamiennej Góry.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ale po to jest ta strategia. 16%. Po to jest ta strategia. Strategia nie jest do tego. Będziemy analizować. Czy Pan Radny?”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Ale przepraszam, mogę tylko skończyć? 16% według GUS-u odejdzie z tego świata i niestety nasi mieszkańcy, mieszkańców nie przybywa, więc tutaj musimy naprawdę wykonać totalną, mocną, taką heroiczną pracę, żeby to zmienić, ten trend. Ja widzę też duże szanse w tym, co jest, czyli w uchodźcach. I nawet Wojewoda o tym też mówi wyraźnie, że południe naszego województwa tutaj powinni być relokowani uchodźcy.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny Bruździak.”

Radny J. Bruździak: „Znaczy jak ja mówiłem o tym, że nasza rozmowa podczas spotkania z Komisją w pewnym momencie rozwinęła się w kierunku takiej przerażającej dosyć wizji, to to miałem właśnie na myśli i tu Pan prelegent właśnie o ten problem zahaczył. To jest rzeczywiście bardzo, bardzo poważny temat. Ja mam nadzieję... Pan jest człowiekiem bardzo młodym i tak stanowczo stwierdza, że nie mamy szans na ściągnięcie tutaj ludzi młodych. Rozumiem, że młodzi rodzice z dziećmi to też są ludzie młodzi? Więc to nie jest jakby grupa opozycji do młodych, więc mam nadzieję, że jednak jakieś szanse Pan nam daje tutaj, ale naprawdę to to jest bardzo poważny problem, nad którym trzeba pracować.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Radny, ja to troszeczkę inaczej odebrałam wypowiedź Pana prelegenta, ponieważ odebrałam to w tym kierunku, że młodzież z natury swojej chce zakosztować tego, czego nie ma na miejscu. Czy mieszka we Wrocławiu, czy mieszka w Kamiennej Górze. W Kamiennej pojedzie do Wrocławia, z Wrocławia pojedzie do Warszawy i my akurat obydwójce bardzo dobrze o tym wiemy, że młodzież się tym kieruje, a wszystko zrobimy, żeby później, postaramy się, żeby wrócili. Na tym kończę dyskusję, przechodzimy do głosowania. Dokładnie tak. Kto z Pań i Panów radnych? Dziękuję Panu za przedstawienie problemu. Dziękuję Państwu. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw, kto się wstrzymał? **15 osób za.** Stwierdzam, że **uchwała została przyjęta.** Nosić będzie numer **LXI/399/22**”- zał. Nr 4 do protokół. „Przechodzimy do punktu dziewiątego porządku obrad.”

Ad.9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia Regulaminu wynagradzania nauczycieli w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Kamienna Góra.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Projekt uchwały zostanie zaprezentowany przez Panią Dyrektora Centrum Obsługi Jednostek Gminy Miejskiej Kamienna Góra, Monikę Kepesz. Witam serdecznie jeszcze raz Panią, proszę o zaprezentowanie projektu uchwały.”

Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek Gminy Miejskiej Kamienna Góra M. Kepesz: „Dzień dobry. Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Radni. Może kilka słów wstępu. W ostatnim czasie linia orzecznicza sądów, a tym samym nadzoru prawnego Wojewody radykalnie się zmieniła i w tym momencie nie można różnicować dodatku motywacyjnego dyrektora i nauczyciela. Od różnicowania, od tak naprawdę przydzielania wyższych wynagrodzeń dyrektorom jest dodatek funkcyjny. Skąd, stąd konieczność podjęcia dzisiaj tej uchwały.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Macie Państwo pytania? Tak, proszę o przedstawienie projektu uchwały.”

Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek Gminy Miejskiej Kamienna Góra M. Kepesz: „Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie ustalenia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, do których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Kamienna Góra. Na podstawie stosownych przepisów Rada Miasta Kamienna Góra uchwała, co następuje:

§1. W §7. Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Kamienna Góra stanowiącym załącznik do uchwały numer LX/391/22 z dnia 28 września 2022 roku w sprawie ustalenia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Kamienna Góra uchyla się ustęp 2 w dotychczasowym brzmieniu i nadaje mu się nowe brzmienie o następującej treści: „Dodatek motywacyjny dyrektorowi szkoły przyznaje Burmistrz Miasta Kamienna Góra na czas

określony nie krótszy niż 6 miesięcy i nie dłuższy niż 1 rok szkolny w wysokości nie niższej niż 2% i nie wyższej niż 40% otrzymywanego przez dyrektora wynagrodzenia zasadniczego. §2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra. §3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego z mocą obowiązującą od 1 września 2022 roku.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję za zaprezentowanie projektu. Czy Pani Danuta Kurnyta?”

Radna D. Kurnyta: „Chciałam zapytać, bo nie pamiętam Pani Przewodnicząca, dla Komisji Spraw Społecznych składaliśmy wniosek do 50%, tak, o podniesienie i pamiętam właśnie, tutaj mi kolega podpowiada.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ja nie otrzymałam takiej informacji żebyście Państwo składali wniosek. Aha. To nie wiem właśnie. No, dziękuję. Czy Państwo chcą, ktoś z Państwa chce złożyć taki wniosek o podniesienie?”

Radny J. Bruździak: „Ja mam pytanie, jeśli chodzi o stan wcześniejszy. Czy dyrektorzy mieli dodatek do 50?”

Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek Gminy Miejskiej Kamienna Góra M. Kepesz: „Tak, od 5% do 50%.”

Radny J. Bruździak: „To ja zgłaszam wniosek o to, by podnieść ten dodatek, który teraz będzie dotyczył również rozumiem nauczycieli, bo nie można? Tak, tak, powinien on być tożsamy. Chciałem zwrócić uwagę, że to są widełki i nikt nikogo nie zmusi do dania dodatku aż 50%. Natomiast ewidentnie, gdybyśmy to uchwalili, wyszłoby, że niemożliwe jest danie dodatku 50% dyrektorowi.”

Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek Gminy Miejskiej Kamienna Góra M. Kepesz: „Żeby tak. Przepraszam, żeby tak może zobrazować sytuację, to w tej chwili dodatek, dodatek motywacyjny dyrektorów nie wynosi 40%, tak. Jest mniejszy. W związku z tym jest jeszcze zapas, jeżeli chodzi o ten dodatek. Natomiast tutaj ta dolna granica 5%, no to jest można powiedzieć, że taki dodatek dla nauczyciela, który jest no, mocno nagradzany, tak.”

Radny J. Bruździak: „Znaczący ja ponawiam wniosek, żeby jednak nie czynić sytuacji takiej, że uprawnienia dyrektora w tym momencie się, czy wicedyrektora się zmniejszają i proponowałbym, żeby te widełki rozszerzyć do 50%. Jest to wniosek formalny, tak? Wniosek formalny do?” Pan Radny Bogdan Wągrowski.”

Radny B. Wągrowski: „Ja mam takie pytanie, a co stało na przeszkodzie, żeby utrzymać te 50%? A zostało zmniejszone na 40? Dlaczego? Na jakiej podstawie to się tak się stało?”

Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek Gminy Miejskiej Kamienna Góra M. Kepesz: „Został ten dodatek dyrektora, tak, zrównany z dodatkiem nauczyciela. Żeby tego nie różnicować, przyjęto tą wartość niższą, kierując się tym, że i tak te widełki są stosunkowo duże, a żaden z dyrektorów obecnie nie posiada wynagrodzenia motywacyjnego na poziomie 40%, czy 50%.”

Radny B. Wągrowski: „Tak, ale przedtem było, jeżeli przedtem było 50%, to co się stało, że zostało zmniejszone na 40%?”

Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek Gminy Miejskiej Kamienna Góra M. Kepesz: „Tak, tutaj nadzór prawny Wojewody skontaktował się z nami i zasugerował, że albo po prostu we własnym zakresie przeprowadzimy tą zmianę, albo będzie rozstrzygnięcie nadzorcze w tym zakresie, tak, że dodatek ten nie może być różnicowany. Tym samym, no ten dodatek dyrektorski będzie musiał być zmieniony, tudzież tak jak Pan tutaj Radny wspomniał, nauczycielski.”

Radny B. Wągrowski: „Pytam, skoro Radny Jacek prosi o podniesienie do 50%, to ja się pytam, dlaczego zostało zmniejszone z 50%, jeżeli przedtem było, nie, do 50%, a teraz jest do 40%?”

Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek Gminy Miejskiej Kamienna Góra M. Kepesz: „Zrównano, tak jak odpowiadałam, zrównano z nauczycielami.”

Radny J. Bruździak: „Zrównano w dół. No uważam, że utrzymałoby to stan cel możliwości dania dyrektorowi dodatku na tym poziomie, ale to nie jest przecież obligatoryjne w tym momencie. Natomiast pozostaje możliwość, a jeżeli to zmniejszymy, to tej możliwości nie będzie, czyli de facto stan się w stosunku do dyrektorów pogorszy, jeżeli uchwalimy to 40%.”

Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek Gminy Miejskiej Kamienna Góra M. Kepesz: „Czysto hipotetycznie, tak.”

Radny J. Bruździak: „Po prostu zrównano to, żeby ujednoczyć, zrównano w dół, a nie w górę. Nie można różnicować między nauczycielem a dyrektorem. To już Pani Dyrektor powiedziała. Tylko chodzi o to, że jakby w tym momencie uprawnienia dyrektora. Ja proponuję, żeby uprawnienia nauczyciela i dyrektora.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „A propozycja wynikająca z wniosku dotyczy zwiększenia, tak? Panie Radny, zwiększenia dodatku motywacyjnego od, żeby widełki były od 2% do 50%? Czyli musimy tutaj zgodnie z wnioskiem przegłosować pierw zmianę dotyczącą w tym punkcie i później jeszcze raz głosować całość uchwały.”

Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek Gminy Miejskiej Kamienna Góra M. Kepesz: „Jeszcze, przepraszam bardzo, należałoby chyba zmienić wtedy również te dodatki dla, które są w innym punkcie dla nauczycieli.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Tak, to są właśnie pochodne tego wniosku, to jest zmiana tychże paragrafów.”

Radny J. Bruździak: „Tam po prostu podnieść o 10 punktów procentowych.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Tak. Tylko musimy w takim razie zaproponować zmianę brzmienia uchwały w paragrafie takim, takim i zaproponować, sformułować nową poprawkę. Więc i tak i tak musimy ogłosić przerwę, bo musi być techniczna na 2 slajdy i doprecyzuje Pan ten wniosek. 5 minut czy 10? Pani Malwinko? 5 minut przerwy. Ogłaszam 5 minut przerwy. Wznawiam obrady po przerwie. Proszę „o zaprezentowanie jeszcze raz wniosku zmian w projekcie uchwały przez Radnego Jacka Bruździaka.”

Radny J. Bruździak: „Proszę Państwa, okazuje się, że mój wniosek musi być troszkę bardziej skomplikowany z uwagi na to, że zmiana w uchwale zmieniającej pociąga za sobą zmianę w uchwale głównej. W związku z tym on brzmi następująco: „Rozszerzenie. Wnioskuje o rozszerzenie projektu uchwały poprzez dodanie zmiany również w zakresie paragrafu 7, ustęp 1 uchwały numer L/391,.. przepraszam. Uchwały numer LX/391/22 Rady Miasta

Kamienna Góra z dnia 28 września 2022 w sprawie ustalenia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Kamienna Góra i nadanie mu następującej treści. Dodatek motywacyjny nauczycielowi przyznaje dyrektor szkoły na czas określony nie krótszy niż 6 miesięcy i nie dłuższy niż 1 rok szkolny w wysokości nie niższej niż 2% i nie wyższej niż 50% otrzymanego przez nauczyciela wynagrodzenia zasadniczego oraz o zmianę §1 projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Kamienna Góra poprzez zmianę górnej granicy dodatku motywacyjnego przysługującego dyrektorowi szkoły z 40% na 50%.”

Radny B. Wągrowski: „Mam taką uwagę. Przeczytał. Tutaj, w poprzedniej uchwale było, że do 40% otrzymana przez dyrektora wynagrodzenia, a Pan przeczytał przez nauczyciela wynagrodzenia.”

Radny J. Bruździak: „Nie, nie, to jest właśnie ten efekt zrównania. Jeżeli uchwała mówiła o dodatku dla nauczycieli od 2 do 40, to w propozycji i tak zostaje, zostało to w propozycji Burmistrza było obniżenie dyrektorowi do 40. Jeżeli to ma być równo, to ja proponuję, by dyrektor miał 50 i tym samym nauczyciel również górną granicę 50. I to jest w 2 uchwałach. W uchwale zmieniającej teraz, która była bardzo krótka, ale zmiana tego punktu w uchwale zmieniającej rzutuje na §7 uchwały głównej z 22 września, tak. Z września, wrześniowej i dlatego to się tak skomplikowało.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Wątpliwości zostały wyjaśnione. Przechodzimy do głosowania wniosku. Kto z Państwa Radnych jest za, proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw, kto się wstrzymał? **15 osób przyjęło wniosek.** W związku z powyższym...”

Radny J. Bruździak: „Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Musimy przegłosować nowy projekt uchwały. Czy Pani Dyrektor, Pani jest gotowa do zaprezentowania nowego? Panie Mecenasie, czy pod względem formalno-prawnym ten projekt uchwały, który teraz wynika z tej wprowadzonej zmiany, jest poprawny?”

Adwokat W. Witkowiak: „Jest poprawny. Tak.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Dyrektor, bardzo proszę o przedstawienie projektu uchwały.”

Dyrektor Centrum Obsługi Jednostek Gminy Miejskiej Kamienna Góra M. Kepesz: „Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie ustalenia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Kamienna Góra. Na podstawie stosownych przepisów Rada Miasta Kamienna Góra uchwała, co następuje:

§1. W §7 Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Kamienna Góra, stanowiącym załącznik do uchwały numer LX/391/22 z dnia 28 września 2022 roku w sprawie ustalenia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miejska Kamienna Góra wprowadza się następujące zmiany. Punkt 1. Uchyła się ustęp 1 w dotychczasowym brzmieniu i nadaje mu się nowe brzmienie o następującej treści: Dodatek motywacyjny nauczycielowi przyznaje dyrektor szkoły na czas określony nie krótszy niż 6 miesięcy, nie dłuższy niż 1 rok szkolny w wysokości

nie niższej niż 2% procent i nie wyższe niż 50% otrzymywanego przez nauczyciela wynagradzania zasadniczego. Ustęp 2. Uchyla się ustęp 2 w dotychczasowym brzmieniu i nadaje mu się nowe brzmienie o następującej treści. Dodatek motywacyjny dyrektorowi szkoły przyznaje Burmistrz Miasta Kamienna Góra na czas określony nie krótszy niż 6 miesięcy i nie dłuższy niż 1 rok szkolny w wysokości nie niższej niż 2% i nie wyższej niż 50% otrzymywanego przez dyrektora wynagrodzenia zasadniczego.

§2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra.

§3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego z mocą obowiązującą od 1 września 2022 roku."

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny Jacek Bruździak chce zabrać głos.”

Radny J. Bruździak: „O, przepraszam, nie wyłączyłem.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czy macie Państwo uwagi? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Proszę o naciśnięcie przycisku. **15 osób za.** Stwierdzam, że **uchwała została przyjęta** i nosić będzie numer **LXI/400/22”- zał. Nr 5** do protokołu. „Przechodzimy do punktu dziesiątego w porządku obrad.”

Ad.10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Projekt uchwały wraz z autopoprawką zostanie zaprezentowany przez Kierownika Wydziału Gospodarki Lokalowej, Panią Katarzynę Mrówkę. Przypominam, że wpłynął wniosek Komisji Spraw Społecznych, który w części został uwzględniony w części nie, ale Pani Kierownik będzie wyjaśniała. I później, ponieważ część wniosku nie została uwzględniona, Komisja Społeczna musi się zebrać, żeby ustosunkować się do wyjaśnień Pani Kierownik i żeby podjęła decyzję. Proszę.”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Szanowni Państwo, przedstawię projekt uchwały z autopoprawką w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości. Na podstawie obowiązujących przepisów Rada Miasta Kamienna Góra uchwała, co następuje: „Wyraża zgodę na zbycie nieruchomości niezabudowanych, położonych w obrębie numer 7 Miasta Kamienna Góra przy ulicy Krzeszowskiej. Działka numer 226/8 o powierzchni 901 metrów kwadratowych, działka numer 227/3 o powierzchni 251 m², działka numer 226/11 o powierzchni 1 202 metry kwadratowe, działka numer 226/12 o powierzchni 1 350 m² działka numer 226/13 o powierzchni 1 332 m², działka numer 226/14 o powierzchni 1 457 m², działka numer 225/10 o powierzchni 1 046 m², działka numer 225/11 o powierzchni 5 piętnaście m², działka numer 226/15 o powierzchni 444 Działka numer 226/16 o powierzchni 1 041 m². Działka numer 226/17 o powierzchni 1 047 m², działka numer 226/18 o powierzchni 1 371 m². Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi miasta Kamienna Góra. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Projekt uchwały został przygotowany w celu zbycia nieruchomości niezabudowanych w drodze przetargu pod zabudowę jednorodziną wolnostojącą, szeregową bądź bliźniaczą. Tak jak Pani Przewodnicząca wspominała, wpłynął wniosek Komisji Spraw Społecznych dotyczący wykreślenia jednego, jednej działki z punktu, dlatego została złożona autopoprawka. Chciałabym się odnieść do punktu 2 i przytoczyć, jak brzmi ten punkt. Dotyczy on połączenia w jedną działkę działki numer dwieście 225/11 o powierzchni 515 m² i działki numer 226/15 o powierzchni 444 m². Działki te są nieproporcjonalnie mniejsze w stosunku do pozostałych działek zaproponowanych do sprzedaży. Proszę Państwa, tak jak wyjaśniałam na Komisji, te działki spełniają. Może tak zacznę, że te działki, no, te działki można zbudować w tej formie, jaka tutaj jest widoczna. Na mapach, na mapie jest pokazana strefa harmonizacji zabudowy. Te działki znajdują się

w strefie harmonizacji, czyli przewidziane do zabudowy jednorodzinnej bliźniaczej bądź szeregowej. Tutaj nie powstanie zabudowa jednorodzinna wolnostojąca, więc te działki można jak najbardziej zabudować pod kątem ... (niewyraźnie), bądź budowy bliźniaczej. Również ogłaszając przetarg może każdą z działek osobno sprzedać, czyli o tej powierzchni 444 metrów, czy tam działka o powierzchni 515, bądź sprzedać nieruchomość składającą z dwóch działek. Nie ma tutaj przeciwwskazań, żeby i te działki scalać. Dla gminy jest to koszt scalenia tych nieruchomości, a tak naprawdę możemy te działki sprzedawać albo osobno, albo składające się z 2 nieruchomości, więc tutaj dlatego nie ustosunkowałam się do wniosku Komisji. Chciałam to poruszać tu, na Sesji. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bogdan Wągrowski, później Wiesław Sobiechowski.”

Radny B. Wągrowski: „Mam pytanie. Działka 227/3 o powierzchni 251 metrów, 227, 3. Tak, te działki będą sprzedawane. 251 metrów, ja nie wiem. Rozumiem, że to jest na garaż.”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Nie, nie, nie. Proszę zerknąć, że to jest działka wydzielona o powierzchni 251 metrów. Ona będzie sprzedawana łącznie z działką 226/8 o powierzchni 901 metra. Ona będzie stanowiła 1 nieruchomość.”

Radny W. Sobiechowski: „1 przetarg na to, czy 2?”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „1 przetarg, ponieważ to jest do 1 zabudowy pod budownictwo jednorodzinne, wolnostojące. To są te działki na mapie u dołu mapy, jeżeli Pan zerknie na mapę, która jest wyświetlana.”

Radny B. Wągrowski: „Jeszcze raz. 227/3 i działka?”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „226/8 powyżej.”

Radny B. Wągrowski: „Aha, powyżej.”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „To jest 1 nieruchomość, jak wynika z mapy, która jest załączona tutaj, pokazana przez Panią. One muszą być sprzedane razem. Jest tam taki czarny znaczek, taki łącznik. Bardzo... albo ja mogę podejść i pokazać. Jest czarny łącznik, one muszą być sprzedane w komplecie. (niewyraźnie) Tak, nawet miejscowy plan wskazuje, że one muszą być sprzedane łącznie.”

Radny B. Wągrowski: „A dlaczego ona została podzielona? Jeżeli ona jest u nas, jest to wykazane w 2 pozycjach, to dlaczego?”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Ona stanowiła 1 ciąg. Ten ciąg komunikacyjny cały gdzie jest wydzielony tymi czarnymi króteczkami, proszę zerknąć. Ja podejść do mapy, dobrze? One stanowiły 1 nieruchomość. I ona została wydzielona z tej 1, 2 nieruchomości. I ta działka po wydzieleniu musi stanowić jedność.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pytanie, moje pytanie, to dlaczego te 2 mniejsze działki nie mogą stanowić jedności?”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „One też mogą. One mogą stanowić jedność, ale mogą być sprzedawane też osobno. Ale są przeznaczone pod budownictwo bliźniacze bądź szeregowe. Proszę Państwa, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego wskazuje tak podział. Jeżeli my nie możemy dokonać podziału niezgodnie z miejscowym planem, powierzchnia do wydzielenia działek pod

budownictwo szeregowe bądź bliźniacze, pozwolę sobie z miejscowego planu przetoczyć, wynosi przy działkach pod budownictwo bliźniacze czterysta 425 metrów kwadratowych, pod budownictwo szeregowe 350 metrów kwadratowych. My mieścimy się w tych normach.”

Rady W. Sobiechowski: „No dobra, tylko.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny Sobiechowski, później pan Radny Jacek Bruździak.”

Rady W. Sobiechowski: „Tylko każdego zastanawia to, że działka powyżej tych małych działek, co Pani mówiła, 400 metrów i poniżej, to mają w granicach 900 metrów. Tak jak Pani coś tam czytała, czy tam 800. A ta akurat między nimi jest po 400-parę metrów. To my od razu odbijemy piłeczkę, to dlaczego tamtych też nie podzielono?”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Proszę Państwa.”

Rady W. Sobiechowski: „Wie Pani co, zalecane, ale do czego jeszcze dojdę. Zalecane jest, żeby działki, które idą na sprzedaż, miały w granicach 1000 metrów, bo to się teraz wszędzie tak mniej więcej bierze. A tutaj 400 metrów, czyli de facto już narzucamy ludziom, żeby to była zabudowa szeregowa. Ja rozumiem, gdy mamy ciąg zabudowy szeregowej i wszyscy budują szeregówkę, ładnie to wygląda, ale teraz proszę sobie wyobrazić na działce 400 metrów wybudowanie domu, to praktycznie jak ktoś wybuduje dom, to nie będzie, to będzie miało bardzo wąziutkie przejście z jednej strony i bardzo wąziutkie przejście z drugiej strony. Dlatego ja uważam, że to jest małe. Niech Pani zobaczy, że my nieraz prawie takiej działki sprzedajemy na poprawę zagospodarowania nieruchomości przyległej w granicach 300-parę, 400 metrów, a tutaj sprzedajemy pod budownictwo jednorodzinne. Dlatego dziwię się, że nie przyjęto tutaj propozycji Komisji Spraw Społecznych, żeby te jednak działki złączyć, bo dla mnie to jest logiczne, że tak powinno być zrobione. Dziękuję.”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Proszę Państwa, my nie narzucamy. Narzucone to zostało w miejscowym planie zagospodarowaniu przestrzennym, który był uchwalony w maju.”

Rady W. Sobiechowski: „Tam 2 działki, tak?”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Nie, zabudowa. W tym miejscu, na tych działkach istnieje możliwość wybudowania zabudowy szeregowej bądź bliźniaczej. Nie ma możliwości postawienia domu jednorodzinnego wolnostojącego. Bardzo proszę o pokazanie mapy. Ja bym tutaj wytłumaczyła, jaka zabudowa, na których nieruchomościach będzie dotyczyła.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Kierownik, może jeszcze Pan Radny Jacek Bruździak będzie pytanie związane.”

Radny J. Bruździak: „Nie, bo chodziło tutaj również pytaliśmy o koszty, bo Pani mówiła tutaj, że no ponoszenie kosztów, ale z tego, co pani powiedziała, koszt to jest scalenia, to jest około 1000 złotych, no, przy działkach, które będą sprzedawane po 150 000 pewnie, nie wiem po ile, ale to są jednak drogie działki w pięknym miejscu. No to to wydaje mi się, że nie powinniśmy tym się kierować, tylko sytuacją, no..., żeby nie powstała sytuacja, że ktoś kupi jedną działkę z intencją kupienia również drugiej, ale druga będzie blokowana przez kogoś innego wtedy. No, można się domyślić bardzo różnych sytuacji konfliktowych w tym momencie.”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Ale tak, jak wspominałam na początku, Burmistrz ogłaszając przetarg może wystawić nieruchomość składającą się z 2 działek.”

Radny J. Bruździak: „Czyli z tych 2 działek. Czyli można je razem sprzedać w sposób jasny, scalony.”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Tutaj na mapie... Scalony, oczywiście można je scalić. Ja nadmieniałam, że my jako tutaj Wydział Gospodarki Nieruchomościami na dany rok mam zawartą umowę z geodetą. Ta umowa, że tak powiem jeszcze oczywiście trwa do końca roku, ale środki, które mieliśmy przewidziane na scalenia, podziały zostały w pełni wykorzystane, więc to zadanie musielibyśmy zaplanować na przyszły rok, czyli poczekać na wybór geodety, na zapytanie ofertowe i wyłonić nowego geodetę, który w przyszłym roku podejmie się tego zadania.”

Radny J. Bruździak: „Czyli, Pani Skarbnik, czy my naprawdę nie jesteśmy w stanie wygospodarować dołożyć 1000 złotych do tych środków, które zaplanowaliśmy i blokować tak poważną sprawę ze względu na ten 1000 złotych? Aha, ja bym się jednak upierał przy scaleniu.”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „A ja poproszę tutaj i podejść jeszcze do mapy i zaprezentuję, gdzie jaka zabudowa na nieruchomościach będzie istniała. Strefa harmonizacja jest to strefa niebieska, czyli na tym obszarze, które są działki wydzielone, czyli te działki również z tą działką 226/11 obowiązuje budowa tylko i wyłącznie szeregowe i bliźniacze, natomiast tylko zabudowa jednorodzinna wolnostojąca obowiązuje na 2 działkach tych 226/8. 226/18, jeżeli tutaj będzie linia zabudowy oraz 226/13 i 14.”

Radny J. Bruździak: „Pani Kierownik. No to wracamy do pytania Pana Wiesława. To dlaczego innych działek nie podzielono na 2? Tam, gdzie obowiązuje linia zabudowy szeregowej bądź bliźniaczej. Te działki znajdowały się w 2 różnych nieruchomościach. To była jedna działka, a ta była duża, dużo większa działka, dlatego one zostały wyodrębnione. One się składają z innych działów, dlatego one zostały wydzielone, bo ta działka była jako jedna i zostały wydzielone, a te już stanowiły.”

Radny J. Bruździak: „Pani Kierownik. Ja doceniam heroizm, z jakim Pani broni tej sprawy. Trochę mnie on dziwi, ale wydaje mi się, że jednak no ustosunkujmy się do wniosku Komisji w takim razie. I w tym momencie należałoby się nad tym zastanowić. Ja rozumiem jeszcze, że ta działka, która przypadkowo się znalazła, tak, w tym drugim szeregu 225/12 Nie, nie ma jej.”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „To jest autopoprawka, że tak powiem, wycofana.”

Radny J. Bruździak: „Czyli nie ma tej działki?”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Nie ma tej działki.”

Radny J. Bruździak: „Dobrze, bo na to też był nasz wniosek. Zostało to autopoprawką wycofane.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „To tak jak powiedziałam na samym początku, że część wniosku została uznana, część nie. Pan Wiesław Sobiechowski w pewnym momencie wątpił w to, co powiedziałam, że Komisja Społeczna teraz musi się spotkać, podjąć decyzję. Proszę, Pan Bogdan Wągrowski.”

Radny B. Wągrowski: „Jeszcze, ja mam jeszcze takie pytanie. Posadowienie nieruchomości. Wiesiek można przez, Wiesiek można?”

Rady W. Sobiechowski: „Nie, to miałem powiedzieć. Bo chciałem powiedzieć, że nigdy nie było coś takiego, że Sesja się toczy i Komisja albo daje opinię, albo się zapoznała z uchwałą, a pierwszy raz się spotykam z takim czymś, że przerywa się Sesję, bo Komisja musi iść, bo nie dostała jakiejś odpowiedzi na zadane pytanie, czy coś. Dla mnie to jest takie trochę dziwne. Powiem szczerze. I pierwszy raz się spotykam, a jestem czwartą kadencją. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Radny, ale jest Pan wzorowym Radnym, uczestniczył Pan we wszystkich Sesjach. Już do tej pory bodajże 3 razy taka sytuacja była, ponieważ jest to wniosek formalny o zmianę w punkcie w porządku, w projekcie uchwały. I z tego, co Panie Mecenasiu, bardzo proszę o ustosunkowanie się, bo ja tu, powiem, nie trafi argumentem do Pana Radnego.”

Adwokat W. Witkowiak: „O ile pamiętam, to na poprzedniej, czy na jeszcze 2 Sesje wstecz, no, dokładnie taka sama sytuacja miała miejsce, bodajże przy zmianie uchwały chyba budżetowej.”

Rady W. Sobiechowski: „Nie była taka sama, tylko wtedy w ogóle część Komisji, część Komisji, bo tam chyba 3 Komisje w ogóle nie opiniowały tej uchwały. To chyba jest różnica nie opiniować uchwały, a zapoznać z uchwałą i nie wydać opinii.”

Adwokat W. Witkowiak: „Nie, tam była autopoprawka i nie było opinii do autopoprawki, a teraz mamy dokładnie to samo, bo jest autopoprawka, która nie uwzględnia całego wniosku Komisji. No to pytanie, czy Komisja ją zaakceptuje, czy ewentualnie Państwo będą chcieli zgłaszać poprawki do projektu uchwały. Są różne możliwości. Z tym, że mówimy o losach wniosku. Natomiast generalnie to po prostu. Przepraszam.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Okej. Pan Bogdan Wągrowski kończy swoją wypowiedź.”

Radny B. Wągrowski: „Pani Kierownik, z tego, co wiem, mogę się mylić, posadowienie nieruchomości na swojej działce, od sąsiada musi wynosić 4 metry. Tak, jeżeli nie ma ogrodzenia. Z drugiej strony 4 metry, to już nam ucieka z działki, z tej wąskiej działki.”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Ale proszę wziąć pod uwagę, że to nie jest dom wolnostojący. To jest zabudowa szeregowa bądź bliźniacza. Ciąg nieruchomości, które mogą stanowić jednak...”

Radny B. Wągrowski: „Nie, dlatego się upieramy tutaj, żeby to połączyć, żeby to po prostu...”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Proszę Państwa, nieruchomości w zabudowie wolnostojącej osoba sama decyduje. Natomiast w zabudowie szeregowej bądź bliźniaczej przeważnie zabudowa jest robiona wspólnie. Więc tak naprawdę projekt powinien powstawać wspólnie z sąsiadem.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Burmistrz.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Szanowni Państwo, bardzo miło mi się z Państwem siedzi, ale myślę, że tamte i te sytuacje, które dzisiaj omawiamy, powinny być na Komisjach. Ja powiem tak, jak dla mnie, uważam, że to, co dzisiaj o tych działkach...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, jeszcze raz.

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Ja chciałem jedną rzecz powiedzieć.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Nie, ale padł, był wniosek Komisji Spraw Społecznych, który został w części uwzględniony przez Burmistrza, w części nie został, więc wołają Komisji Radnych było scalenie tych 2 działek. Jeżeli Pan Radny Wiesław Sobiechowski przekona mnie i Mecenasa, że takiej sytuacji tu nie powinno być, że Komisja ma wyrazić, bo chodzi mi o to, czy Komisja wycofuje ten wniosek, czy nie? Mogę spytać Panią Przewodniczącą o to, ale ona nie jest władna, bo ona nie jest wszystkimi członkami tej Komisji.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Proszę Panią, dobrze, skończę tylko myśl. Generalnie, jeżeli chodzi o działki pod zabudowę jednorodziną, to miasto ostatnio wystawiło takie działki i nie zgłosił się żaden z chętnych. Pod zabudowę szeregową albo bliźniaczą miasto takowych działek nie ma i nie posiada. Uważam, że też są klienci na tego typu działki. Jeżeli się nie sprzeda tego w ten sposób, tak, Pani Kierownik, będzie można ewentualnie scalić. Myślę, że...”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „To znaczy scalić, należałoby zmienić miejscowy plan zagospodarowania, żeby...”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Dokładnie, to też jest inna inszność. Więc nie wiem skąd jest to blokowanie zabudowy szeregowej czy bliźniaczej? To klienci decydują, tak? Mieszkańcy.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „To nie chodzi o zabudowę, z tego co wiem. Pan Jacek Bruździak się zgłaszał. Później Pani Elżbieta Seweryniak-Bijak.”

Radny J. Bruździak: „Ale na tych dużych działkach też jest przewidziana, jak Pani pokazywała szeregowa, tylko na nielicznych jest jednorodzinne, więc to jedno drugiemu nie przeszkadza.”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Proszę Państwa, to wynikało z tego, że te działki powstały z innych nieruchomości. One nie składały się z tej samej nieruchomości. Tak naprawdę teraz dochodzi nam czas 8 tygodni. Jeżeli nawet byśmy wyłonili nowego geodetę na zapytaniu ofertowym do scalenia tych nieruchomości, czas trwania scalenia to jest 8 tygodni. 2 miesiące scalenie nieruchomości, żeby móc podjąć taką uchwałę”.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Radna Elżbieta Seweryniak-Bijak.”

Radna E. Seweryniak- Bijak: „Ja mam tylko pytanie takie, czy tak. Czy 2 scalone działki będą miały taką samą wartość, czy większą jak teraz obecnie? Mi się zdaje, że chyba nie, nie?”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Oczywiście, wartość jest od 1 metra.”

Radna E. Seweryniak- Bijak: „Nie ma tutaj w ogóle, moim zdaniem, to jakieś tutaj pola do popisu.”

Kierownika Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Wychodzimy od wartości 1 metra, więc tutaj powierzchnia się nie zmienia. Generalnie mniejsze działki są droższe.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Mecenasiu, Panie Mecenasiu, bardzo proszę o rozstrzygnięcie, czy możemy procedować, tak jak Pan Radny Wiesław Sobiechowski powiedział, że możemy to procedować, tą uchwałę bez zgody Komisji Społecznej? Czy Komisja Społeczna ma wyrazić swoją opinię co do wniosku? Proszę posłuchać opinii Mecenasa. Pani Elżbieto, proszę posłuchać opinii Mecenasa.”

Adwokat W. Witkowiak: „Powinna Komisja wyrazić swoje stanowisko. A tak naprawdę, proszę Państwa, tak od praktycznej strony, to chyba ta dyskusja już dłużej trwa niż Komisja, by wyrażała swoje stanowisko, także to tak. No to już poza prawne uwagi.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „5 minut na wyrażenie opinii przez Komisję Społeczną. 5 minut przerwy ogłaszam. Wznawiam obrady po przerwie. Jeszcze Pani Kierownik chce zabrać głos.”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Proszę Państwa, ten projekt uchwały tak wraca do nas. Przedstawiałam go jakiś czas temu, była propozycja sprzedaży tych nieruchomości w całości, w kompleksie. Niestety nie przeszedł projekt uchwały, była prośba o podzielenie tych nieruchomości. Gmina, tu Burmistrz, przychylił się do Państwa propozycji. Został zrobiony podział nieruchomości i tak jak mówiłam, podział nieruchomości niedawno się uprawomocnił, więc my nie mieliśmy możliwości scalić tych działek, każda z tych działek może być sprzedawana odrębnie. Nie ma potrzeby scalania i wydatkowania kolejnych kosztów. Więc tutaj ja bym prosiła, żebyśmy dbali o to, by ta sprzedaż była taka płynna, żebyśmy nie blokowali tej sprzedaży, bo to podjęcie uchwały do momentu sprzedaży, to jest prawie pół roku. Doliczając scalenie nieruchomości, gdzie to jest 2 miesiące, zamkniemy się tak naprawdę w drugim półroczu przyszłego roku. Więc tutaj jest moja prośba taka, żebyśmy nie odkładali tej sprzedaży, bo wiemy, że tej sprzedaży pod budownictwo nie mamy dużo, a jest zapotrzebowanie.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę o przedstawienie stanowiska komisji. Pani Danuta Kurnyta Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych.”

Radna D. Kurnyta: „Komisja Spraw Społecznych podtrzymuje wniosek, swój wniosek z komisji. z uwagą o wycofaniu tych 2 działek z tej uchwały. pozostałe zostają tak jak jest w uchwale.”

Radny J. Bruździak: „Czyli krótko mówiąc, ja może tylko uzupełnię, a mianowicie nie chcemy wstrzymać sprzedaży wszystkich działek, natomiast podtrzymujemy wniosek odnośnie tego, że należy te 2 scalić. W związku z tym, jeżeli tak jak tę 1 działkę wykreślamy z tej uchwały, wykreślimy te 2 pozostałe, one będą podlegały później scaleniu, a reszta może być procedowana.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czyli modyfikacja wniosku. Czyli to jest wniosek, to jest wniosek. O wykreślenie. To jest wniosek formalny o wykreślenie, czyli poprawkę w tej uchwale, w tym projekcie uchwały, tak?”

Radna D. Kurnyta: „Tak, w tym projekcie uchwał.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dotyczący wykreślenia tych 2 działek, żeby one. A proszę jeszcze podać konkretnie nazwy tych działek. Czy możemy?”

Radny J. Bruździak: „To jest 200, już, już. To jest 225/11 i 226/15. Oczywiście, jeszcze ta działka wcześniej, która autopoprawką już została wykreślona. Ona jest wykreślona, w autopoprawce jej nie ma. Tak. Czyli nasz wniosek poprzedni pozostaje w mocy, to znaczy optujemy za scaleniem tych działek, z tego się nie wycofujemy. Natomiast, żeby proces mógł postępować, to po prostu w tej chwili najprościej będzie te 2 działki wykreślić, wyłączyć. I chyba cała procedura będzie mogła się realizować, a te działki mogłyby ulec wtedy scaleniu.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czyli podsumowując, projekt uchwały, wniosek dotyczy, aby wykreślić z paragrafu pierwszego z procedowania, działkę o numerze 225/11 i 226/15. Przechodzimy do głosowania nad wyżej wymienionymi. A, chwileczkę przerwy na zrobienie slajdu do głosowania i będziemy głosować. Wznawiam obrady po przerwie. Przypominam, że będziemy głosować wniosek formalny o wycofanie z tego projektu, poprawę tego projektu uchwały, o wycofanie 2 działek. Proszę, kto Państwa Radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? **8 osób za, 3 przeciw, 4 wstrzymujące się**. W związku z powyższym, **wniosek 8 ustawowego, absolutna większość, został przyjęty**. Przy wniosku musi być. Tak. A tak czy inaczej został przyjęty, został przyjęty wniosek. I projekt, teraz głosujemy, Pani Kierownik, czy Pani jeszcze raz przeczyta projekt uchwały bez tych wymienionych. Tak? Działek.

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Projekt uchwały z autopoprawką w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości na podstawie obowiązujących przepisów. Rada Miasta Kamienna Góra uchwała co następuje. Wyraża zgodę na zbycie nieruchomości niezabudowanych położonych w obrębie numer 7 Miasta Kamienna Góra przy ulicy Krzeszowskiej. Są to działki, działka numer 226/8 o powierzchni 901 metrów kwadratowych, działka numer 227/3 o powierzchni 251 metrów kwadratowych, działka numer 226/11 o powierzchni 1202 metry kwadratowe, działka numer 226/12 o powierzchni tysiąc trzysta 1350 metrów kwadratowych, działka numer 226/13 o powierzchni 1332 metry kwadratowe, działka numer 226/14 o powierzchni 1457 metrów kwadratowych, działka numer 225/10 o powierzchni 1046 metrów kwadratowych. działka numer 226/16 o powierzchni 1041 metrów kwadratowych, działka numer 226/17 o powierzchni 1047 metrów kwadratowych. działka numer 226/18 o powierzchni 1377 metrów kwadratowych. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra i uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję. Nie widzę żadnych pytań ani uwag. Przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że **uchwała została przyjęta 15 głosami za** i nosić będzie numer **LXI/401/22- zał. Nr 6** do protokołu. „Przechodzimy do punktu jedenastego, jedenastego porządku obrad.”

Ad.11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Również Pani Kierownik Wydziału Gospodarki Lokalowej, Katarzyna Mrówka...(niewyraźne) zaprezentuje projekt uchwały.”

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomości K. Mrówka: „Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości. Na podstawie obowiązujących przepisów Rada Miasta Kamienna Góra uchwała co następuje. Wyraża zgodę na nabycie nieruchomości niezabudowanej, położonej w obrębie numer 7 Miasta Kamienna Góra, w rejonie ulicy Wałbrzyskiej. Jest to działka numer 74 o powierzchni 10 343 metry kwadratowe. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Projekt uchwały został przygotowany w celu nabycia nieruchomości od osób fizycznych w celu powiększenia cmentarza komunalnego przy ulicy Wałbrzyskiej. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czy macie Państwo uwagi bądź pytania? Nie widzę, przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku. Kto się wstrzymał? Kto jest przeciw? **15 osób za**. Stwierdzam, że **uchwała została przyjęta** i nosić będzie numer **LXI/402/22”- zał. Nr 7** do protokołu. „Przechodzimy do punktu dwunastego porządku obrad.”

Ad.12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego pomiędzy Gminą Miejską Kamienna Góra a gminami tworzącymi zintegrowane inwestycje terytorialne aglomeracji wałbrzyskiej wydzielenia na ten cel odpowiedniego majątku oraz opracowania dokumentu strategicznego zintegrowanych inwestycji terytorialnych aglomeracji wałbrzyskiej na lata 2021-2027, zwanym strategią rozwoju ZIT AW.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę Pana Kierownika Wydziału Zamówień, Inwestycji i Funduszy Zewnętrznych, Dariusza Adamczyka, o zaprezentowanie projektu uchwały.”

Kierownik Wydziału Zamówień, Inwestycji i Funduszy Zewnętrznych D. Adamczyk: „Szanowni Państwo, chciałem zaprezentować projekt uchwały Rady Miasta Kamienna Góra w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego pomiędzy Gminą Miejską Kamienna Góra a gminami tworzącymi zintegrowane inwestycje terytorialne aglomeracji wałbrzyskiej, wydzielenia na ten cel odpowiedniego majątku oraz opracowania dokumentu strategicznego zintegrowanych inwestycji terytorialnych aglomeracji wałbrzyskiej na lata 2021-2027 zwanych strategią rozwoju ZIT aglomeracji wałbrzyskiej. Na podstawie stosownych przepisów Rada Miasta Kamienna Góra uchwała co następuje:

§1. Wyraża się zgodę na zawarcie porozumienia międzygminnego, stanowiącego załącznik numer 1 do niniejszej uchwały w sprawie zasad współdziałania stron porozumienia przy programowaniu, wdrażaniu, finansowaniu, ewaluacji, uzgadnianiu wspólnych inwestycji w bieżącej obsłudze i rozliczeniach zintegrowanych inwestycji terytorialnych aglomeracji wałbrzyskiej oraz powierzenia Gminie Wałbrzych zarządzania zintegrowanymi inwestycjami terytorialnymi aglomeracji wałbrzyskiej pomiędzy Gminą Miejską Kamienna Góra a gminami tworzącymi zintegrowane inwestycje terytorialne aglomeracji wałbrzyskiej. Tutaj jest wymienione 27 gmin tworzących aglomerację wałbrzyską z dopiskiem, zgodnie z jego treścią, w tym zakresie zasad finansowania.

§2. Wyraża się zgodę na pracę nad dokumentem strategicznym zintegrowanych inwestycji terytorialnych aglomeracji wałbrzyskiej na lata 2001... 2021-2027, zwanym strategią rozwoju ZIT AW, w tym przeprowadzenia konsultacji społecznej zgodnie z zasadą partnerstwa opisaną w artykule 8 rozporządzenia UE 2021/1060.

§3. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta.

§4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Niniejsza uchwała uzyskała pozytywną opinię wszystkich stałych komisji Rady Miasta. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję. Czy ktoś z Państwa ma pytania? Radny Wiesław Sobiechowski. Pani Elżbieta Seweryniak również, tak?”

Radny W. Sobiechowski: „Ja chciałbym się dowiedzieć, jaki tu majątek mamy tam przekazać?”

Kierownik Wydziału Zamówień, Inwestycji i Funduszy Zewnętrznych D. Adamczyk: „To znaczy, to nie jest, to, to, majątek jest rozumiany jako partycypacja w kosztach utrzymania instytucji pośredniczącej aglomeracji wałbrzyskiej. Tam jest tabelka dołączona do porozumienia, to jest około 4 procent.”

Radny W. Sobiechowski: „A z jakiej kwoty?”

Kierownik Wydziału Zamówień, Inwestycji i Funduszy Zewnętrznych D. Adamczyk: „W poprzednim okresie finansowania, z tego co pamiętam, nie chciałbym tutaj Państwa

wprowadzać w błąd, dlatego podam kwotę około, to jest około 3000 złotych kwartalnie. Tyle nas to kosztowało. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Tak, bo. Tak? Proszę. Czy ktoś jeszcze ma z Państwa uwagi? Nie widzę, w związku z tym przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za, przeciw, wstrzymał się? Proszę o naciśnięcie przycisku. Iwona, Janusz, naciśnijcie jeszcze raz. Janusz. **15 radnych za**, w związku z powyższym, stwierdzam, iż **uchwała została przyjęta** i nosić będzie numer **LXI/403/22** - **zał. Nr 8** do protokołu. Panie Wiesławie, co byśmy bez Pana zrobili? Przechodzimy do następnego punktu.”

Kierownik Wydziału Zamówień, Inwestycji i Funduszy Zewnętrznych D. Adamczyk: „Bardzo dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję. Przechodzimy do następnego punktu porządku obrad.”

Ad.13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Kamienna Góra na 2022 rok.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę o zaprezentowanie projektu uchwały wraz z autopoprawką przez burmistrza, przez Skarbnika Miasta, Panią Iwonę Pazgan.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Jest to projekt Burmistrza miasta wraz z autopoprawką. Ja Państwu tylko wyjaśnię, że przy zwoływaniu porządku obrad złożony był projekt Burmistrza w sprawie zmian w budżecie pierwotnym, który nie obejmował środków, które otrzymaliśmy w ubiegłym tygodniu na wypłaty dodatków węglowych, to jest 3 060 000 złotych. Więc ta autopoprawka, która tutaj jest prowadzona, ona wprowadza do budżetu po stronie dochodów i tym samym po stronie wydatków środki otrzymane na wypłatę dodatków węglowych. Przypomnę tylko, że w poprzednim miesiącu wprowadzaliśmy 4 125 000, teraz mamy 3 600 000. Spodziewamy się, że jeszcze w przyszłym miesiącu około 3 000 000 złotych powinno wpłynąć na wypłatę tego świadczenia. Także ta pierwotna wersja została zmieniona tylko w tym zakresie dotyczącym wypłaty dodatków mieszkaniowych. Jest to projekt Burmistrza w sprawie zmian w budżecie Miasta Kamienna Góra na 2022 rok. Na podstawie przepisów ustawy o samorządzie gminnym oraz ustawy o finansach publicznych, Rada Miasta Kamienna Góra uchwała co następuje:

§1. Wprowadza się zmiany w planie dochodów zgodnie z załącznikiem numer 1, w planie wydatków zgodnie z załącznikiem numer 2 oraz w planie wydatków majątkowych zgodnie z załącznikiem numer 3 do niniejszej uchwały.

§2. Po wprowadzeniu powyższych zmian plan dochodów wynosi 108 441 800 i 91 groszy, plan wydatków 120 584 859 i 60 groszy.

§3. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Kamienna Góra.

§4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Ja może pozwolę sobie na kilka słów uzasadnienia, wyjaśnienia tego co znajduje się w tej uchwale, oprócz tych środków, o których już mówiłam, czyli dotyczących wypłaty dodatków węglowych. Wprowadzamy do budżetu otrzymane pismem z Ministerstwa Finansów dodatkowe środki w wysokości 2 miliony 888 tysięcy 418 złotych 57 groszy z tytułu zwiększenia planu dochodów gminy z udziałów we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych na rok bieżący. Ja Państwu tylko powiem w zakresie tego zwiększenia planu dochodów, że w momencie kiedy Państwo podejmiecie tą uchwałę, to ten plan dochodów z tytułu udziałów w PIT na rok 2022 będzie taki sam jak plan dochodów z tego tytułu za rok 2021, a i tak o 1 000 000 prawie mniejszy od wykonania za rok 2021. Więc tak na dobrą sprawę, nie możemy mówić tutaj o jakichś ekstra dodatkowych środkach ponad te dochody, które już

realizowaliśmy, tylko możemy mówić o tym, że wprowadzając te środki do budżetu, zbliżamy się do tego, zbliżamy się, bo tak jak mówię, około 1 000 000 będzie jeszcze rozbieżności, co wykonaliśmy w roku poprzednim. Zwiększamy także w ramach tej uchwały o kwotę 9000 złotych, to jest dotacja z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na program Czyste Powietrze, to Państwo już wiecie. Takie pieniądze są wprowadzane na obsługę tego programu. Zwiększamy także dochody budżetu z tytułu niezaplanowanych wcześniej dochodów o kwotę 200 000 złotych z dodatkowych odsetek, które otrzymaliśmy od środków zgromadzonych na rachunkach bankowych gminy. Wiecie Państwo, że te chwile środki, które były zgromadzone na rachunkach bankowych gminy, one nie były oprocentowane. Natomiast teraz w momencie tego, co się podziało, zarówno rosną odsetki od kredytów i pożyczek, jak i o środków zgromadzonych na rachunkach bankowych. Dlatego te środki były nieplanowane i wprowadzamy je do budżetu. Środki te, które mamy dodatkowo z tych udziałów i z tych odsetek, przeznaczane są tutaj na zwiększenie bieżącego finansowania jednostek i zadań budżetowych. To są przede wszystkim takie zadania jak oświata, ponad 1 000 000 złotych dodatkowo. To są pieniądze przeznaczone na utrzymanie miejskiego, no basenu, mówiąc potocznie, dodatkowe środki związane z zwiększonymi kosztami. To są środki przeznaczone też na, między innymi na Centrum Kultury, Muzeum Tkactwa, na Miejską Bibliotekę Publiczną. I dodatkowe środki są także przeznaczone na obsługę długu publicznego. Jeżeli chodzi o zadania inwestycyjne, to w ramach tej uchwały tutaj zmieniamy tylko plan zadań inwestycyjnych. Są to zadania jednoroczne wprowadzone do budżetu w tym roku, które nie, których zmiana nie skutkuje koniecznością zmiany wieloletniej prognozy finansowej i zmiany przedsięwzięć, ponieważ te zadania nie są tak zwanymi przedsięwzięciami, jeżeli chodzi o ustawę o finansach publicznych. I tak, na budowę wiat śmietnikowych zwiększamy plan o 35 000. Wiecie Państwo, że mieliśmy w budżecie uchwalonym przez Radę w grudniu ubiegłego roku, 100 000 na wiaty śmietnikowe. Były 3 przetargi teraz, bodajże jest 4 otwarty, no i niestety za te 100 000 nie jesteśmy w stanie tego wykonać, nie mieliśmy żadnej oferty. Aktualnie procedowana oferta to jest właśnie ta kwota 135 000 złotych. Wiaty śmietnikowe miałyby powstać przy ulicy, w kwartale ulicy Traugutta, Piastowskiej i Kilińskiego oraz przy ulicy Ściegiennego. Drugie Zadanie to jest remont tarasu w Szkole Podstawowej numer 2, zwiększenie planu o 50 000 złotych. Myśmmy przeprowadzili tutaj, mamy w budżecie 150 000. Też było to przyjęte w uchwale budżetowej na bieżący rok. Przeprowadziliśmy 6 postępowań i niestety z tych, w tym ostatnim, który jest jeszcze nierozstrzygnięty, ograniczaliśmy zakres tego zadania, bo pierwsze oferty, które były składane, były na grube setki tysięcy złotych. Ograniczyliśmy troszeczkę zakres, metodologię i, no ta oferta, która aktualnie jest rozważana, opiewa na kwotę prawie 200 000 złotych. W związku z tym, jeżeli Państwo taką decyzję podejmiecie i zwiększymy ten plan o 50 000, to to zadanie będziemy realizować. Natomiast jeżeli nie, to przypuszczam, że to zadanie nie będzie wykonane, no i dalej będzie problem w szkole z zalewaniem. Jeżeli chodzi o ten projekt uchwały, to Komisja Budżetu wydała wczoraj pozytywną opinię już do projektu z autopoprawką. Z projektem z autopoprawką zapoznawała się również Komisja Spraw Społecznych, która nie wydała jednoznacznej opinii w tym zakresie. I do tego projektu, ale jeszcze przed autopoprawką, pozytywnie ustosunkowała się Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, natomiast Komisja Rewizyjna, jest tutaj brak rozstrzygnięcia. Komisja Regulaminowa nie zapoznawała się z tym projektem. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję. Czy ktoś z Państwa ma pytania bądź uwagi? Proszę, Pan Radny Łukasz Sławiński.”

Radny Ł. Sławiński: „Pani Skarbnik, mam pytanie, mam t pytania dotyczące akurat tego projektu uchwały dotyczącej zmian w budżecie miasta na 2022 rok. Pierwsze pytanie,

prosiłbym, Pani Skarbnik, o doprecyzowanie jeszcze informacji, ponieważ zmiana w budżecie uwzględnia również kolejny wzrost wydatków na obsługę długu publicznego, z 1 miliona 650 tysięcy na kwotę 2 milionów 550 tysięcy złotych. Czyli wzrost kwotowy o 900 000 złotych. 200 000 złotych przeznaczamy z przewidywanego wzrostu dochodów własnych, natomiast prosiłbym o informację skąd przewidujemy kwotę 700 000 złotych brakującą do przewidywanego wzrostu. Może od razu odpowiem? Ta kwota jest z tej kwoty zwiększonych udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych, czyli z tej przyznanej kwoty 2 888 000. Drugie moje pytanie dotyczy wzrostu wydatków majątkowych, a które dotyczą dokładnie zwiększonego wydatkowania kwoty 50 000 złotych na realizację zadania Remont tarasu w Szkole Podstawowej numer 2. Nie kwestionuję, oczywiście zasadności i konieczności zrealizowania tego zamierzenia, przy czym mam pytanie. Przejrzałem sobie akurat te postępowanie, które też zostało, jest, jest jeszcze procedowane. Najkorzystniejsza oferta opiewała na kwotę 184 tysięcy 800 złotych. Zmiana dotyczy zwiększenia wydatkowania o 50 000 złotych. Termin przewidywany na realizację zadania to są 2 miesiące od daty podpisania umowy. Biorąc pod uwagę obowiązującą procedurę w ramach ustawy zamówień publicznych, wszystko wskazuje na to, że udzielenie zamówienia będzie dokonane w miesiącu listopadzie. Czyli zostanie nam niepełne 2 miesiące do końca roku budżetowego. Co w sytuacji, kiedy okaże się, że warunki pogodowe nie pozwolą na zrealizowanie pełnego zakresu zadania? Więc w takiej sytuacji tak naprawdę nie wiem, czy jest zasadne zwiększenie już wydatków o 50 000 na realizację tego zadania. Bo może być tak, co można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że realizacja tego zamierzenia zostanie przeniesiona na kolejny rok kalendarzowy. I trzecie pytanie...”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Od razu odpowiem, dobrze? Dobrze. Więc, jeżeli chodzi o to zadanie, to tak jak już mówiłam na początku, zadanie nie stanowi przedsięwzięcia w rozumieniu ustawy o finansach publicznych, dlatego nie jest ono włączone do WPF-u, jest to zadanie planowane do wykonania tylko w tym roku budżetowym. I tak jak Pan doskonale zauważył, procedowana aktualnie oferta jest na kwotę ponad 180 000 złotych. W tym momencie mamy w budżecie 150 000. Żeby przetarg rozstrzygnąć i podpisać umowę musimy mieć w budżecie pełne zabezpieczenie środków na realizację tego zadania, więc jeżeli nawet Państwo podejmiecie tą uchwałę, my w tym momencie mamy zabezpieczenie środków, podpisujemy umowę. Jeżeli się okaże, że płatność bądź część płatności przechodzi na drugi rok, wtedy wprowadzamy to do projektu budżetu w tej części, w której przechodzi na przyszły rok. Natomiast, jeżeli Państwo tej uchwały nie podejmiecie, w tym momencie my nie mamy podstawy do podpisania umowy z wykonawcą i w ogóle rozpoczęcia realizacji tego zadania, ponieważ nie mamy zwyczajnie zabezpieczonych środków w budżecie na to zadanie.”

Radny Ł. Sławiński: „Rozumiem. I jeszcze mam trzecie pytanie dotyczy, które dotyczy również zwiększenia wydatków majątkowych o kwotę 35 000 złotych na realizację zadania pod nazwą Budowa wiat śmietnikowych. Również pozwoliłem sobie przeglądnąć platformę zakupową, na której jest, były, są, były procedowane postępowania w tym zakresie i, no zdziwił mnie 1 fakt. Mianowicie, chcemy udzielić zamówienie obejmujące opracowanie dokumentacji projektowej, uzyskanie zgód i decyzji warunkujących rozpoczęcie, rozpoczęcie robót budowlanych, czyli uzyskanie wszelkich pozwoleń, w tym pozwoleń na budowę. Więc przerzucamy duże ryzyko na rzecz wykonawcy. Na ostatniej sesji oznajmiono nam, że sytuacja finansowa naszego miasta, no nie jest zbyt ciekawa. Biorąc pod uwagę prognozy ekspertów, no nie będzie lepiej. W związku z tym będzie trzeba na pewno wyłączać nawet oświetlenie pewnych ulic naszego miasta. Natomiast, no w tym zakresie, w mojej ocenie, wydatkowanie środków publicznych, no nie odbywa się na zasadach na zasadzie celowości i oszczędności. 135 000, teraz tak, 132 000 złotych, to jest ponad, to jest ta cena

z najniższą, to jest najniższa cena ofertowa na realizację tego zadania. W mojej ocenie zrzucenie obowiązku opracowania dokumentacji i uzyskanie wszelkich zgód, no powoduje, że my tak naprawdę te ryzyko finansujemy też sami, tak? Gdybyśmy opracowali tą dokumentację, uzyskali pozwolenia sami we własnym zakresie, w mojej ocenie wykonanie, wykonanie, budowa tych wiat, chwil byłaby dużo tańszym, byłaby dużo tańsza. Zrzucając te ryzyko na wykonawcę on sobie tak przetarg kalkuluje w tej cenie, którą było ostatecznie Podobna sytuacja była w przypadku budowy ogrodzenia Zamku Kreppelhof. Też zrzucano na wykonawcę, nawet nie tylko opracowanie dokumentacji i uzyskanie zgód, ale również zrzucano na wykonawcę obowiązek przeprowadzenia wszelkich uzgodnień i opinii dolnośląskiego konserwatora zabytków. No, wiadomo jak to, jak to się odbywa w praktyce. W mojej ocenie, gdybyśmy sami podjęli opracowanie dokumentacji, uzyskali wszelkie pozwolenia i uzgodnienia, samo wykonanie, budowa takiego ogrodzenia byłaby tańszym, byłaby zdecydowanie tańszym rozwiązaniem niż zrzucenie pełnego zakresu na rzecz wykonawcy, który kalkuluje w cenie ofertowej wszelkie ryzyka, w tym oczywiście wydłużenie okresu uzyskania niezbędnych decyzji, uzgodnień, opinii. To rodzi wyższy koszt realizacji całego zamówienia. No z jednej strony nam się komunikuje, że sytuacja finansowa wymaga podjęcia pewnych oszczędności, a z drugiej strony podejmujemy wydatki ze środków publicznych na pewno z naruszeniem zasad celowości i oszczędności. Dziękuję.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Mogę?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę Pani Skarbnik. Pani Magda ...(niewyraźne), Pani Kierownik też chce zabrać głos. To po Pani Skarbnik, tak? Tak, tak.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Ja tylko 1 zdanie. Znaczący, technicznie myślę, że Pani Magda tutaj się odniesie do tego tematu jak gdyby w zakresie całej procedury przeprowadzenia postępowania. Natomiast ja chciałam się odnieść tylko do celowości wydatkowania tych środków. No proszę Państwa, proszę od nas nie wymagać, żebyśmy my tutaj wspólnie jako organ wykonawczy z Burmistrzem podważali decyzje Rady Miasta.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „To Państwo przyjęliście i na Państwa wniosek z Państwa autopoprawką, wprowadzone zostało to zadanie do budżetu przy uchwalaniu budżetu na 2022 rok. W tej sytuacji, ponieważ jesteśmy po kilku postępowaniach przetargowych, my Państwu składamy taką propozycję. Albo dołożymy i wykonamy to zadanie i nikt tutaj nie kwestionuje tego, że wydatek jest zbędny, czy wydatek jest niecelowy, bo uważamy, że jest celowy, że to jest potrzebne, albo Państwo takiej decyzji zwyczajnie nie podejmiecie, i zadanie nie będzie zrealizowane. Natomiast, jeżeli chodzi techniczny aspekt realizacji tego zadania, to bardzo proszę Panią Magdę o odpowiedź na zadane pytanie.”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska: „Droży Państwo, Pani Skarbnik już tutaj przytoczyła, że faktycznie zadanie zostało przez Państwa przyjęte w preliminarzu wydatków na rok bieżący. Podkreślę, że omawialiśmy zakres na poszczególnych komisjach, z Państwem żeśmy konsultowali wybór miejsc, lokalizacji tych obiektów, 2 obiektów. I nie do końca podzielam Pana pogląd, że tańszym rozwiązaniem byłoby zaprojektowanie. Po pierwsze, praktykowaliśmy już takie rozwiązania i obiekty małej architektury są wymagane przepisami prawa budowlanego jako zgłoszenie zamiaru rozpoczęcia prac budowlanych, a następnie w kolejności realizacja zadania, zlecenie zadania co do realizacji. Przyjęliśmy taką formułę przy ogłoszeniu postępowania, w zapytaniu ofertowym Zaprojektuj, wybuduj, dlatego że nie było chętnych wykonawców do zaprojektowania, a później wykonania. Mieliśmy problem w 2, w 3 postępowaniach do wyłonienia wykonawcy. Tak jak mówi stare przysłowie, do trzech razy sztuka, za czwartym

nauka, więc postanowiliśmy za czwartym razem zdecydować się, ogłosić ponownie. I pojawiły się 2 oferty. Uważam, że te oferty są bardzo korzystne, ta oferta jest bardzo korzystna. 2 duże obiekty z zagospodarowaniem. Przy takiej kwocie uważam, że Państwo rekomenduje przyjęcie takiego, takich środków na, na te zadania.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Wiesław Sobiechowski, później Pan Radny Jacek Bruździak.”

Radny W. Sobiechowski: „Tu Kolega trochę mnie, kolega wyręczył trochę mnie z pytaniami, ale odnośnie tych wiat chciałbym jeszcze dopowiedzieć jedną, że moja komisja, a jestem w 2, jakoś nie typowała miejsc, gdzie mają powstać te wiaty śmietnikowe. To chciałbym tylko sprostować, a jestem w Komisji Resortowej. Po pierwsze. Po drugie, jak ja prosiłem, żeby tam, oczywiście dziękuję w tym, w tym miejscu, że Pani Kierownik się nad tym pochyliła nie żeby obudować jakoś śmietniki, które są na Katowickiej, to nawet tu Pan Zastępca powiedział, że no przecież robimy Panu tego, no ja wtedy taki zarzut dałem, że jak mi się robi coś za 300 złotych, 3000 czy 4, to wielka łaska, a gdzie indziej się robi za 100 000 i wszystko jest okej, można na śmietnik tyle wydać. No to tak troszeczkę nieładnie, ja bynajmniej uważam. Bo pierwszą odpowiedź dostałem taką, że będzie cokolwiek robione jak zobaczymy, czy nam się śmieci bilansują czy nie. Ale tu dzięki, można powiedzieć Pani Kierownik, no mam nadzieję, że też Pan Burmistrz się na to zgodził i zrobiono to. No, ale idziemy dalej. Pani Skarbnik, interesuje mnie tutaj kultura fizyczna. Tu dokładamy 400 000. Następnie mamy dom kultury, muzeum, biblioteka, też tam dokładamy. Oczywiście, raczej muzeum, biblioteka i dom kultury, to jest związane głównie z energią elektryczną, prawda?”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Tak, kosztami, bieżącymi kosztami utrzymania tych instytucji.”

Radny W. Sobiechowski: „No i z tego wynika, że na drugi rok te koszty jeszcze dużo, dużo, dużo większe będą.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Tak, tak. Jeszcze Państwo, tylko zwróć uwagę na to, że od nowego roku płaca minimalna wzrasta do 3490. Na dzień dzisiejszy ta kwota to jest 3010 złotych. W ubiegłym roku było to 2800. Od lipca przyszłego roku płaca minimalna będzie wynosiła 3600 złotych, więc tutaj mówimy nie tylko o kosztach bieżącego utrzymania, czyli wzroście cen towarów i usług, zakupu mediów, ale też niestety, musimy się pochylić nad podwyżkami wynagrodzeń pracowników. No, proszę Państwa, trudno, wiecie Państwo, że w tych akurat tutaj jednostkach płace pracowników długoletnich, one są na poziomie niewiele wyższym od minimalnego wynagrodzenia. I w tym momencie, jeżeli to minimalne wynagrodzenie wzrośnie, no to trudno wymagać od ludzi, że będą pracować z dwudziestoletnim stażem pracy za minimalne wynagrodzenie, więc to nie będą tylko koszty związane z bieżącym utrzymywaniem tych jednostek, ale też z kosztami pracowniczymi.”

Radny W. Sobiechowski: „Ja jeszcze chciałbym tu, odnośnie tych, utrzymywania obiektów, bo tutaj chyba duża część kosztów to idzie na pływalnie naszą.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Tak, tam jest głównie energia, podgrzewanie. Tam tak, tak, to są te koszty związane właśnie tutaj z energią, z ogrzewaniem wody. To jest, to są te wydatki.”

Radny W. Sobiechowski: „Bo dlaczego tak się pytam? Bo chciałbym wiedzieć, czy Pani Skarbnik już mniej więcej wie, ile będziemy musieli dokładać i jaki będzie bilans ujemny odnośnie muzeum. To mi chodzi, jakie środki zyskujemy, dochody mamy, a jakie koszty ponosimy? Żebyśmy wiedzieli (niewyraźne).”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Proszę Państwa, kryta pływalnia nigdy, od początku, odkąd powstała i odkąd została uruchomiona, nie przynosiła stricte gminie dochodów, nawet nie wychodziliśmy na 0. Co roku te koszty, jeżeli chodzi o utrzymanie nie tylko krytej pływalni, ale generalnie jednostek tych kulturalnych, tych sportowych, one rosną. Te koszty rosną, dochody są jakie są. Trudno, że tak powiem na mieszkańców, na dzieci, które korzystają w głównej mierze z tej pływalni, przerzucić ciężar finansowania całej pływalni. Także tutaj nie liczyłabym na to, że, że nawet zbliżymy się do zrównoważenia, jakby po stronie dochodów i po stronie wydatków. Realizując takie inwestycje, oddając je do użytku, no niestety trzeba się liczyć z tym, że ten ciężar utrzymania tych jednostek będzie wisił tutaj na gminie. I te koszty w związku z tymi historiami, o których już mówiłam, czyli podwyżkach minimalnego wynagrodzenia, czyli podwyżka opłat kosztów bieżącego utrzymania, one one będą rosły. Ja Państwu tylko tak powiem jeszcze w ramach ciekawostki, że projektując budżet na rok 2022 dostaliśmy założenia z Ministerstwa i te założenia z Ministerstwa były takie, że Ministerstwo kazało nam zaprojektować średnioroczny wzrost cen towarów i usług na rok 2022 w porównaniu do roku 2021 na poziomie 3,3 procent. A co się dzieje dzisiaj? Na wrzesień już mamy oficjalnie ogłoszoną inflację 17, 2. Co będzie do końca roku? To Pan Bóg raczy wiedzieć jak to się skończy. Ja jeszcze tylko tak jak, chciałam Państwu też w ramach informacji tutaj przekazać, że jeżeli chodzi o projekt budżetu, ja na tą chwilę nie jestem Państwu w stanie przekazać, jakie będą jeszcze te wielkości po stronie zarówno dochodów, tych, o których Pan Radny Sobiechowski tutaj mówił, jak i wydatków tych jednostek. Jesteśmy na etapie sporządzania zbiorczego zestawienia projektów planów, czyli zapotrzebowania, tak na dobrą sprawę, złożonego przez te jednostki. Dopiero w momencie jak zestawimy te wszystkie zapotrzebowania, przeanalizujemy je, będziemy Państwu w stanie powiedzieć jak, że tak powiem kolokwialnie, rozjeżdżają się nam dochody z wydatkami. Nie tylko w zakresie tych jednostek, ale generalnie finansowania całego budżetu. My dostaliśmy już informacje z Ministerstwa Finansów o wysokości kwot udziałów i subwencji planowanych na rok 2023 w porównaniu do roku 2022. Więc powiem Państwu, że na przykład udziały będziemy mieć na poziomie 13 200 000, gdzie teraz, wprowadzając te zmiany w budżecie, będziemy mieć na poziomie 17 000 000. A wykonanie w zeszłym roku było prawie, prawie 17, prawie 18 000 000 złotych. Więc my będziemy mieć grubo ponad 4 000 000 mniej wpływów w 2023 roku z samych tylko udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych, odnosząc to do wykonania za rok 2021. No i biorąc pod uwagę jeszcze inne dane, które otrzymaliśmy, że subwencja oświatowa na przykład wzrasta nam teoretycznie 1 400 000, w porównaniu do tego, co mamy dzisiaj, no niestety musimy założyć, że ta dopłata z budżetu miasta do subwencionowanych zadań oświatowych, również będzie wyższa niż, niż, niż ta, ta zwiększona subwencja. Ja Panu, Państwu powiem, że policzyliśmy sobie tutaj z Panią Kierownik Centrum Obsługi Jednostek, jaki był, jaki będzie, bo to jeszcze rok się nie skończył, do końca roku szacowany koszt podwyżek w oświacie, we wszystkich, czyli szkoły podstawowe plus przedszkola, w roku 2022, to jest kwota ponad 2 miliony 700 tysięcy złotych. A subwencję, którą dostaliśmy w roku 2022, w porównaniu do roku 2021, to był wzrost o kwotę 1 056 000 złotych. No i niestety, to wszystko po prostu zaczyna wyglądać tak jak wygląda. Dziękuję.”

Radny W. Sobiechowski: „Pani Skarbnik, bo moje pytanie było dlatego, żeby te koszty może obniżyć, to należałoby się zastanowić, ewentualnie, nie wiem, zamontowanie pomp ciepła, fotowoltaiki, bo chodzi o to, żeby jednak schodzić z tych kosztów i moje dlatego się tak pytałem, bo czy nie warto by było nawet w budżecie pieniądze jakieś zaplanować, żeby powolutku zacząć te inwestycje robić, żebyśmy jednak schodzili z tych kosztów, bo tak jak tu przerwa była, co Kolega zadał nawet Pani pytanie, że jak byśmy wybudowali te baseny nad zalewem, to jednak przy tym okresie letnim też by jednak wpływy na basen ten nasz mogły trochę spaść. I chodzi o to, żeby obniżyć koszty poprzez te pompy i fotowoltaikę. To jest moja taka prośba,

żeby zastanowić się, czy nie przyjąć jakichś, jakichś sum, środków finansowych właśnie na ten cel na 2023 roku.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „To znaczy, tak, ma Pan rację oczywiście, z jednej strony nie sposób tutaj dokładać w nieskończoność, bo te koszty rosną tak jak mówię, z drugiej strony, tak jak już tutaj była dyskusja wcześniej, nie możemy sobie pozwolić na to, żeby zgasić światło, zamknąć basen, zamknąć wszystkie instytucje kultury, więc no trzeba szukać jakichś innych rozwiązań. No i na pewno 1 z tych... (niewyraźne). Tak. Dlatego mówię, na pewno jednym z rozwiązań jest szukanie właśnie takich, realizacja takich inwestycji, które w znaczący sposób pozwolą na ograniczenie wydatków bieżących budżetu. Ja jako przykład mogę Państwu tutaj podać modernizację oświetlenia ulicznego w mieście. My to oświetlenie modernizowaliśmy z pozyskanych środków w części, w części z zaciągniętych kredytów na wkład własny, przy okazji zadania ścieżek rowerowych, tak. I gdybyśmy dzisiaj byli w takim punkcie, że to zadanie nie byłoby wykonane, no to niestety, ale no budżet by się nam rozsypał na samych kosztach związanych z utrzymaniem oświetlenia. Tylko dzięki temu, że to oświetlenie zostało zmodernizowane, te koszty są, pomimo wzrostu cen one są relatywnie niższe, niż mogłyby być, gdybyśmy tej inwestycji nie zrealizowali. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Radny Jacek Bruździak.”

Radny J. Bruździak: „Pani Skarbnik, ja mam pytanie odnośnie tych dofinansowań do instytucji kultury, bo to jest oczywiste, że koszty wzrosły i tutaj nie mam uwag, natomiast z tego co widzę, to placówki z budżetem około 700 000 dofinansowane są, czyli muzeum i biblioteka 50 000, czyli no to jest grubo poniżej 10 procent natomiast centrum kultury przy budżecie 915 000 dostaje 170 000, to jest prawie 20 procent. Z czego wynika to? Z niedoszacowania wcześniej? Bo jednak proporcje tu chyba jakieś powinny być zachowane. Nie. A z obiektu tej biblioteki, Centrum Kultury trzeba wyłączyć przedszkole i te wszystkie inne rzeczy, więc to nie jest aż taka dysproporcja w tej kubaturze, to muzeum.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Tak. Proszę Państwa, ja powiem Państwu tak, muzeum jest w budynku, jest w obiekcie, w którym jest już od inwestycji, od x lat, te koszty rosną, oczywiście, ale cały czas są w tym obiekcie, stan zatrudnienia jest jaki jest, nic się tam wiele nie zmienia, poza wzrostem cen, jak gdyby zakupu energii, czy centralnego ogrzewania. Natomiast, jeżeli chodzi o Centrum Kultury, to Centrum Kultury do tej pory, ten budżet, który miało, ono miało niedoszacowany z tego względu, że Centrum Kultury mieściło się przy ulicy Ściegiennego w tych pomieszczeniach tam na stadionie. Więc trudno było zabezpieczać dla Centrum Kultury środki takie, które należało wygenerować, zabezpieczyć, w momencie, kiedy oni przeszli na ten nowy obiekt. Przechodząc na ten nowy obiekt, należało dokonać tutaj analizy przede wszystkim zatrudnienia też, dodatkowo został zatrudniony Pan, który zajmuje się takim administrowaniem obiektu, nadzorem nad tymi wszystkimi przeglądami, nad, nad rozdziałem jakby tego wszystkiego na te 3 jednostki, które są tutaj umieszczone. No, panie sprzątające dodatkowe koszty, no i same koszty utrzymania tego obiektu. Prąd, światło, ubezpieczenia, windy. Także, także wydaje się, że ten wzrost jak gdyby jest duży w porównaniu do pozostałych jednostek. Biblioteka jest małą jednostką, tu nie mówimy o takiej kubaturze jak w przypadku centrum kultury. Natomiast, no tutaj, no niestety, trzeba się liczyć z tym, że te koszty wzrosły i one w przyszłym roku jeszcze wzrosną, bo no nie możemy też pozwolić sobie na to tylko, żeby ten obiekt był otwarty i nic się w nim nie działo. Jeżeli chcemy, żeby coś tam się działo, żeby byli animatorzy, żeby były zajęcia, no to przede wszystkim kadra musi być. Ta kadra, która przeszła ze Ściegiennego do nowego obiektu przy Kościuszki 4 no niestety, ona nie zabezpiecza tych potrzeb, które są aktualnie zgłaszane w stosunku do Centrum Kultury. Dziękuję.”

Radny J. Bruździak: „Jestem ostatni, który byłby za tym, żeby ten obiekt nie żył, natomiast, no chciałem przypomnieć, że Centrum Kultury przeniosło się nie od pierwszego stycznia, a tylko już w zeszłym roku było przeniesione i szacowanie kosztów, szacowanie kosztów już miało oparcie przynajmniej półroczne, więc kalkulować to można było. Natomiast, jeśli te podwyżki, to znaczy ta zwyczajka zawiera pensje instruktorów i tak dalej, to tylko będę się cieszył i temu przyklasnę.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Tak, tak.”

Radny J. Bruździak: „Natomiast mam nadzieję, że taka jest tego struktura, a nie jednak inna, na przykład eventowa.

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Nie, nie, nie. Nie.”

Radny J. Bruździak: „Bo mam nadzieję, że, że to jest pod kontrolą. Dziękuję bardzo.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: Tak, tu przede wszystkim z tej dotacji finansowane będą wynagrodzenia pracowników, instruktorów, którzy pracują w Centrum Kultury.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Radny Łukasz Sławiński.”

Radny Ł. Sławiński: „Pani Skarbnik, że moją intencją było zasygnalizowanie możliwości podjęcia rozwiązań oszczędnościowych w zakresie zaplanowanych wydatków majątkowych, bo nie kwestionuje konieczności zrealizowania zadań, które zostały wpisane do budżetu na bieżący rok. Przy czym ogłaszanie postępowań w systemie Zaprojektuj i Wykonaj powoduje przerzucanie ryzyka na rzecz wykonawców, którzy kalkulują te ryzyka i wrzucają to w cenę ofertową, która jest wyższa, co skutkuje zwiększeniem wartości zamówienia, a tym samym z koniecznością zwiększenia wydatków majątkowych w budżecie. Więc tutaj nie wiem, może kwestie mamy też w swoim zasobie osób z uprawnieniami budowlanymi. Może podjęcie kwestii opracowania dokumentacji przez nas samych, włącznie z uzyskaniem niezbędnych zgód, warunkujących rozpoczęcie robót i ogłoszenia postępowań w zakresie wykonania, wybudowania konkretnych obiektów. Być może to spowoduje, że wartości udzielanych zamówień będą znacznie niższe. Dziękuję.”

Kierownik Wydziału Zamówień, Inwestycji i Funduszy Zewnętrznych D. Adamczyk: „Pani Przewodnicząca, mogę się odnieść do tego? Pani Radny, jestem ostatnią osobą, która chciałaby pieniądze na zewnątrz. My to staramy się robić we własnym gronie. Mamy pracowników, którzy mają wiedzę, mają umiejętności, i to, co możemy, to robimy we własnym gronie i proszę mi wierzyć, że w przypadku, na przykład takiego ogrodzenia zamku żaden projektant nie chciał się pochylić nad zaprojektowaniem tego. To jest dosłownie 4 kreski na mapie, dlatego często przerzucamy projektowanie na rzecz. Wykonawców prostych inwestycji, bo nie ukrywajmy, że ogrodzenie jest prostą inwestycją, bo oni mają własnych projektantów. Nikt nie chciał tego zrobić za rozsądne pieniądze. Dokładnie, więc to, wbrew temu, co Pan mówi, to ma przynieść oszczędności.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję za dodatkowe wyjaśnienia. Nie widzę już więcej pytań i uwag. Przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Proszę o naciśnięcie przycisku. **15 osób za.** W związku z powyższym stwierdzam, iż **uchwała została przyjęta** i nosić będzie numer **LXI/404/22”-zał. Nr 9** do protokołu. „Przechodzimy do czternastego punktu porządku obrad.”

14.Podjęcie uchwały w sprawie wysokości stawek od środków transportowych.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Podatku od środków transportowych. Znów projekt uchwały zostanie zaprezentowany przez Skarbnika Miasta, Iwonę Pazgan.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Teraz mam pytanie do Państwa, ponieważ jest to bardzo długa uchwała określająca stawki dla określonych grup samochodów o określonej masie całkowitej pojazdu. Czy Państwo sobie życzyacie, żeby przeczytać cały ten projekt uchwały, czy uzasadnienie, ponieważ wszystkie komisje zapoznały się z tym projektem, wydały pozytywne opinie? Jedynie Komisja Spraw Społecznych zapoznała się tylko i nie wydała opinii w tym zakresie. Tam. No ja mogę czytać całość, jeżeli Państwo sobie życzyacie, ale to będzie opublikowane, podane do publicznej wiadomości, także mieszkańcy zostaną zapoznani. Państwo się zapoznaliście już z tym projektem uchwały. Zresztą pójdą powiadomienia do mieszkańców. Ale ponieważ jest to prawo miejscowe, dlatego będzie publikowane, uchwała będzie wchodziła w życie po upływie 14 dni od dnia jej ogłoszenia i miała zastosowanie z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2023 roku. Więc jest to uchwała, jest to projekt burmistrza w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych na podstawie przepisów ustawy o samorządzie gminnym oraz ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Rada Miasta określa stawki dla podatku od środków transportowych w układzie rocznym od samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu od 2,5 tony do 12 ton. Od samochodów ciężarowych w zależności od liczby osi. Od ciągników siodłowych, balastowych przystosowanych do używania łącznie z naczepą lub przyczepą, od ciągników siodłowych, balastowych przystosowanych do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o określonej masie całkowitej oraz liczbie osi i określonym zawieszeniu, od przyczep i naczep z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą, od przyczep i naczep z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego oraz od autobusów. Traci moc oczywiście uchwała obowiązująca w roku 2021 z dniem 31 grudnia 2022. I ta uchwała tak jak mówiłam, wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego. Projektowana uchwała wynika z artykułu 10 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych, który wskazuje, że Rada Gminy w drodze uchwały określa wysokości stawek podatku od środków transportowych. Stawki te nie mogą jedynie przekroczyć wskazanych w ustawie dla poszczególnych przedmiotów opodatkowania progów. Górne granice stawek podatkowych zgodnie z artykułem 20 ustęp 2 wyżej wymienionej ustawy wyznacza Minister Finansów. Zgodnie z obwieszczeniem Ministra Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej z dnia 1 sierpnia 2022 w sprawie górnych granic stawek kwotowych i podatków i opłat lokalnych na rok 2023 zostały ogłoszone nowe stawki, maksymalne stawki podatków i opłat lokalnych, które są wyższe w porównaniu do stawek maksymalnych ogłoszonych przez Ministerstwo o 11,8%, czyli o wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w pierwszym półroczu 2022 roku w stosunku do pierwszego półrocza 2021 roku. Ustalenia stawek w przedmiotowym projekcie dokonano po analizie sytuacji gospodarczej na terenie gminy w celu zapewnienia wzrostu dochodów na poziomie umożliwiającym realizację zadań, które zakłada się w roku 2023. Jeżeli Państwo tą uchwałą przyjmiecie w takiej treści, w jakiej jest, to skutki wzrostu w skali roku, czyli w przyszłym roku w 2023 wymiaru, bo to jeszcze nie jest powiedziane, że to będzie wypłacone. to jest kwota 51 447 złotych Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję. Czy macie Państwo pytania, bądź uwagi? Pan Radny Łukasz Sławiński.”

Radny Ł. Sławiński: „Chcę zwrócić uwagę na jedną kwestię, bardzo istotną w mojej ocenie w zakresie stawek podatku od środków transportowych, mianowicie na realizację wykonania

tego podatku. W 2020 roku realizacja tego podatku wynosiła 75% założonej kwoty, od osób prawnych 69%, natomiast od osób fizycznych 87%. W 2021 roku realizacja znacznie spadła w stosunku do roku 2020 do 60%. W tym od osób prawnych do 52% i od osób fizycznych do 77%. W mojej ocenie propozycja Burmistrza dotycząca wzrostu tych stawek no ma się nijak w stosunku do realizacji tego podatku. W związku z tym no w mojej ocenie wzrost stawek nie jest zasadny. Dziękuję.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Mogę?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Tak, proszę.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „To znaczy, Proszę Państwa, w tym roku żadne umorzenia nie były dokonywane. Wszystkie płatności realizowane są przez podmioty, które są objęte tym podatkiem w ustawowo przewidzianych terminach. To jest jedna sprawa. Druga sprawa, trudno czynić Burmistrzowi zarzut z uprawnienia, jakie daje mu ustawa. No wiecie Państwo, że był COVID. Przedsiębiorstwa były w takiej, a nie w innej sytuacji. Tu głównie mówimy o jednym dużym przedsiębiorstwie, które realizowało przewozy osobowe. W momencie, kiedy jest pandemia, ludzie nie wychodzą z domu, nie ma wpływów. No trudno, trudno oczekiwać od podmiotu, że będzie płacił, nie dyskutował i nie próbował w jakiś sposób zminimalizować kosztów, które na nim ciążyą, także każdą sytuację trzeba analizować odrębnie, podchodzić z należytą starannością. Nie mówię, że nie będzie takich sytuacji w 2023 roku, niemniej jednak no to Państwo jesteście od określenia wysokości, natomiast Burmistrz jest od wykonania tej uchwały Rady. Ja chciałam Państwu zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz, w momencie, kiedy Państwo nie podnosicie stawek do wysokości określonej w rozporządzeniu Ministra Finansów, czyli tej dopuszczalnej przepisami, automatycznie z góry pozbawiacie się dochodu. To jest jedna sprawa, czyli w momencie uchwalenia stawek my już wiemy, że te dochody nie będą takie, jakby mogły być, gdybyście Państwo te stawki podnieśli. Druga sprawa jest taka, że to, że Państwo decydujecie o tym, że nie podnosicie stawek, ma swój skutek też przy ustalaniu subwencji wyrównawczej dla gminy. Ta subwencja liczona jest w odniesieniu do dochodów podatkowych na jednego mieszkańca w gminie odnoszonego do dochodu podatkowego na 1 mieszkańca w kraju i do dochodów podatkowych na mieszkańca w gminie doliczane są też te dochody, które moglibyśmy mieć, a nie mamy, bo w taki, czy inny sposób zrezygnowaliśmy z tych dochodów, czyli w tym momencie obniżając stawki, my tak naprawdę o tą kwotę świadomie zawężamy sobie dochód podatkowy na 1 mieszkańca, czyli automatycznie zaniżamy subwencję wyrównawczą, którą gmina mogłaby otrzymać. Czyli nie mamy dochodu i mamy podstawy do ustalenia wysokości subwencji zaniżoną o tą wielkość. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję. Wiesław Sobiechowski.”

Radny W. Sobiechowski: „No chciałbym tu jeszcze dopowiedzieć, co kolega mówił, no bo Pani Skarbnik powiedziała, że jak była pandemia, ja pamiętam, że było też umorzenie, jak nie było pandemii i mieliśmy, na przykład pokazane, że był tam zysk, a mimo wszystko został podatek umorzony, ale wskazano, że to akurat nie na tej działalności był dochód, tylko na innej. Przedsiębiorstwo to jest przedsiębiorstwo i nie ma znaczenia, na jakiej działalności ma zysk, a na jakiej nie, bo się liczy efekt końcowy. Czy przedsiębiorstwo ma zysk, czy ma straty i wtedy akurat był zysk. No, ale tu ma Pani rację, że to jest możliwość przez Burmistrza i on ocenia, czy wziąć, umorzyć czy nie, tylko to tak gwoli powiedzenia.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Nie widzę osób zgłaszających się. Nie ma już pytań. W związku z powyższym, przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za, przeciw, wstrzymał się? Proszę o naciśnięcie przycisku. **2 osoby przeciw, 13 osób za.**

W związku z powyższym stwierdzam, że **uchwała została przyjęta** i nosić będzie numer **LXI/405/22”- zał. Nr 10** do protokołu. „Przechodzimy do punktu piętnastego porządku obrad.”

Ad. 15.Podjęcie uchwały w sprawie podatku stawek podatku od nieruchomości.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę o przedstawienie projektu uchwały przez Skarbnika Miasta, Iwonę Pazgan.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „W całości czytamy uchwałę dotyczącą projektów stawek podatku od nieruchomości? Proszę Państwa, więc ten projekt uchwały również złożony przez burmistrza w sprawie stawek podatku od nieruchomości na podstawie przepisów ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o podatkach, opłatach lokalnych, Rada Miasta Kamienna Góra uchwała co następuje:

§1. Ustala stawki podatku od nieruchomości od osób fizycznych, prawnych, jednostek organizacyjnych, w tym spółek nieposiadających osobowości prawnej, na których ciąży obowiązek podatkowy w wysokości określonej w załączniku do niniejszej uchwały. Różnica pomiędzy stawką podatku od nieruchomości określoną w punkcie 3 załącznika do niniejszej uchwały, a stawką określoną w punkcie 3 litera "a" i "b" w odniesieniu do podmiotów, będących przedsiębiorcami stanowi pomoc de minimis, której udzielenie następuje zgodnie z zasadami określonymi w rozporządzeniu komisji Unii Europejskiej przedsiębiorca w okresie korzystania z pomocy de minimis przewidzianej.

§2. Niniejszej uchwały zobowiązany jest do przedstawienia wszystkich zaświadczeń, oświadczeń o pomocy de minimis oraz zaświadczeń, oświadczeń o pomocy de minimis w rybołówstwie, w rolnictwie, jakie otrzymał w roku, w którym ubiega się o tą pomoc oraz informacji określonych rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie zakresu przedstawionej informacji w tym zakresie. Przedsiębiorca na żądanie organu podatkowego przedstawia wszelkie dowody, informacje niezbędne do wprowadzenia prawa, potwierdzenia prawa do zastosowania stawek podatku od nieruchomości. W przypadku niespełnienia przez przedsiębiorcę warunków do udzielenia pomocy przewidzianej w paragrafie 2 niniejszej uchwały stosuje się stawkę podatku od nieruchomości określoną w punkcie 3 załącznika do uchwały. Wykonanie powierza się Burmistrzowi Miasta. Z dniem 31 grudnia 2022 traci moc uchwała z 2021 roku 27 października w sprawie stawek podatku od nieruchomości. Natomiast ta uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2023 roku. Uzasadnienie jest praktycznie takie samo, jak było przy poprzedniej ustawie, czyli tutaj tak jak już czytałam wcześniej, ten wskaźnik wzrostu to jest wskaźnik wzrostu stawek ogłoszonych przez Ministerstwo Finansów na rok 2023 w porównaniu do roku 2022 to jest 11,8%. Dziękuję. Wszystkie komisje wydały pozytywne opinie za wyjątkiem Komisji Spraw Społecznych, która zapoznała się z projektem. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję. Pani Skarbnik, ja mam pytanie, bo nie widzę. Pani Ela później. Kto jeszcze chce zabrać głos? Pani Elżbieta Seweryniak-Bijak. Ja pozwolę sobie pierwsza. Pani Skarbnik, proszę przypomnieć, kiedy ostatnio była regulacja dotycząca stawek podatku od nieruchomości w mieście? Miałam to pytać przy transportowym również.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „To jest ta uchwała, która traci moc 31 grudnia, czyli w grudniu tamtego roku, natomiast wcześniej, czyli w 2019, 2018 ta uchwała obowiązywała 3 albo 4 lata. W tej chwili nie pamiętam, nie były te stawki w ogóle podnoszone. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Właśnie o to mi chodziło, że przez 3 lata stawki nie zostały, nie zostały zmienione przez nas. Dlaczego pytam? Powiem szczerze, że dokładnie przeanalizowałam wzrost ewentualnych kosztów wynikających z konieczności opłacenia

podatku, zwiększonego podatku o zwiększone stawki, bo wiecie Państwo, że wielokrotnie tutaj mówię, że należy wspomagać przedsiębiorców, bo chodzi przede wszystkim o ten podatek od osób prowadzących działalność gospodarczą to w zależności od wielkości powierzchni, te przyrosty i tak będą niższe, jeżeli poziom inflacji, bo inflację mamy na dzień dzisiejszy według oficjalnych 17,2%. Natomiast tutaj Pani Skarbnik, o ile dobrze pamiętam, jest to wzrost o 11,8%, czyli i tak jest to poniżej stopy inflacji.”

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Na podobnym poziomie stawki uchwaliła Rada Gminy Kamienna Góra tutaj sąsiednia, żebyście Państwo już wiedzieli, że taka decyzja już jest.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Elżbieta Seweryniak-Bijak.”

Radna E. Seweryniak- Bijak: „Przeanalizowałam te stawki podatków i tutaj mnie zastanawia to, że mamy zbliżone stawki, bądź nawet większe, jeżeli chodzi o tamten rok. Miasta Stołecznego Warszawy właśnie tutaj chciałabym się spytać, jaki jest wzrost procentowy, jeżeli chodzi o podatek dla mieszkańców od lokalu mieszkalnego i od działalności gospodarczej w porównaniu do poprzedniej uchwały. Jeżeli chodzi o mieszkańców, to mamy 10 groszy na 1 metrze mieszkania w skali roku. Jeżeli chodzi o działalność gospodarczą to mamy 2,95 zł na metrze kwadratowym prowadzenia działalności gospodarczej w skali roku.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Są jakieś pytania, bądź uwagi jeszcze? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Proszę o naciśnięcie przycisku. **12 osób za, 1 wstrzymująca się, 2 przeciw.** W związku z powyższym stwierdzam, że **uchwała została przyjęta** i będzie nosić numer **LXI/406/22**” - zał. Nr. 11 do protokołu.

Skarbnik Miasta I. Pazgan: „Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę Państwa, 3 minuty przerwy. Wznawiam obrady po przerwie, przechodzimy do punktu szesnastego.”

Ad.16 Interpelacje i zapytania.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Muszę formułkę wypowiedzieć. Kto z radny chce przedstawić interpelację bądź zapytanie.”

Radny J. Jarosz: „... (niewyraźne) Ja mam tylko jedną rzecz, nie odpowiedziano mi na poprzednie zapytanie. Z trzech dostałem jedną odpowiedź.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ale czy będzie Pan jeszcze raz zgłaszał teraz, czy tylko uwagę taką, że nie została udzielona odpowiedź na interpelację? Proszę Pan (niewyraźne) Grzyb. Później Pan Mariusz.”

Radny A. Grzyb: „Mam zapytanie. To nie może być tak, żeby co tydzień będziemy składać. Zapytanie dotyczy miejskiej kanalizacji deszczowej. Komisja Rewizyjna podczas niedawnych oględzin stanu technicznego budynku w okolicach rynku zauważyła, że kanalizacja deszczowa jest niedrożna. Studzienki kanalizacyjne sieci deszczowej są zasypane różnego rodzaju zanieczyszczeniami i odpadami. Za taki stan rzeczy odpowiedzialnym jest Pan, Panie Burmistrzu, ponieważ prawidłowe utrzymanie miejskiej sieci deszczowej jest w gestii naszej gminy. Kanalizacji tej dotychczas nie przekazano w zarząd Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Analizacji, kanalizacja deszczowa w obszarze starego miasta jest stosunkowo nowa, wykonana w czasie realizowania nie tak dawnych inwestycji unijnych na terenach starego miasta. Od powstania sieci deszczowej nie jest ona regularnie czyszczona, sieć tę

udrażnia się jedynie doraźnie, zlecając wykonanie usługi do MPWiK, najczęściej na skutek interwencji mieszkańców. Konieczne jest okresowe czyszczenie kanalizacji, deszczowej. Zazwyczaj wystarczające jest coroczne jej oczyszczenie. Bardzo ważna jest regularność wykonywania czynności czyszczenia. Kanalizacja deszczowa odgrywa bardzo ważną rolę, ponieważ pozwala między innymi na odprowadzenie wody, która spływa z dachów budynków podczas deszczu. Sprawna kanalizacja to brak problemów z przylegającymi się zanieczyszczeniami, podrywaniem terenów wokół budynków, a co za tym idzie niszczeniem fundamentów, zalewaniem piwnic i garaży. Pytanie, Panie Burmistrzu, czy planuje Pan przekazanie miejskiej sieci deszczowej w zarządzanie przez MPWiK? Jeśli nie, to wnoszę o zaplanowanie w budżecie potrzebnej kwoty do konserwacji deszczówki, która przeznaczona byłaby dla naszej spółki MPWiK n przedmiotowy cel. Dziękuję.”

Interpelacja stanowi **załącznik Nr 12** do protokołu.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję, proszę Pan Mariusz (niewyraźne)...”

Radny M. Łobos: „Mając na uwadze zapis uchwały nr 289/22 Rada Miasta Kamienna Góra, która zmieniła w dniu 31 sierpnia 2022 roku wieloletni program gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy miejskiej Kamienna Góra kolejny czynnik obniżający wartość użytkową lokalu wynikający z wyposażenia lokalu w urządzenie techniczne instalacji to jest brak centralnego ogrzewania w lokalu sieci miejskiej lub kotłowni lokalnej o 20 procent. Zwracam się z zapytaniem, dlaczego zarządca nie wysłała mieszkańcom zawiadomień o tej obniżce? Lokatorzy zasobu gminnego, którzy są w podeszłym wieku, mogą się nie orientować i na bieżąco nie śledzić zmian tej uchwały i przez to nadal płacą do spółki podwyższone stawki, które obowiązywały od maja bieżącego roku, gdyż o takiej zwwyżce zostali poinformowani. Obecnie takiej informacji, zastrzeżeń przekazywanych mi przez samych mieszkańców od zarządcy nie otrzymali.” Zapytanie stanowi **załącznik Nr 13** do protokołu.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czy jeszcze interpelacje i zapytania.”

Z-ca Burmistrza P. Fryc: „Panie Radny za pomoc. Tutaj już Pan prezes się do Pana zapytania jak najbardziej wcześniej odnosił, że te informacje są roznoszone. Teraz została zmieniona forma, czyli poprzez gońca ze względu na oszczędności.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie burmistrzu, ale...”

Z-ca Burmistrza P. Fryc: „No jeśli chodzi o samą dystrybucję, bo Pan mówił, dlaczego nie zostało dystrybuowane.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Właśnie może proszę powtórzyć jeszcze raz, że osoby płacą po staremu opłatę czynszową za mieszkanie. Bo może tutaj mieszkańcy się w ten sposób szybciej dowiedzą aniżeli ta osoba, która dojdzie, tak bardzo dużo. Ja dzisiaj idąc na sesję 3 osoby mnie zahaczyły, pytały się, mówią, że nie wiedzą. Także, ale to, żeby wiedzieli.”

Radny W. Sobiechowski: „Mogę?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę.”

Radny W. Sobiechowski: „Pan Prezes właśnie powiedział, że sukcesywnie roznoszone są przez gońców. Tu tylko takie małe sprostowanie, że podwyżka miała być od 1 listopada i praktycznie na bieżąco, ale tutaj kolega Radny ma rację, bo na bieżąco nas wszystkich się ludzie pytają i my musimy właśnie odpowiadać. Dlatego tutaj kolega ma rację, że powinniśmy

nawet gdzieś to ogłoszenie dać, żeby jednak mogli przeczytać, a nie żeby cały czas się martwili, jak mają płacić. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Nie ma już więcej interpelacji, zapytań. Przechodzimy do punktu 17, wnioski i proszę Pan Mariusz Łobos i później Wiesław Sobiechowski.”

Radny M. Łobos: „Mając na uwadze dalszą beczynność zarządcy nieruchomości wielorodzinnej przy ulicy Jedwabnej 5 i 7, w sprawie realizacji prac remontowych na tym budynku wnioskuję do współwłaściciela o ponaglenie spółki mieszkaniowej, aby podjęła jeszcze w roku bieżącym niezbędne i najpilniejsze prace remontowe które pozwolą na kontynuację w przyszłym roku renowacji zniszczonych części obiektu. Bez konieczności ponoszenia konsekwencji prawnych i finansowych ze strony Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Należy przypomnieć, że w przypadku tych budynków od kilku lat jest bardzo dużo nakazów budowlanych i Powiatowy Inspektor podkreśla, że w przypadku braku reakcji ze strony właścicieli i niepodejmowania systematycznie prac remontowych będzie się to wiązało z konsekwencjami w postaci kar pieniężnych, co jest niezrozumiałe w obecnej sytuacji finansowej gminy miejskiej. Obecnie przecież nikogo nie stać na wydawanie dodatkowych środków na regulowanie kar administracyjnych. Jednocześnie zaznaczam, że dokładnie na październikowej Sesji Rady Miasta w roku ubiegłym występowałem z interpelacją w tej sprawie i do dnia dzisiejszego nic w tym temacie nie zostało podjęte. Dlatego należy ponownie przypomnieć, że budynek wielorodzinny przy ulicy Jedwabnej 5 i 7 należy do starej substancji mieszkaniowej, jest mocno wyeksploatowana. Znajduje się w nim wspólnota mieszkaniowa, lecz większościowy udział w tej nieruchomości posiada gmina miejska Kamienna Góra. Mimo prośb mieszkańców o podejmowanie działań remontowych na substancji zarządca nie wykonuje żadnych działań i zasłania się brakiem środków finansowych. Należy także przypomnieć, że w 2019 roku doszło do dużej podwyżki czynszów za mieszkania komunalne i powinny być te środki jakoś spożytkowane na bieżące remonty i naprawy na nieruchomościach.”

Wniosek stanowi **załącznik Nr 14** do protokołu.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Wiesław Sobiechowski, później Elżbieta Seweryniak...(niewyrażne).”

Radny W. Sobiechowski: „Dopowiem tu, co kolega czytał ma rację, bo tam jest nakaz Inspektora Nadzoru, bo jak byliśmy na kontroli, to patrzyliśmy tam i tam praktycznie kwota opiewa na ponad 1 000 000 złotych, bo to jest kapitalny remont. Tam nie wiem czy to nie jest ten budynek po pożarze Panie Mariuszu, tak? Tam paliło się nie i tam jest grubsza robota i tu jest fakt, że to już dosyć długo jest. Ja chciałbym. złożyć taki wniosek, Panie Burmistrzu, żeby poszukać czy są jakieś środki do wzięcia od nas, od państwa na wymianę pieców. A dlaczego tak mówię? Bardzo dużo ludzi było zachęcanych, żeby wymieniać piece na inne, ekologiczne. Zrobili wymianę pieców na ogrzewanie gazowe i teraz praktycznie zobaczcie, że wszystkie jakie są projekty, to są kierowane dla osób, które mają prywatne domy czy instytucji. Tylko nie dla osób, które mają mieszkania komunalne i powymieniali tam piece. A jednak ci ludzie też było żyli dłużej środki finansowe i mieli obiecane, że będzie to im zwrócone. I proszę zauważyć, że jak nowe programy się biorą, pokazują, to praktycznie wszędzie jest mowa o tych, co dopiero będą zakładać, wymieniać ogrzewanie albo co są w trakcie, ale ci co teraz wykonali w tym roku. Masa ludzi wykonała i dalej nie ma szans, żeby otrzymać takie środki i tu jest taka prośba, Panie Burmistrzu, że zobaczyć, czy są jakieś możliwości, a jak nie, to nie wiem czy pisać do naszych władz kochanych, żeby to robić. No bo praktycznie to tak jakbyśmy troszeczkę tych ludzi oszukali. I następną mam taką prośbę od mieszkańców Antonówki,

którzy proszą, czy nie dałoby radę uruchomić do użytkowania tą część drogi, która została wybudowana, a która już jest gotowa, żeby mogli dojeżdżać Koleżanka kierowniczka na pewno wie, choć mi tam to taki bajpas jakby jest taki zrobiony, taki zakręt zaraz przy wiadukcie, to tam jest praktycznie droga asfaltowa położona, która na wprost ma kierować się do Antonówki, a po tej stronie właśnie jest taka utwardzona kamyczkami droga, ale po każdym deszczu robią się tam duże dziury. No i te kamienie jednak jakby nie było to uderzają o karoserie samochodów i niszczą ją. No i może dobrze by było wystąpić do Dyrekcji Dróg, może by uruchomili tą drogę, bo z tego co wiem to ta droga akurat była robiona po to, żeby mieszkańcy później właśnie mogli nią jeździć i może akurat dałoby radę załatwić, żeby to na zimę akurat im uruchomić. Dziękuję ślicznie.”

Radna E. Seweryniak- Bijak: „Moje pytanie odnosi się do budowy oświetlenia przy ulicy Lubawskiej 21/39. To chodzi o te podwórka tak, bo tam jest też taka jedna brama która tylko wychodzi na to podwórko. Nie ma wyjścia z drugiej strony. Jest tam ciemno, niebezpiecznie, mieszkańcy i cały czas zgłaszają że się czują naprawdę zagrożeni. Teraz na tych wiatkach rowerowych, ja rzeczywiście chodzę po 21 tamtędy, przechodzę bo codziennie też tamtędy chodzę o tej porze i widzę co się dzieje. Tam naprawdę siedzą młodzi ludzie, piją alkohol, rozrabiają także na tych podwórkach. Pan Burmistrz obiecał tym mieszkańcom, którzy przyszli do niego na spotkanie, do niego tutaj do biura obiecał te lampy, mi też obiecał osobiście te lampy. Wiem, że teraz było to postępowanie. Ono zostało zamknięte 30 września, 24 października zostało ogłoszone wyniki i zostało unieważnione tak, bo jedno wyszło, jedna oferta 70 000 brutto, druga 104 000 brutto. To jest dość dużo, ja rozumiem, ale też bezpieczeństwo mieszkańców, którzy tam żyją i tam naprawdę bardziej na tym podwórku są niż z drugiej strony jest moim zdaniem ważniejsze tak, życie zdrowie i po prostu bezpieczeństwo. Także proszę wnioskuję o jeszcze raz wystawienie tego postępowania, może zwiększenie tych środków na te lampy, bo naprawdę są tam potrzebne.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dziękuję bardzo, czy ktoś z Państwa jeszcze wnioski?”

Radny W. Sobiechowski: „Mogę coś?”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Tu (niewyraźne). Może w sprawach różnych? (niewyraźne) To może w sprawach różnych...”

Radny W. Sobiechowski: „No dobra, może być.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Przechodzimy do następnego punktu.”

Ad.17. Sprawy różne.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Bardzo proszę Pan Wiesław Sobiechowski, później Pan Bogdan Murawski.”

Radny W. Sobiechowski: „Pani Przewodnicząca, chciało o 1 punkt przeskoczyli także, dziękuję. Jeżeli koszty tego oświetlenia są tak duże, przecież tam nikt nie chce chodzić na przykład o 3 nad ranem, nie idzie śmieci wyrzucić, tylko liczymy tam do godziny 12, czy tam trochę po 12, czyli jakby były światło zrobione w ten sposób to jak się kupuje nawet te światełka, te ogrodowe, które też palą po kilka godzin, a się ładują. To taka lampa ile może kosztować na dzień dzisiejszy? No liczymy nawet 10 000, liczymy nawet 10 000. Umiejscowienie jej na budynku i skierowanie praktycznie na podwórko pozwoliłoby, że te koszty nie byłyby 100 000 czy 80 000, tylko te 3, 4 lampy zamknęły się w kwocie 30 000, 40 000. Może pod takim

kątem należałoby to rozważyć, a my ciągle tylko myślimy, żeby gdzieś linie rozkładać. Dziękuję.”

Radna E. Seweryniak-Bijak: „Tutaj też nawet świętej pamięci Blicharski właśnie mówił o tym, żeśmy rozmawiali o tym, że właśnie należy tam też może oświetlenie właśnie solarne zamontować, który będzie też no wiadomo, że ekonomiczniejsze tak, jeżeli chodzi o te ceny prądu. A mówię tam, jest naprawdę potrzebne to oświetlenie. Ja wiem, że jest już decyzja budowlana i tak dalej, ale może warto się nad tym zastanowić właśnie, żeby to oświetlenie jednak solarne też może zrobić. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „A możesz czujnikami ruchu. Z tego co pamiętam, to Pan Bogdan był w kolejności i później Pan Radny Janusz Jarosz.”

Radny B. Murawski: „Moje zapytanie odnosi się do drogi, która jest między, wjeżdża się od ulicy nie wiem Słowiańskiej do przedszkola numer 2. Został tam zlikwidowany znak zakaz ruchu i został postawiony zakaz zatrzymywania się i postoju. Wyobraża sobie Pan, Panie Burmistrzu, jechać przez tą drogę 50 na godzinę do przedszkola. No jest wszystko wtedy zgodne z przepisami.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Może po pytaniach Pani Magdo. Bardzo proszę po pytaniach, jak wszystkie pytania będą, to wtedy będą Państwo odpowiadać Pan Radny Janusz. Przepraszam, jeszcze nie przepraszam.”

Radny B. Murawski: „Mieszkańcy skarżą się, że jest bardzo duże nasilenie ruchu po godzinie 8 rano. Przywożą mieszkańcy Kamiennej Góry dzieci do przedszkola. I tak między 13 a 16 odbierają. I tam może jeszcze to jak było teraz 50 kilometrów na godzinę przy takim nasileniu ruchu to jest bardzo duże prawdopodobieństwo powodowania kolizji. Broń Boże wypadku, może być i wypadek, ale tego nie. No Jezu... Przepraszam, o Słoneczną chodziło. No tutaj za Krokusem, jak wzdłuż Krokusa się jedzie.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Bogdan Murawski jeszcze już?”

Radny B. Murawski: „Nie i chciałbym właśnie usłyszeć odpowiedź. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „To za moment. Proszę Pan Radny Janusz Jarosz, później Elżbieta Seweryniak-Bijak.”

Radny J. Jarosz: „Proszę Państwa, ja muszę przeczytać 2 pisma od mieszkańców. Wspólnota mieszkaniowa Jeleniogórska pięćdziesiąt siedem My mieszkańcy wspólnoty przy ulicy Jeleniogórskiej, 57 w Kamiennej Górce, po raz kolejny zwracamy się o wystosowanie działań zmierzających do oświetlenia placu przy naszym budynku. To jest przy Jeleniogórskiej 57. Mieszkańcy tej ulicy od wielu lat proszą o oświetlenie placu, mając zarówno na uwadze własne bezpieczeństwo po zmroku, jak też bezpieczeństwo terenu przed budynkiem, w tym placu zabaw. W naszej wspólnocie zamieszkuje wiele osób starszych, często mających kłopot z poruszaniem się w normalnych warunkach i również z tego względu oświetlenie przy budynku jest niezbędne dla bezpieczeństwa. Nasze prośby sięgają około 10 lat. Otrzymaliśmy wiele obietnic, szczególnie podczas wyborów o wyeliminowaniu tego stanu. Mamy również świadomość, że inne ulice i wspólnoty otrzymują wsparcie od miasta w dużo krótszym czasie. Jesteśmy dużą i prężną wspólnotą, bo liczymy siedemdziesiąt 75 mieszkań. A co za tym idzie, teren przed wspólnotą jest także duży od lat nieoświetlony. Mamy także świadomość, że ratusz odrzucił projekt lamp ze względu na wysoką cenę realizacji projektu. To jest około 80 000 złotych. Rozumiemy, że koszt jest wysoki, jak na instalację trzech lamp oświetleniowych, ale

nie rozumiemy, dlaczego w innych wspólnotach w budynkach mieszkalnych udaje się znaleźć wykonawców za podobne instalacje za około 30 000, czy 17, tak jak działkowcy. Dlatego ponownie zwracamy się o poszukiwanie takiego wykonawcy, który zrealizuje projekt w akceptowalnych przez Burmistrza kosztach. Z tego co nam wiadomo, wykonawców poszukują odpowiedni za ten obszar urzędnicy, mając na uwadze przedłużający się czas, prosimy o uwzględnienie naszej prośby. Na uwagę zasługuje również fakt, że miasto jest w trakcie konstruowania budżetu. Z poważaniem mieszkańcy wspólnoty. Proszę Państwa, te lampy już od kilku lat są robione, gdyby tylko w tym roku zrobiono na początku roku to te 30 000, co zabezpieczyliśmy jako Rada Miasta starczyłyby na te lampy. W maju już kosztowało to ponad czterdzieści tysięcy mil. W momencie, kiedy spółka mieszkaniowa oddała miastu plac, podwórka, zaczęło to kosztować 80, 86. Słuchajcie, to, co tu kolega przed chwilą mówił, bo myśmy rozmawiali. Ja na początku, jak starałem się kilka lat temu o te lampy, to znalazłem firmę, która chciała postawić te akumulatorowe lampy. 3 lampy plus dodatkowy słup, bo to jest między budynkami, żeby lepiej naświetlać, żeby lepiej to trzymało. Miało to kosztować wtedy 27 000. Pytanie, dlaczego ciągle to odkładamy? Czym bardziej odkładamy, tak jak teraz mieszkańcy dostali odpowiedź, że to wejdzie do budżetu na przyszły rok. Ja też to wpisałem do budżetu, tylko jak będziemy się tak dalej bawić, to w przyszłym roku te lampy będą kosztowały 100 albo ponad 100 000. Jak długo można kpić z ludzi? Tu Państwo napisali, że około 10 lat. Ja pierwsze pismo, które kiedyś dostałem od nich to było 16 lat do tyłu. Naprawdę to jest wstyd dla nas, dla miasta i dla ludzi, którzy decydują o pewnych rzeczach. Tyle na temat lamp. I teraz kolejna rzecz, o której też rozmawiałem i tu z Panią Magdą, która jest i z mieszkańcami, rozmawialiśmy. No ale ludzie nie wytrzymują, nie wierzą w pewnym momencie, że my się staramy. Wspólnota mieszkaniowa Jeleniogórska 59. Wspólnota mieszkaniowa przy ulicy Jeleniogórskiej 59 zwraca się z uprzejmą prośbą o zabezpieczenie środków finansowych w budżecie na 2023 rok na wybudowanie dachu nad śmietnikiem. W tej sprawie zwracaliśmy się w piśmie 20 lipca 2020 roku i do tej chwili został wykonany śmietnik ze ścianami z zamykaną bramką oraz obsadzonymi tujami, ale bez dachu. Tuje już uschły, a dach pozwoliłby ograniczyć przerzucanie śmieci Przez mieszkańców gminy wiejskiej i w ten sposób ograniczyć koszty wywozu z tego miejsca. Zapraszamy Pana Burmistrza, Przewodniczącą Rady oraz członków Rady Miasta na oględziny istniejącego śmietnika. Z informacji, które posiadamy, spółdzielnia mieszkaniowa nie partycypował w kosztach istniejącej budowy, a jej mieszkańcy korzystają z tego śmietnika po udostępnieniu przez pracowników Urzędu Miasta, klucze dostali do bramki. Docelowo śmietnik miał obsługiwać tylko wspólnotę mieszkaniową. 57, 59, 2 klatki w 59. Nie jest dla nas zrozumiałe, dlaczego miasto oraz spółdzielnia mieszkaniowa nie mogą się dogadać w sprawie zapewnienia sprawnego zarządzania wywozem i składowaniem śmieci z tego terenu. To jest ulica Jeleniogórska 55, 57, 59. Dobudowanie dachu w wyżej wymienionym śmietniku ma spełniać dwa zadania. To jest ograniczyć przerzucanie śmieci przez przyjezdnych ze wsi gminy wiejskiej oraz poprawić warunki składowania zależnych od warunków pogodowych, redukcję zapachu, zalewania śmieci. Wyżej wymieniona sytuacja pokazuje, że miasto ma trudności z normalizacją wywozu i składowaniem śmieci. W wyniku takiego podejścia w końcowym aspekcie jest zmuszona do podwyższania stawek za wywóz śmieci, ponieważ w dużej mierze musi płacić za podrzutki z gminy wiejskiej. Pojawia się tu też pytanie, czy miasto prowadzi jakąkolwiek statystykę ilości śmieci w danych rejonach miasta dla wizualnych sytuacji i rozpoznania problemu. Jak to mówi stare przysłowie, grosz do grosza. Z wyrazami szacunku wspólnota mieszkaniowa 59. Chciałem dodać, że jak spółdzielnia budynku 55 wymówiła nam budynkowi 57 składowanie śmieci na swoim terenie, było spotkanie z Panią Magdą, z pracownikami Spółki Mieszkaniowej. Zdecydowaliśmy, w którym miejscu będzie ten śmietnik, no i śmietnik ma miał powstać. Zapewniano mnie wtedy też, że będzie zadaszony. Mało tego, na ulicy Getta, jak wybudowano ten słynny śmietnik, też wtedy mówiono, że jak

będzie tam (niewyraźne) śmietnik, to zrobi się to samo na Jeleniogórskiej. Ja wiem Pani Magdo, że rozmawialiśmy i tak dalej. Ale po prostu ludzie już nie wytrzymują. Ja tłumaczę, jak to ma być zrobione, kiedy to ma być zrobione, ale ja już też przestaję wierzyć. Naprawdę, chodzę, rozmawiamy i w zasadzie sprawy dalej nie można załatwić albo tylko ja nie mogę załatwić.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Radna Elżbieta Seweryniak- Bijak.”

Radna E. Seweryniak- Bijak: „No tak już mówię...”

Radny J. Jarosz: „Moment jeszcze sekundkę, sekundkę. Odpowiedz, ta wspólnota odnośnie śmietnika dostała. I pisze się im między innymi, prosimy o każdorazowe zgłoszenie takiego zdarzenia do tutejszego urzędu. Jeśli Państwo zauważą, że śmieci są przerzucane przez śmietnik. No kochani Państwo, bo to ma wpłynąć na koszt śmieci. Ja mam pytanie Pani Magdo, bo już to mnie naprawdę dzisiaj(niewyraźne. To ludzie mają stać i pilnować, jak podjeżdżają samochodami i przerzucają śmieci? Przecież to my nie pozwalamy nie zabezpieczamy tego miejsca i my chcemy obciążać mieszkańców.”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska M. Bręskiewicz: „Ja bym nie czytała wybiórczo Panie Radny odpowiedzi, tylko całościowo. Proszę o przeczytanie całego wniosku i odpowiedzi, natomiast jeżeli Państwo. Działa, zacięło się... Nie rozumiem też Pana zbulwersowania, ponieważ każdorazowo, na każde wnioski są rozpatrywane przez nas, tak, aby usatysfakcjonować mieszkańców. Jeżeli chodzi o słynną obudowę śmietnikową, w ramach wygospodarowanych środków sprościliśmy oczekiwaniom mieszkańców i wykonaliśmy zabudowę tego obiektu. Udostępiliśmy jako teren 100 procentowo gminny, udostępiliśmy mieszkańcom wspólnoty 57, 59 i 61 możliwość korzystania z tego obiektu. Poruszył Pan kwestię zagadnienie związane z porozumieniem między spółdzielnią mieszkaniową a gminą miejską, co do zasad odbioru i gospodarowania odpadami. Ja podkreślam, że to my jako miasto jesteśmy odpowiedzialni za odbiór i zagospodarowanie odpadami komunalnymi. My prowadzimy statystyki, my oceniamy, jaka jest skala wytworzonych odpadów. Jaka jest ilość odebranych i zagospodarowanych odpadów i my odpowiadamy jako miasto za osiągnięcie odpowiednich poziomów recyklingu. Uważam, że nie ma potrzeby się denerwowania, bulwersowania, że nie ma obudowy śmietnikowej, bo równie dobrze może osoba trzecia podjechać i złożyć odpady z boku. My tylko grzecznościowo wystąpiliśmy z propozycją, że jeżeli zaistnieje taka sytuacja i okoliczności będą takie, że mieszkańcy zwrócą uwagę, że ktoś podjeżdża, zdiagnozują, że jest to numer rejestracyjny taki i taki, to my podejmiemy odpowiednie działania. To była tylko i wyłącznie nasza propozycja. Dużo osób do nas dzwoni i pomaga nam w ten sposób. Ja nie jestem lokalnym monitoringiem. My możemy rozważyć usytuowanie tam kamery, która będzie ewentualnie sprawdzała i stwierdzała, kto podjeżdża i wyrzuca te odpady. Natomiast tak jak od pisaliśmy, jeżeli Państwo będziecie pracować nad budżetem i będzie zgoda na zabezpieczenie środków na zadanie, to oczywiście takie postępowanie będzie poprowadzone i wyłonimy wykonawcę.”

Radny J. Jarosz: „Tu kolega mi podpowiada, że było 70 000, ale Pani Magdo to nie o to chodzi. Ja nie poruszyłem, nie wymyśliłem sobie tego. To są pisma, które Pani też musiała dostać. I to piszą już mieszkańcy. Oni już nie rozmawiają, nie przychodzą. Oni po prostu zaczęli pisać, bo tak jak kwestia tych lamp. No ile lamp, ile lat możemy ludzi no oszukiwać no, co roku, co pół roku. Tak jak w tym roku co 2, 3 miesiące była zmiana i teraz pisze się mieszkańcom, że ja też dostałem taką odpowiedź, bo w interpelacji pytałem o to, przepraszam w zapytaniach i też mi napisano, bo te 30 000, które Państwo zabezpieczyliście nie starcza. Tak, tylko gdyby wy wiązano się na początku roku z tego, to te pieniądze wystarczyły i ludzie

by, mieli by te lampy ja sam swego czasu do Pani dzwoniłem, jak Pani pamięta. Reagowałem jak kradli siatkę, która już była ściągnięta i przygotowana do wyniesienia z tego placu zabaw, więc tam jest potrzebne oświetlenie. To oświetlenie jest potrzebne od lat. Naprawdę pierwsze pismo widziałem 16 lat temu złożone.”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska M. Bręskiewicz: „Panie radny...”

Radny J. Jarosz: „Wstyd z tego powodu, że jest to robione w ten sposób.”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska M. Bręskiewicz: „Odpowiem w ten sposób nie neguję tego, że jest ... potrzeby też w tym miejscu. Natomiast na początku stycznia faktycznie kwota była przeznaczona 30 000 złotych na zaprojektowanie tylko i wyłącznie tego oświetlenia. Wykonawca się wycofał i w momencie, kiedy zostały ta sprawa przekazana przez spółkę mieszkaniowa dla nas do miasta celem realizacji, Pan Burmistrz postanowił o ogłoszeniu postępowania w zapytaniu ofertowym na zaprojektuj i wykonaj. I oczywiście wykonawcy się znaleźli, ale nie już na taką kwotę. Ja zadałam, chwilczkę. Ja powiem w ten sposób proszę złożyć formalny wniosek, proszę porozmawiać. Dzisiaj były zmiany do budżetu. Proszę o zaproponowanie w budżecie miasta takiej kwoty, jaką dyktują warunki rynkowe. I być może Państwo przychylić się do tego wniosku.”

Radny J. Jarosz: „Pani Kierownik, ja robiłem, rozmawiałem z ludźmi i tak dalej jeszcze skończę, bo to Pani przed chwilą powiedziała o tym projektowaniu i tak dalej. Te lampy można zrobić na zgłoszenie. Wcale nie trzeba projektować, wcale nie trzeba czekać na zgodę powiatu, to jest całkiem inna sprawa. Poza tym ... Pani chciała, ja nie przeszkadzałem... Poza tym ja dostarczyłem do Urzędu zdjęcia, projekt od gościa, który chciał zrobić te akumulatory, akumulatorowe lampy. One były dużo tańsze i je nawet w tej chwili można kupić za 1/3 ceny tego co tutaj się mówi o tym 86 000. Więc dlaczego nie skorzystać, nie zrobić czegoś takiego. Można postawić 3 lampy i każdy by był zadowolony.”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska M. Bręskiewicz: „Lampy oświetleniowe czy to są ledowe czy to są solarne jest konieczny wymóg uzyskania pozwolenia na budowę. Jeżeli chodzi o projekty. Jest konieczność, proszę Państwa, no przecież...”

Radny J. Jarosz: „To już te lampy dawno zostały...”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska M. Bręskiewicz: „Na budynku nie, tutaj była bardzo dobra odpowiedź Pana Radnego Sobiechowskiego, jeżeli na ten czas nie ma takiej możliwości, proszę o rozważenie, ewentualnie ... co do możliwości wyposażenia nad wejściem do budynku właśnie takich czujników ruchu, który może przyczynią się do poprawy. Ale Pani Radna, no myślę, że ten, że budynek przy ulicy akurat Lubawskiej od frontu jest możliwość wyjścia, tam mieszkańcy faktycznie korzystają z terenu podwórze, ale to nie jest jedyne dojście do budynku. Natomiast na obecną chwilę to jest jedyne rozwiązanie. W przeciwnym wypadku, no tutaj no na obecną chwilę nie posiadamy takich środków, żeby móc zrealizować tą inwestycję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Elżbieta Seweryn...”

Radny J. Jarosz: „Pani Przewodnicząca (niewyraźne)...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Umówiliśmy się poprzednio, że odpowiedź na pytania będą później i...”

Radny J. Jarosz: „Bo mam 3-ci temat... (niewyraźne)”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę bardzo.”

Radny J. Jarosz: „Jak Państwo wiecie od lat prowadziłem taki program z doktorem Calikiem z Wrocławia o raku skóry. No i zwrócili się do mnie mieszkańcy miasta. Rozmawialiśmy na temat spotkania, ponieważ ja ich nie mogę już organizować. Zdecydowaliśmy, że będę rozmawiał w ratuszu o podziękowaniu doktorowi Calikowi za to, że przez tyle lat przyjeżdża II i robimy te spotkania i rzeczywiście, no ponad 40 osób na tych spotkaniach wyszło z tą trefną diagnozą, czyli rak skóry. No i ponieważ doktorowi Calikowi Burmistrz miasta Kamiennej Góry podziękował, doktor dostał statuetkę z podpisem Burmistrza. Pozwolę sobie przeczytać podziękowanie doktorat szalika, ponieważ nie mogę dotrzeć inną drogą do wielu z tych ludzi, z którym, którzy mnie prosili o to podziękowanie. Moi drodzy, wczoraj otrzymałem z rąk Burmistrza miasta Kamiennej Góry podziękowanie za krzewienie profilaktyki prozdrowotnej w gminie Kamienna Góra. Pierwsze spotkanie odbyło się ponad 6 lat temu. Od tamtego czasu kilka razy w roku różni specjaliści odwiedzają Kamienną Górę, prowadząc wykłady oraz badania profilaktyczne. Tu pragnąłbym podziękować Panu Radnemu Januszowi Jaroszowi, który rozpoczął organizację tej wspaniałej akcji oraz Panu Burmistrzowi Januszowi Chodasewiczowi oraz jego poprzednikowi. A także wszystkim wspomniałym ludziom zaangażowanym w te akcje, zarówno pracownikom ratusza, jak i lekarzom oraz wszystkim ludziom życzliwym za ogrom pracy przy organizacji tych ważnych dla profilaktyki zdrowotnej spotkań, jesteście wielcy. Jeszcze raz chciałem podziękować tego miejsca doktorowi za to, że rzeczywiście to jest za jego podejście do sprawy, za jego profesjonalizm. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Przyłączamy się do podziękowań Pani Elżbieta Seweryniak-Bijak.”

Radna E. Seweryniak-Bijak: „Bardzo proszę o napisanie wniosku do zarządcy drogi numer 367, to jest ulica Wałbrzyska. Chodzi mi o przejście dla pieszych między... Zielonoświątkowym a domem i ogrodem. Jest tam przejście dla pieszych, które moim zdaniem jest bardzo niebezpieczne, ponieważ jeżeli jest korek aut jadących w stronę miasta, auta jadące w stronę Wałbrzycha po prostu, kierowca nie widzi tak, szczególnie auta osobowego osoby, która przechodzi na pasach. Ja nie miałam osobiście taką sytuację, dlatego uważam, że to miejsce jest bardzo niebezpieczne i bym prosiła o wniosek po prostu do zarządcy o wyniesienie tych pasów, tak samo jak tutaj też kiedyś wnioskowaliśmy to wszyscy o wyniesienie pasów na Jana Pawła i to rzeczywiście poprawiło dość sporo na bezpieczeństwie, a teraz się nam ruch zwiększy tak, bo będzie niedługo S3 uruchomiona. Także myślę, że ta poprawa bezpieczeństwa w tym miejscu jest bardzo ważna. Bardzo też... Dobrze. Na razie dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, ja mam pytanie dotyczące doświetlenia przejść dla pieszych, ponieważ zbliża się okres zimowy. Kiedyś rozmawialiśmy właśnie o możliwości pozyskania środków. Pan był zaangażowany w tym temacie. Bardzo proszę o informację, czy coś się zmieniło w tym względzie, czy istnieje możliwość pozyskania środków? I chcę Państwu tutaj w sprawach różnych przedstawić odpowiedź Pana dyrektora Biblioteki Publicznej na zapytanie Pana Radnego Bogdana Węgrowskiego na sesji poprzedniej. Szanowna Pani Przewodnicząca Rady Miasta, w odpowiedzi na prośbę Radnego Bogdana Węgrowskiego zgłoszoną podczas omawiania punktu 6 porządku obrad 60 Sesji Rady Miasta Kamienna Góra w dniu 28 września bieżącego roku. Informacja na temat funkcjonowania bieżącej działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej. Przedkładam informację

na temat złożonych przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Kamiennej Górze wniosków oraz pozyskanego dofinansowania za okres od stycznia 2021 do września 2022 roku. Łącznie biblioteka złożyła do różnych podmiotów 16 wniosków, z czego 11 z nich zostało rozpatrzonych pozytywnie. Pozyskano dofinansowanie w wysokości 202 955 złotych. Do powyższej kwoty należy jeszcze doliczyć wsparcie materialne otrzymane w ramach programu rozwoju bibliotek, szkolenia, sprzęt komputerowy, książki o wartości około 21 000 złotych. Do pisma dołączony jest załącznik, tabele, które zostaną przekazane państwu na stałe komisje”- **pismo stanowi załączniki Nr 15** do protokołu. Dziękuję, widziałam się, zgłaszał Pan Radny Łukasz Sławiński. Później Pani Radna Elżbieta Seweryniak- Bijak.”

Radny Ł. Sławiński: „Panie Burmistrzu, chciałbym podjąć 2 kwestie. Pierwsza dotyczy budowy infrastruktury drogowej do zabudowy mieszkaniowej w rejonie ulicy Krzeszowskiej. Tam były podjęte 2 postępowania przetargowe. Pierwsze w sierpniu, które zostało zakończone unieważnieniem ze względu na przekroczenie kwoty przewidzianej na sfinansowanie zamówienia. Tam przewidywaliśmy ponad 5 200 000 złotych. Oferty opiewały na kwoty powyżej 9 000 000. Drugie postępowanie no wygląda podobnie, też kwota przewidziana na sfinansowanie zamówienia ponad 5 200 000 złotych. Natomiast najtańsza oferta opiewała na kwotę niemal 8 000 000 złotych. Chciałbym zapytać co, czy jest jakiś Plan w zakresie akurat realizacji tego zadania? Druga kwestia, na ostatniej sesji pytałem o tą sprawę dotyczącą obchodów „Józefiny” w czeskim Terezynie, które opowiadają wydarzenia z XVIII wieku, co rokrocznie jest to rokroczna impreza, która rokrocznie upamiętnia różne wydarzenia z XVIII wieku. W tym roku podejmowano tą kwestię bitwy pod Kamienną Górą z 1760 roku. Dopytywałem, czy tam, czy ktoś z naszej strony ewentualnie był przewidziany do udziału w tym wydarzeniu. Prosiłbym też o tą informację, natomiast jeszcze w 3 części chciałem się tylko odnieść do kwestii podjętej przez Radnego Janusza Jarosza dotyczącej wiaty śmietnikowej przy ulicy Jeleniogórskiej. Myślę, że temat byłby już dawno załatwiony, gdyby nie to, że no podjęto plan budowy tych 2 wiat śmietnikowych. Mam tu na myśli też wiatę przy ulicy Lipowej. W tym systemie betonowania tak. Myślę, że na ówczesny czas podjęcie wykonania 2 systemowych, no patrz, możemy tutaj spojrzeć na przykład Spółdzielni Mieszkaniowej Szarlotka. Byłby to pomysł dużo tańszy, natomiast no i również z oczywiście obejmujący zadanie, więc temat już by dawno został rozwiązany. Natomiast no tak jak tutaj się zakończyło, to w ten sposób, że jedna wiat przy ulicy Lipowej kosztowała nas niemal 90 000 złotych, bo przypomnę, że przy pierwszym podejściu była to kwota niemal 50 000 złotych z tego co pamiętam. Natomiast potem podjęto kwestię przebudowy, zmniejszenia powierzchni, zadania, więc przy 2 etapach realizacji tego zadania kosztowało to nas niemal 90 000 przy ulicy Lipowej. Tylko tak, już wyłączając kwestię ulicy Jeleniogórskiej, więc wykonanie takiej wiaty systemowej no dawno załatwiłoby tą sprawę. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Radna Elżbieta Seweryniak-Bijak.”

Radna E. Seweryniak-Bijak: „Ja się chciałam tylko odnieść do dostępności do rynku osób niepełnosprawnych, osób starszych, ponieważ ta dostępność jest bardzo mocno utrudniona, szczególnie dla osób, które poruszają się na przykład ... lub też na przykład kobiet, które mają większe obcasy tak. Jest naprawdę... Wiem, że kiedyś był pomysł tak zwanej „szpilkostrady”, ale też słyszałam o takim pomysle jak frezowanie powierzchni tak, kostki granitowej. Czy jest ewentualnie brana pod uwagę taka możliwość, żeby ten rynek jednak udostępnić dla mieszkańców, którzy mają ten utrudniony dostęp? Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pan Radny Jerzy Basta.”

Radny J. Basta: „Panie Burmistrzu, a mam taką prośbę. Nie jest to związane z finansami, to jest tylko jedyna chyba taka prośba na tej sali. Panie Burmistrzu, zwracam się do Burmistrza Chodasewicza. W swoich sprawozdaniach mówi Pan, że Pan się spotyka z wędkarzami. Swego czasu na terenie miasta Kamiennej Góry, konkretnie na ulicy Kościuszki, na rzece Zadrna, przez całe miasto praktycznie był Rezerwat. W tej rzece mogliśmy spotkać i pstrąga i inne gatunki ryb. Naprawdę była to wielka atrakcja dla mieszkańców kiedy spacerowali i zobaczyli tą rybę żywą. Tym bardziej, że zaraz po sąsiedzku mamy Ośrodek Wypoczynku Świątecznego, gdzie można łowić do bólu. Z jakich przyczyn? Nie wiem. Zaniechano tego i praktycznie dzisiaj konia z rzędem temu, kto zauważy tam rybę, może byśmy tak. Pan ma takie relacje z wędkarzami, może byśmy wrócili do tego, to nic nie kosztuje, a niewątpliwie i dla młodzieży, dla starszych, którzy są na spacerze obejrzenie jakbym to powiedział, ryby w naturze, że ona pływa było czymś, byłoby czymś wspaniałym. Dziękuję.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu, nie widzę już osób zgłaszających się. Proszę w miarę możliwości o udzielenie odpowiedzi.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Dobrze to co będę mógł, to odpowiem. Dziękuję, że Pani Magda jeszcze została na polu bitwy dosyć późno jest także. Główne pytania to są właśnie do Pani Magdy. Dziękuję za wszystkie pytania. W kwestii tych pytań, ale to był bardziej wniosek, jeśli chodzi o piece, to tak tylko odpowiem Panu Radnemu Sobiechowskiemu, że był program ograniczenia niskiej emisji, można było składać wnioski o dofinansowanie do pieców. Nie cieszył się za dużym powodzeniem. My na to nawet braliśmy pożyczkę w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska. Szykujemy się do kolejnego programu ciepłe mieszkanie, z którego chcemy o pozyskać około między 10 a 12 000 000 złotych. Tam też będziemy między innymi nie tylko na wymianę pieców, ale też stolarki, bo najtańsza, najtańsza energia to jest ta zaoszczędzona tak, czyli wymianę okien, drzwi oraz zmianę ogrzewania. Dobrze lecimy dalej. Kwestia dojazdu do przedszkola to też Pani Magda opowie. Oświetlenie na Jeleniogórskiej 57 też Pani Magda i śmietnik też tu się zgadzam. Warto byłoby to zadaszyc. To też Pani Magda. Co jest do mnie? No na pewno odpiszemy Pani Seweryniak na tą interpretację, interpelację do zarządcy numer drogi 367. Wątpię żeby tam było wyniesienie. Pewnie trzeba byłoby wcześniej sygnalizację dokładnie, wstawić tak. Kwestia szpiklostrady tak zwanej, Pani Magda też odpowie tak tutaj mi mówi, bo się zna na szpilkach. Ona chodzi w szpilkach, więc się zna.”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska M. Bręskiewicz: „Zrezygnowałam, ale jeżeli chodzi o...”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Jeszcze tam coś zostało. Kwestia doświetlenia z Unii Europejskiej. Też Pani Magda to pilotuje. To jest centrum unijnych projektów transportowych...”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska M. Bręskiewicz: „Złożyliśmy wniosek, czekamy na rozstrzygnięcie. Przejść dla pieszych, jeżeli chodzi o drogi stu procentowo gminne. Czekamy na rozstrzygnięcie... Oczywiście frezowanie nawierzchni. Ja nie wiem, co powie na to konserwator zabytków. Dlatego, że jest to teren objęty ochroną konserwatorską, przebudowa układu starego miasta etap 2 i 1, 2 i 3. Pani Ela, myśli, że Pan konserwator się zgodzi. Takie wystąpienie wykonamy.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Proszę nie przerywać. Pani odpowie... na to pytanie. No nie... tylko odpowiedź na zapytanie się.”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska M. Bręskiewicz: „W tym temacie wystąpimy do konserwatora zabytków o udzielenie. Zapytanie Pana Radnego Bogdana ... zmiana organizacji ruchu celem poprawy bezpieczeństwa na wniosek Komendy Powiatowej Policji, która ujawniła, że największe zagrożenie jest na mapie zagrożeń, poproszono nas o zmianę tej organizacji na odcinku drogi wewnętrznej od ulicy Słonecznej do zaplecza Aleja Wojska Polskiego, czyli krótko mówiąc zaplecze Centrum Kultury, a konkretnie przedszkola. Tam zostało na krótkim odcinku, no na początkowym etapie wyłączona możliwość zatrzymywania się i postoju celem płynności ruchu. Natomiast w dalszej części drogi jest możliwość włączenia się i dojazdu do nieruchomości, zabudowy budynków wielorodzinnych, jak również obiektu przedszkola.”

Radny B. Murawski: „Zgodnie z przepisami 50 kilometrów na godzinę.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „To jest strefa zamieszkania, to nie można.”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska M. Bręskiewicz: „Na wniosek, na wniosek. Nie wiem czy osiągnie Pan taką prędkość na odcinku 20 metrów bieżących.”

Radny B. Murawski: „Z całym szacunkiem, osiągnąć się przy dobrym sprzęcie, ale to nie o to chodzi. Tam chodzą. Przecież jest takie nasilenie ruchu... Przepraszam.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Czyli jak rozumiem, mamy dać ograniczenie prędkości. Dobrze rozumiem?”

Radny B. Murawski: „Może być droga wewnętrzna. Strefa ruchu.”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska M. Bręskiewicz: „Tam nie ma strefy ruchu na drogi wewnętrznej, może być strefa zamieszkania. Strefa zamieszkania została wyłączona tylko i wyłącznie dlatego, że policja do nas wystąpiła o możliwość zlikwidowania tego oznakowania i wprowadzenia możliwości zatrzymywania się i zakazu na krótkim odcinku. Natomiast jeżeli chodzi o osiąganie pewnych nadmiernych prędkości, są inne rozwiązania. Ograniczenie bądź myślę, że w tym miejscu można by było rozważyć możliwość posadowienia Państwu znanych spowalniaczy.”

Radny W. Sobiechowski: „Spowalniacze już...”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ale czy mogę poprosić o te? Ale rozważamy sobie, ale poza sesja.”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska M. Bręskiewicz: „Myślę, że ten temat możemy przedyskutować oczywiście do kolejnych zmian ewentualnych. Dziękuję ślicznie.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Jeszcze kwestia Pan Łukasz Słowiński. Impreza pod Trutnovem no to tam Pan, dziękuję za tą informację, ale Pan ją podał gdzieś w środę, a w piątek chyba była impreza, więc było za mało miejsc, czasu, ale na pewno za rok jest to warte do wrócenia do tematu. Zresztą ja to przekazałem Pani kierownik promocji, także tak to wygląda. Krzeszowska, Krzeszowska. Faktycznie, faktycznie pomimo drugiego przetargu i niższej ceny jest i tak przekraczająca budżet, który sobie zaplanowaliśmy. Na przykład na ulicy Lubawskiej, ta cena spadła o kolejne 600 000, więc tutaj szukamy oszczędności. Trzeba to doceniać. Ja Panu nie przerywałem, także warto byłoby docenić to, że jednak patrzymy się na każdą złotówkę. Jak będą rozstrzygnięte wszystkie przetargi, czyli

już mamy dzisiaj Lubawską, czekamy na tutaj zalew, ośrodek wypoczynku świątecznego, czyli te baseny, będziemy też z Państwem Radnym z Państwem będziemy się zastanawiać, co dalej robimy. Być może też będzie możliwość przerzucenia to na inne zadania, być może zwiększenia. Toczą się rozmowy między rządem a samorządowcami. Od 1 grudnia będzie to możliwe, więc tutaj będziemy mieć bardziej większą elastyczność, tak przeciwieństwie do poprzednich edycji.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czy Pan Wiesław Sobiechowski chce zabrać?”

Radny W. Sobiechowski: „Ależ oczywiście.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ależ proszę tylko w temacie.”

Radny W. Sobiechowski: „Jeszcze. No jak są sprawy różne Pani Przewodnicząca to każdy temat jest w temacie.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Może nawet i ryby...”

Radny W. Sobiechowski: „Nawet i to. Do czego zmierzam, chciałbym to sprostować troszeczkę co mówił Pan Burmistrz, bo powiedział, że jak była okres wymiany pieców tam i wzięliśmy tą pożyczkę pamiętacie 500 000 to żeśmy oddawali pieniądze. To nie Panie Burmistrzu dlatego, że nie było chętnych, tylko dlatego, że wszedł nowy program i ludzie zostali informowani, że tam dopłata będzie większa. To tylko dlatego rezygnowali i żeśmy wtedy oddali 200 000.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Mówię o tym roku, o tym roku i poprzednim.”

Radny W. Sobiechowski: „O tym roku nie może Pan powiedzieć, że ludzie nie składali, bo ciągle występowali nawet do nas Radnych poszczególnych, kiedy będą mieli wreszcie pieniążki zwracane i czekali... (niewyraźne)”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Bo myli Pan program unijne i myli Pan program ograniczenia niskiej emisji, które jest z naszego budżetu z pożyczki wojewódzkiego funduszu. No to nie mylmy 2 innych programów, to tak jak.”

Radny W. Sobiechowski: „Dobrze tylko, że człowiek przychodząc tu się pyta. Też nie wiem jaki jest program i się pyta, czy jak będę wymieniał piec, czy będę miał możliwość dofinansowania. Otrzymuję odpowiedź, że tak. Człowiek robi to i później przychodzi, a z jakiego programu. A tego nie ma, a tego nie ma, to chyba tutaj są pracownicy, którzy są fachowcami w tych sprawach i powinni takiej osobie powiedzieć, z jakiego programu może korzystać, z jakiego nie, ewentualnie czy jakiś program jest na widoku czy nie. Obecnie teraz osoby, które wymieniają piec praktycznie nie mają możliwości skorzystania z programu i dobrze jakby tym ludziom ewentualnie powiedzieć to, a nie ciągle wszyscy namawiają...(niewyraźne)”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Przerwę, bo ciągle... Pan miesza. Mamy czyste powietrze. Cały czas mieszkańcy mogą wymienić. Zapraszam, jest osoba zatrudniona, która pomaga i w czystym powietrzu i zaraz ciepłym mieszkaniu i w programie ograniczenia niskiej emisji. Wie Pan, że gdzieś tam dzwoni, tylko nie wiadomo, w którym kościele.”

Radny W. Sobiechowski: „Panie Burmistrzu, no, no.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Zapraszam... (niewyraźne)”

Radny W. Sobiechowski: „Dzwoniła do mnie dzisiaj Pani z Antonówki, która wymieniła piec i mówi, że przychodzi właśnie pod 306 i jej powiedziała, ona ma mieszkanie komunalne i jej powiedziano, że nie ma żadnych programów, gdzie ona mogłaby wystąpić o dofinansowaniu do ogrzewania gazowego, które teraz zrobiła jako refundację części poniesionych kosztów i na razie nie przewiduje się. To proszę nie mówić, że ja wiem, że gdzieś dzwoniło, a nie wiem gdzie.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Proszę Pana, bo z reguły wszystkie programy są najpierw trzeba złożyć wniosek, a potem robić inwestycje. Jeżeli chodzi o program niskiej emisji. No to też tak jak powiedziałem my oddaliśmy w tym roku też pieniądze, więc są programy, nie. W kwestii zarybienia rzeki Zadrna, nie orientuje się, dlaczego teraz są, wcześniej były ryby wcześniej, wcześniej były ryby, teraz ich nie ma. Być może to jest kwestia budowy tej chwil tego jazu. Być może to jest kwestia, że wcześniej są zarabiane. To tu nie odpowiem, ale faktycznie pomysł jest dobry żeby to było.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Czy to było Panie Burmistrzu, ja może przypomnę w momencie... Pani Magdo chyba 2018, czy 2019. Chyba tak, w momencie kiedy oczyszczono zarówno rzekę Bóbr, oczyszczono Zadrnę i wtedy zniszczono, nie? Te łęgowska, ale w Bobrze też nie ma tych.”

Radny B. Wągrowski: „Jeżeli chodzi o ryby na odcinku od tej zapory do następnego mostu, w pewnym okresie był zakaz łowienia w ogóle, w tej chwili jest to odblokowane. Wodę przejęły Wody Polskie i związek wędkarski przyjeżdża i prądem wyłapuje wszystkie ryby, które się znajdują na tym odcinku. I to jest przyczyną, że ryby nie ma, a nie to, że ona kto, że my tam coś budujemy, czy tego. Wyłapują prądem co roku po rybie, która idzie na tarło, proszę sobie zauważyć, że te gdzie w granicach marca przyjeżdżają z agregatem i wyłapują wszystkie ryby. Wszystkie pstrągi, które się tam znajdują i wywożą z naszego terenu, ale kiedyś był zakaz w ogóle tam łapania i dlatego wtedy były ryby, a teraz ich nie ma.”

Radny J. Basta: „Można Pani? Szanowni Państwo, tak jak powiedział tu Radny Wągrowski, to nie jest przyczyna, że rzeka była czyszczona. Rzeka trzeba czyścić. To jest właśnie to, co roku pojawiają się Panowie, którzy ... Sam z nimi rozmawiałem. Panowie, co wy jeszcze chcecie odłowić? Tu już żaby nie ma, a co wy jeszcze chcecie odłowić, trudno, żeby coś było, to wystarczy, żebyśmy dali im spokój, ta ryba się odrodzi, nic więcej nie trzeba. Tylko to, a wszyscy będziemy na tym korzystać, bo jest centrala rybna i można tej ryby nakupić ile się chce, ale zostawmy coś, żeby żyło i żebyśmy cieszyli sobie oczy tym dziękuję.”

Kierownik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Ochrony Środowiska M. Bręskiewicz: „Myślę, że Pan... Myślę, że Pan Burmistrz czy porozmawia wędkarzami, ale tutaj jak już wspomniane zostało na początku ciek wodny Zadworna, czy Bóbr pod jurysdykcją Wód Polskich. Po prostu rozpoznamy, bo ja takich metod nie znam, o których Pan Bogdan Wągrowski wspominał. Dziękuję.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Tylko powiem, że w programie ograniczenia niskiej emisji był nabór w grudniu 2021. Złożono 27 wniosków. Wniosku wzięliśmy tylko połowę planowanej pożyczki. Teraz wyleczymy inwestycji, będziemy wypłacać dotacje, to mówimy o PONE.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Panie Burmistrzu bardzo proszę, bo tutaj Pan Radny Sobiechowski faktycznie zwrócił uwagę na bardzo ważny problem. Proszę jeszcze raz powiedzieć, że należy, jaka jest procedura tak, gdzie w którym pokoju i w pierw należy zrobić. A później... Proszę Państwa.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „No ja nie uważam się za eksperta w kwestii tych programów, dlatego zachęcam, żeby nie wprowadzić w błąd. Zresztą będziemy przygotowywać taką spójną w miarę komunikacją, jeśli chodzi o mieszkanie, bo tak jak powiedziałem, będziemy składać wniosek do ciepłego mieszkania. Tam myślimy o budżecie około 10, 12 000 000 tej dotacji, którą otrzymamy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. I faktycznie być może ludzie się gubią, bo to i były programy unijne i wojewódzki fundusz.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Więc być może proszę...”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Też, ale tutaj akurat mówię. Najlepiej jest osoba zatrudniona, specjalista do spraw efektywności energetycznej. Zapraszamy, ten punkt czystego powietrza jest i dla właścicieli domów jednorodzinnych i już niedługo też dla lokali mieszkalnych.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Ale niech wybrzmi, że pierw niech przyjdę po informację, a dopiero później zaczynają planować wykonanie. Po pierwsze jest wniosek, a dopiero później wykonanie tak. No chyba, że nie mają wyjścia i muszą wykonać.”

Z-ca Burmistrza Miasta P. Fryc: „Generalnie zawsze tak powinno się zaczynać tak, bo nawet to co się chce zrealizować to lepiej podpasować pod projekt tak.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Dokładnie, Pani Radna Iwona Szczerbaty. Czy Pan Bogdan Murawski jeszcze?”

Radny B. Murawski: „Nie dzięki.”

Przewodnicząca RM V. Majak: „Pani Radna Iwona Szczerbaty. Czyli nie ma już spraw różnych. Przechodzimy do dziewiętnastego punktu.”

Ad.19. Zamknięcie Sesji.

Przewodnicząca RM V. Majak: „Zamknięcie sesji. Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad zamykam LXI Sesję Rady Miasta w dniu 26 października 2022 roku i życzę nocy wesołej. Dobry, bo to już noc.”

Protokołowała:

Malwina Marmuszevska

Przewodnicząca Rady Miasta

Violetta Majak